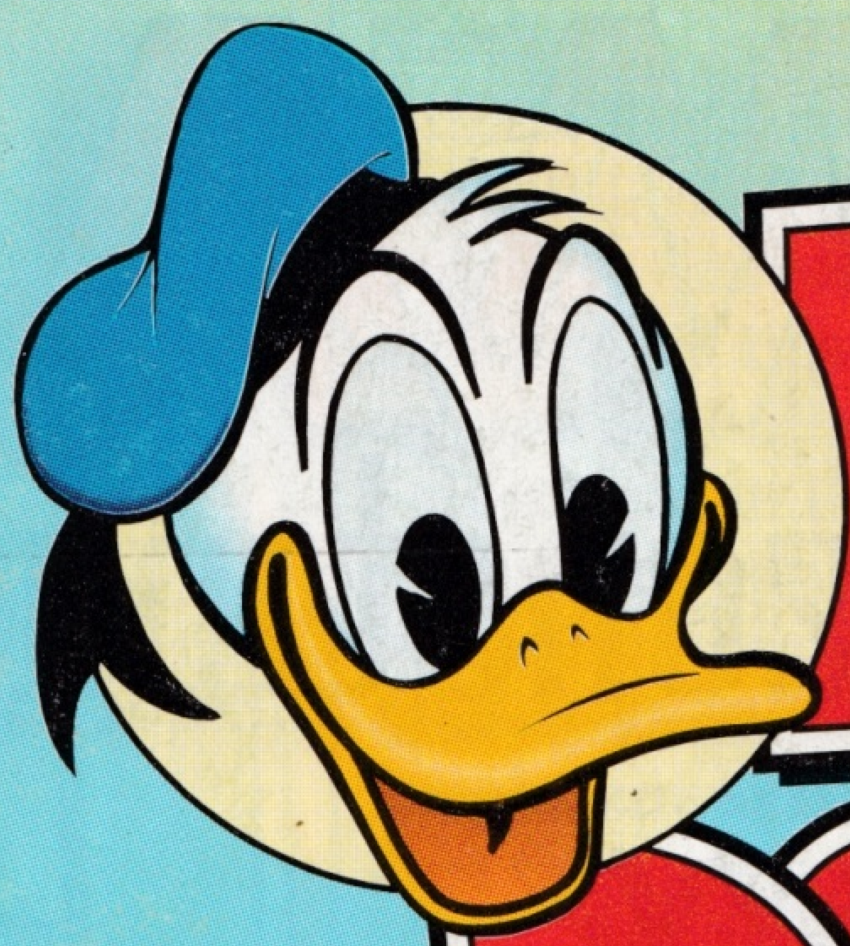
Nr 5 3.02.1998–9.02.1998
2,90 zł
ISSN 1231-451X
INDEKS 326194

Walt Disney's



KACZOR DONALD

NA TROPIE YETI

16 STRON ZAGADEK



ZIMOWY KONKURS
LETNIA NAGRODA!
WYGRAJ TYDZIEŃ WAKACJI W NORWEGII

ISSN 1231-451X
06
9 771231 451008



CZASOPISMA
dla Twojego młodszego rodzeństwa



Nowy miesięcznik

Disney's Kubuś Puchatek

Conieco o przyrodzie

W każdym numerze konkurs z nagrodami i wspaniały plakat!

Disney i ja

czasopismo do czytania i zabawy.

W każdym numerze **super** niespodzianka!



Start!
Już niedługo zacznie się olimpiada zimowa, a na łamach „Kaczora Donalda" już teraz zaczyna się zimowy konkurs. W tym numerze możecie wybrać się razem z Donaldem i siostrzeńcami na wyprawę w poszukiwaniu yeti. W następnych wydaniach znajdziecie zestaw gier olimpijskich, który umożliwi wam zorganizowanie własnych igrzysk. Jest też konkurs! Zimowy, rzecz jasna...

wasz komputer

PS Zanim zaczniecie rozwiązywać zimowe zadnia, załóżcie szaliki i rękawiczki. Żebyście się nie przeziębili!

DZISIAJ:

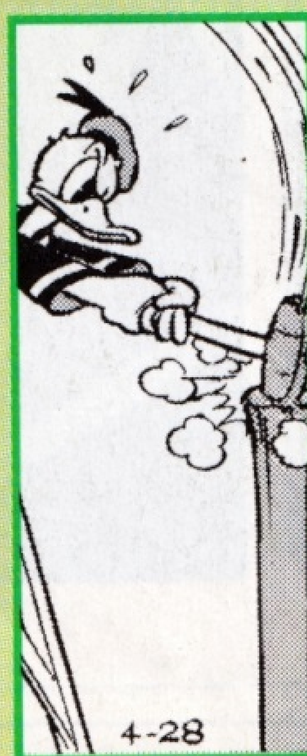
16 STRON ZAGADEK

NA TROPIE YETI

ZIMOWY KONKURS LETNIA NAGRODA!
WYGRAJ TYDZIEŃ WAKACJI W NORWEGII

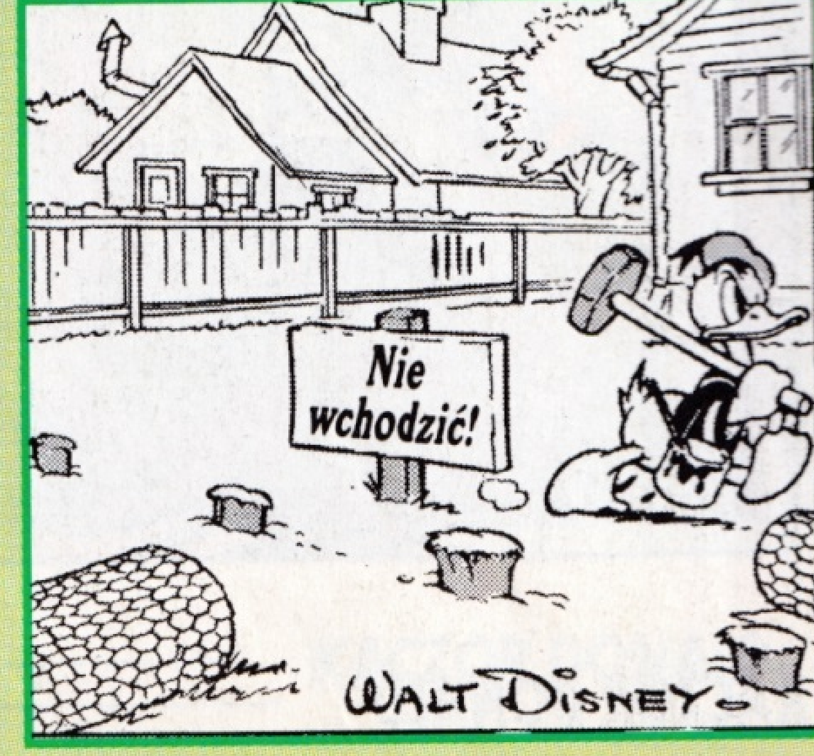
NAJKRÓTSZE KOMIKSY KACZORA DONALDA (z 1941 roku)











Walt Disney

KACZOR DONALD

Chłopcy radarowcy

















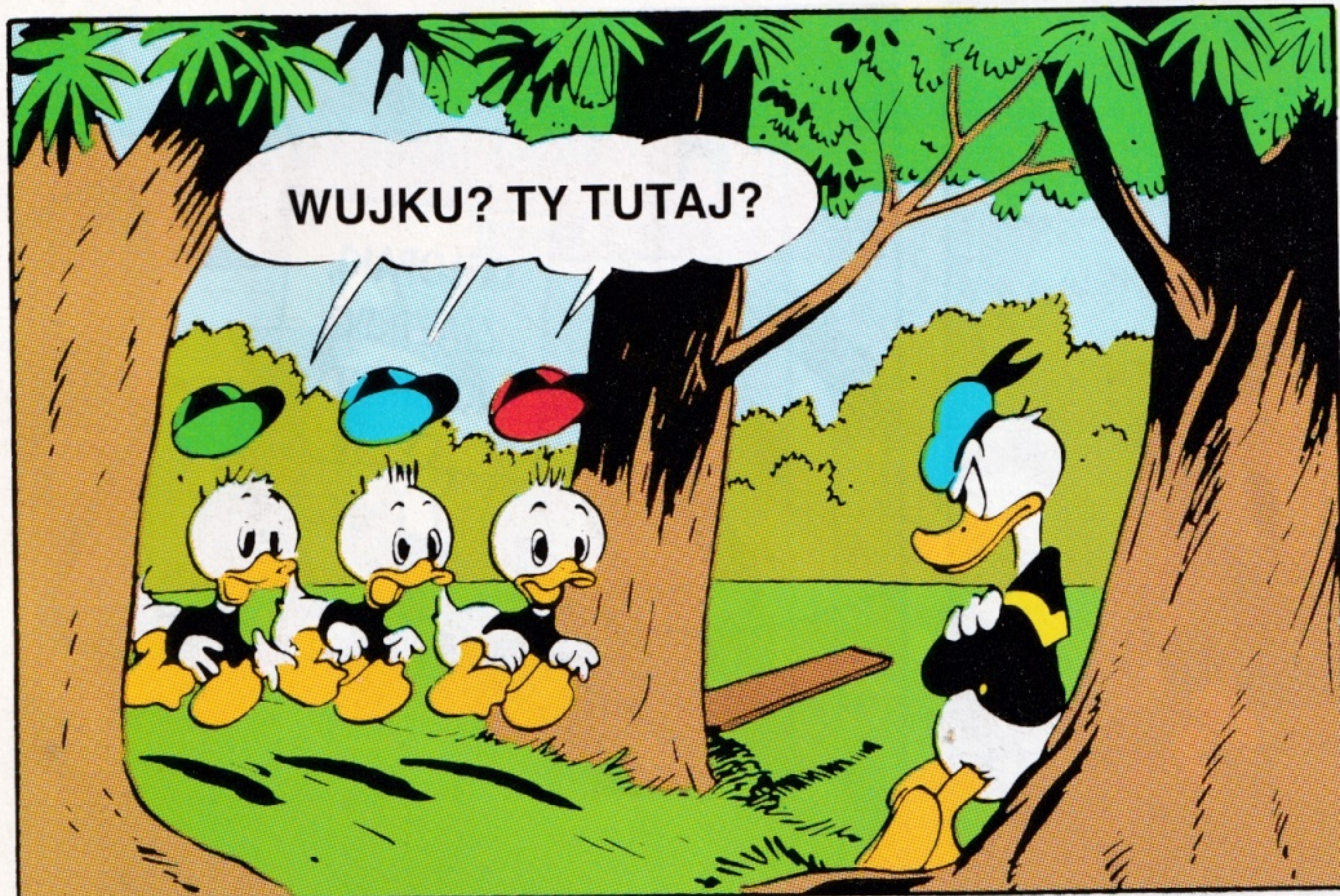





Myśleli, że wymkną się z domu...


...ale mocno się rozczarują, biedactwa!

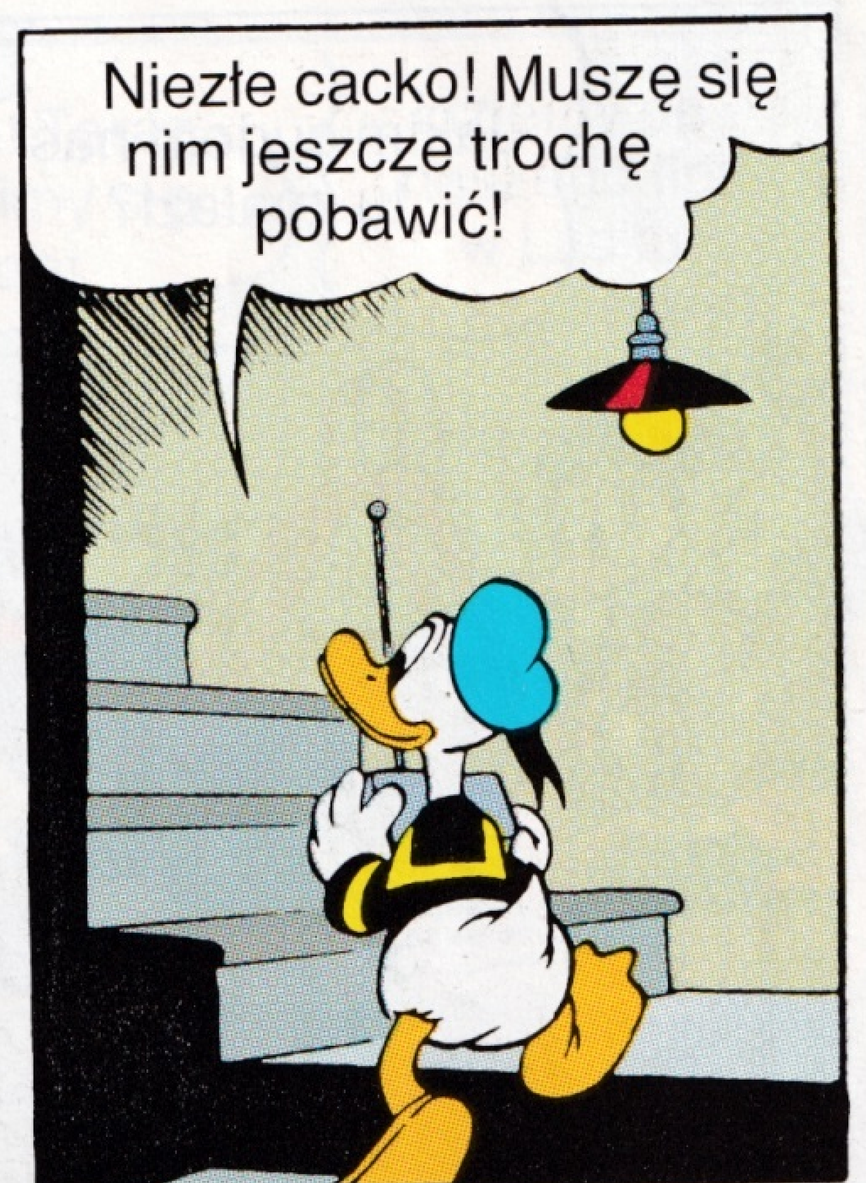

Kto...
...pierwszy...
...w wodzie...


WUJKU? TY TUTAJ?


Przecież **nie mógł** widzieć, jak idziemy nad strumień!
Siedział w piwnicy, kiedy wychodziliśmy!
Dajcie spokój! Po prostu **mieliśmy pecha!**


Wrócił na dół! Spróbujmy jeszcze raz! **Precz ze zmywaniem!**


Przełazimy za żywopłot!
I pamiętajcie: **głowy nisko!**
Tym razem nas **nie zobaczy!**


Niezłe cacko! Muszę się nim jeszcze trochę pobawić!


A oni znowu gdzieś się **zmyli?** Niech tylko się dowiem, dokąd poleźli...


W ogródku ich nie ma... Tak, znowu **bezczelnie uciekli!**

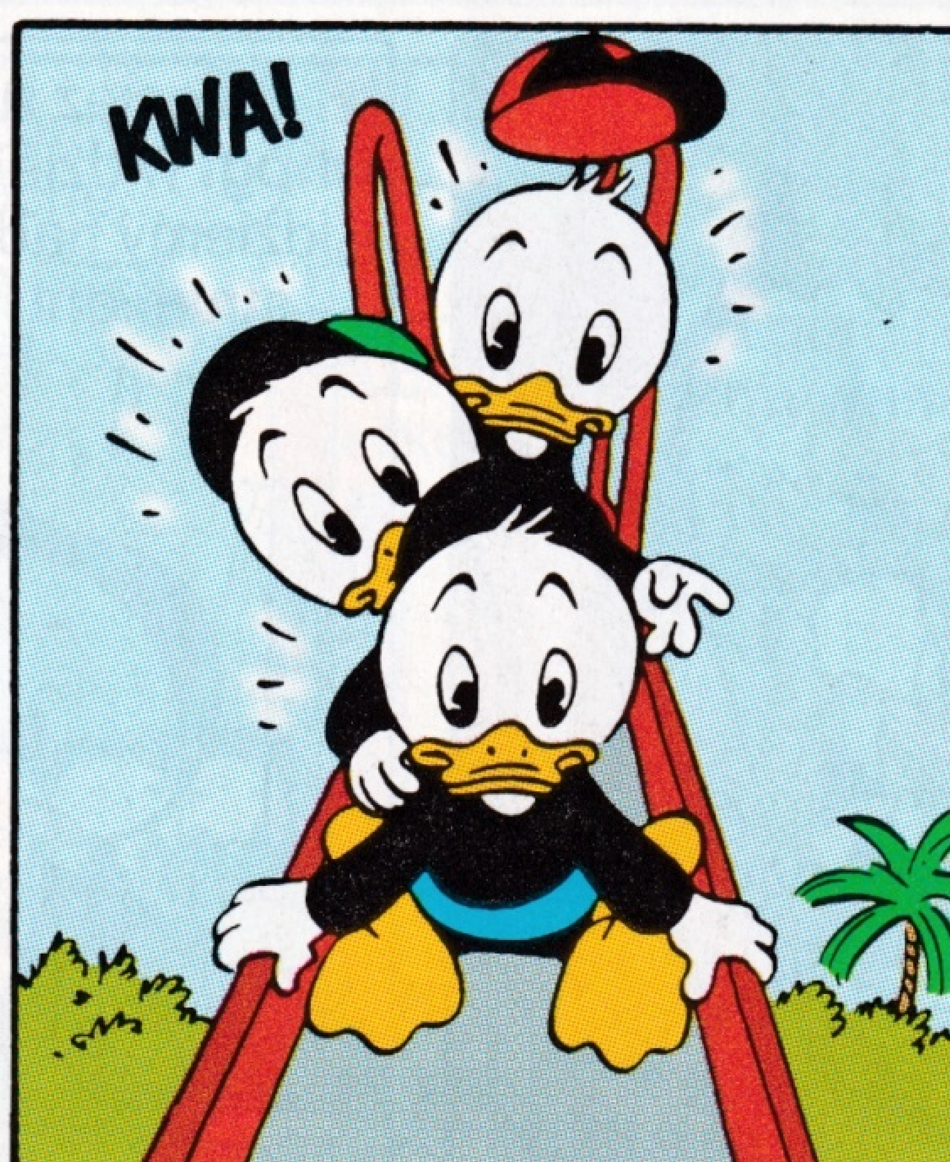

Ale w końcu **od czego** mamy **radar?**

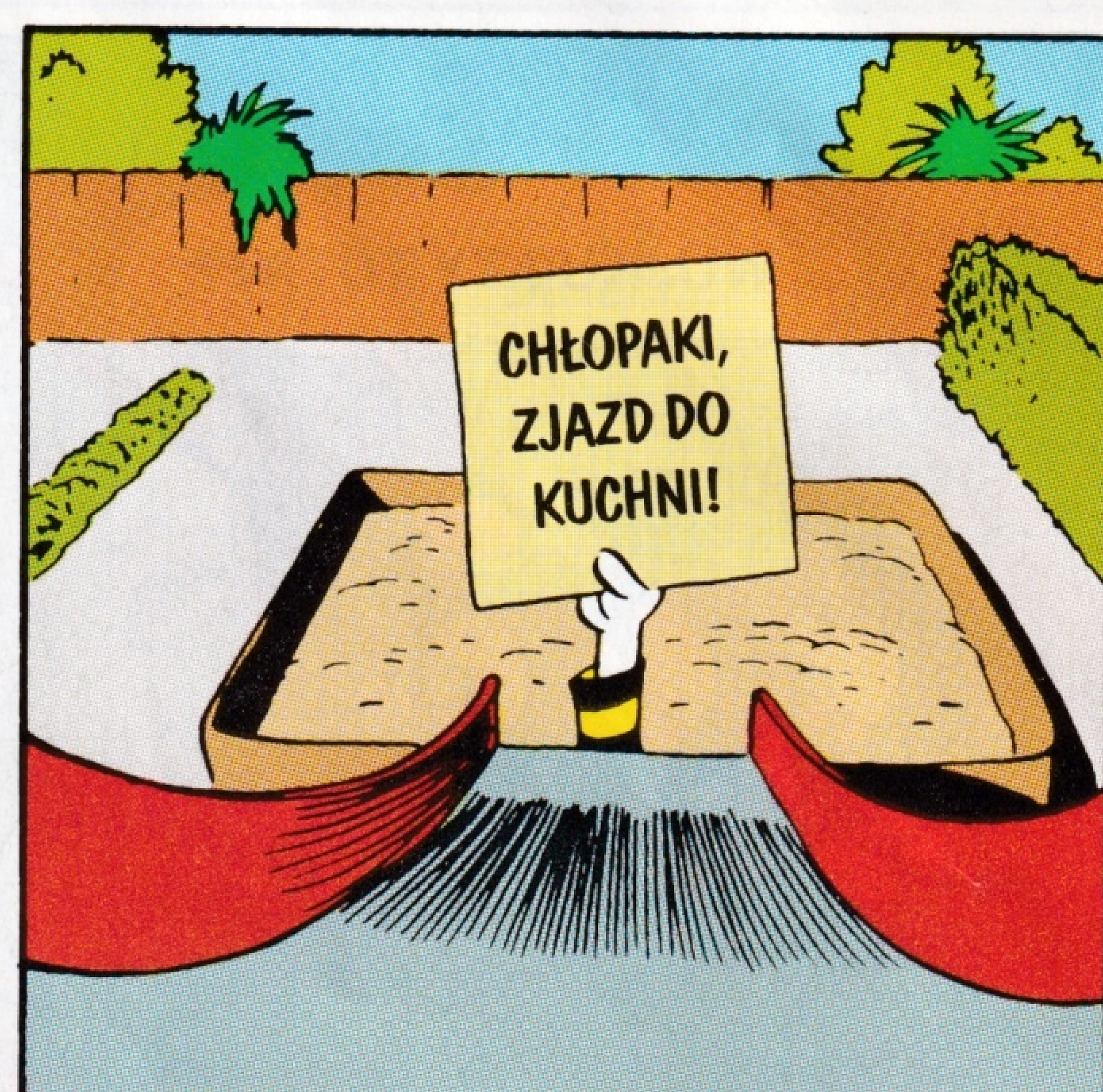

Nad strumieniem ich nie ma... Hm, może poszli do parku?


Tak jest! Szaleją na **huśtawkach!**


Chłopaki, już wystarczy huśtania!
Właśnie, chodźcie na zjeżdżalnię!
Super! Idziemy!


Uwaga, uwaga, do zjazdu...
...gotowi...
...start!


KWA!


CHŁOPAKI, ZJAZD DO KUCHNI!


Jakim cudem nas tu znalazł?
Sam chciałbym wiedzieć!
Pewnie znowu mieliśmy pecha!


Chyba zabiłem im niezłego ćwieka! Mój **radar** to naprawdę wspaniały wynalazek!


Już skończyliśmy zmywanie, wujku!
Możemy pójść teraz do Herbcia?
Prosimy!


Wykluczone! A kto **skosi trawnik?** Do roboty – i żadnych sztuczek! Chcę się trochę **zdrzemnąć!**


CHRRR!
Jeszcze trochę i padnę!
Pryskajmy, póki żyjemy!
Właśnie! Z jakiej racji mamy się tak męczyć!


Tym razem nie może być żadnej wpadki! Jeden musi zostać i pilnować wujaszka!


Jak będziemy przy starej wieży i zaczniemy go obserwować przez lornetkę, wtedy możesz **zmykać!**


CHRRRRR
Chrapie jak pułk wojska! Na razie **wszystko gra!**


Już są na wieży i dają znaki! Dobra nasza! Teraz na mnie kolej!


Jestem! Co z wujkiem – dalej śpi?
Jak zabity!


Jeśli **znowu** nas nakryje, to znaczy, że wszedł w układ z **samym diabłem!**


Siedzą na starej wieży i cieszą się, że wykiwali wujaszka! He, he!


Udało się! Wykiwaliśmy go!
Ekstra! Teraz pobawimy się w Indian!
Idziemy do naszego tipi w Lasku Kwaczońskim!


Ale oczywiście **nie od razu!**
Pójdziemy okrężną drogą...
...na wypadek, gdyby wujek chciał nas **śledzić!**

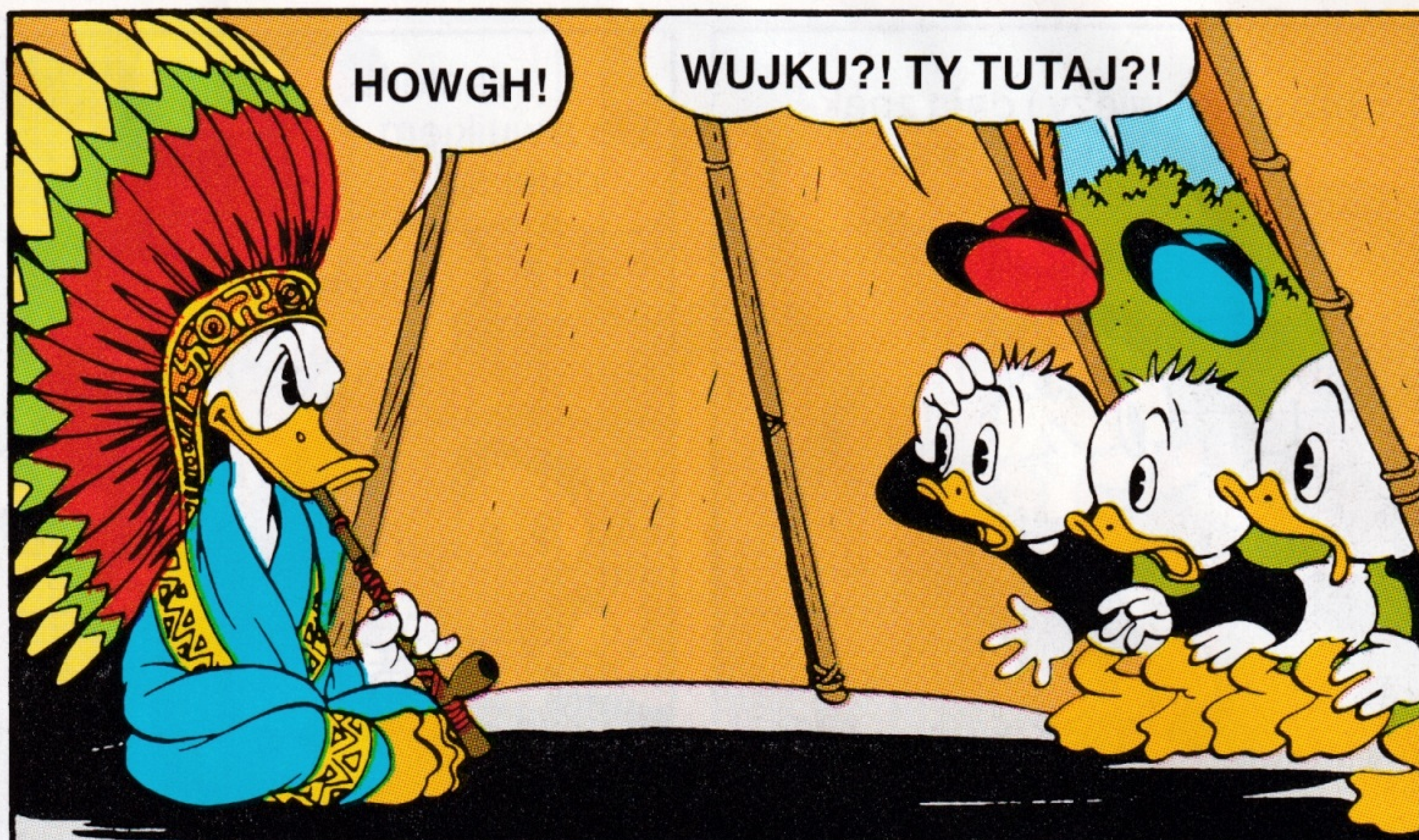

Całe szczęście, że trochę umiem czytać z **ruchu dziobów!** Chłopaki nie mają szans!


Tak jest! Będziemy kluczyć i zmylimy tropy! Wujek straci orientację!





















Na przykład zamawiacie:
dwa egzemplarze „Kaczora Donalda” nr 6 z roku 1997 i po jednym egzemplarzu numerów 5 i 7 z roku 1997 oraz po jednym egzemplarzu numerów 3 i 4 z roku 1994. Łącznie jest to 6 zeszytów o wartości 6 × 2,7=16,2 zł.

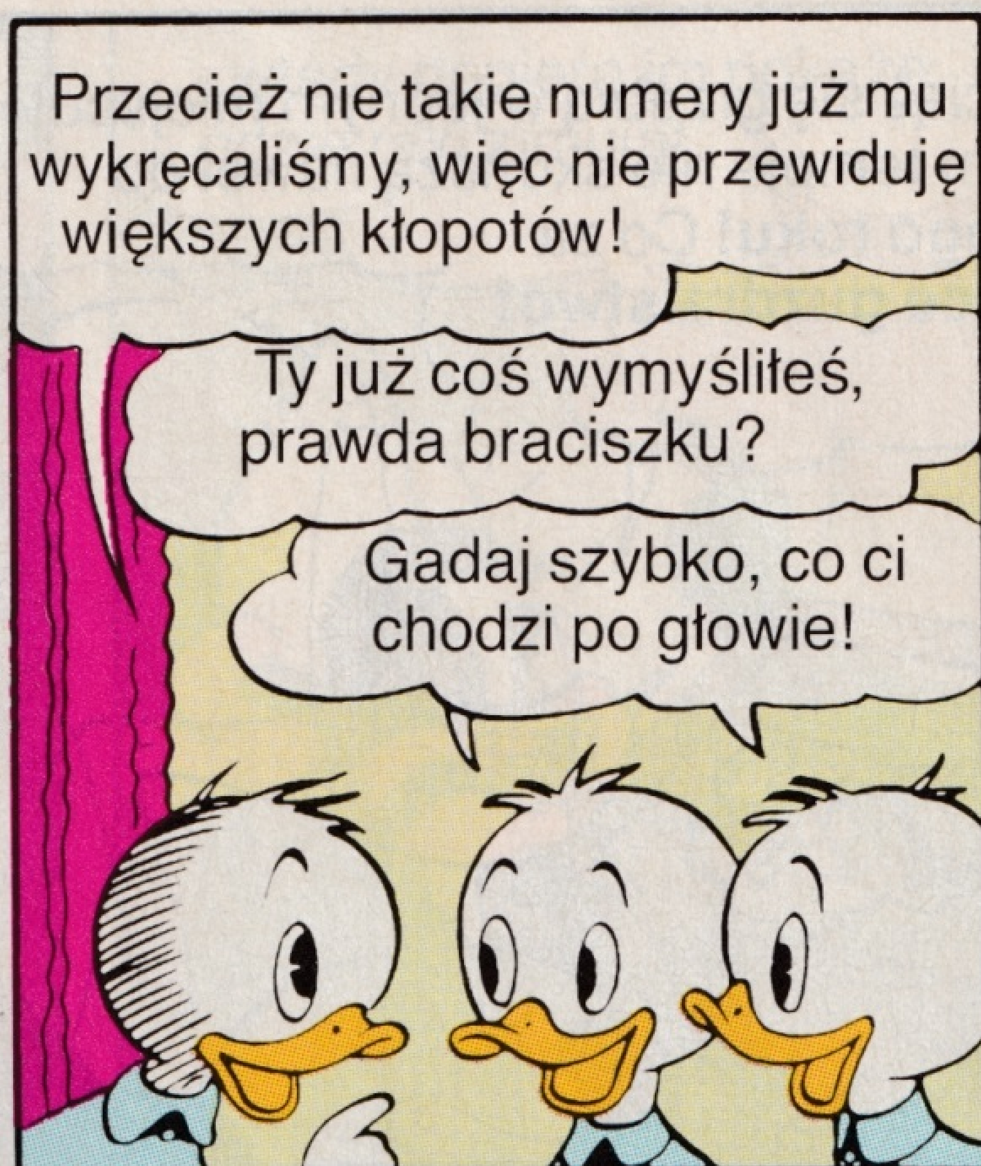

Zajrzę do Daisy i zobaczę, czy jest mi **wierna!**


Tak, robi na drutach, jak na damę przystało! Chyba jutro zabiorę ją w nagrodę do cyrku, w końcu coś jej się od życia należy!


On **wszystko widzi** w tej dziwnej skrzynce!
To jakiś radar!...
Wracajmy do roboty, zanim **nas** zacznie podglądać!

TEJ NOCY


Skoro już znamy jego tajemnicę, łatwo będzie go **wykołować!**
Ach, tak?
Niby **jak,** mądralo?

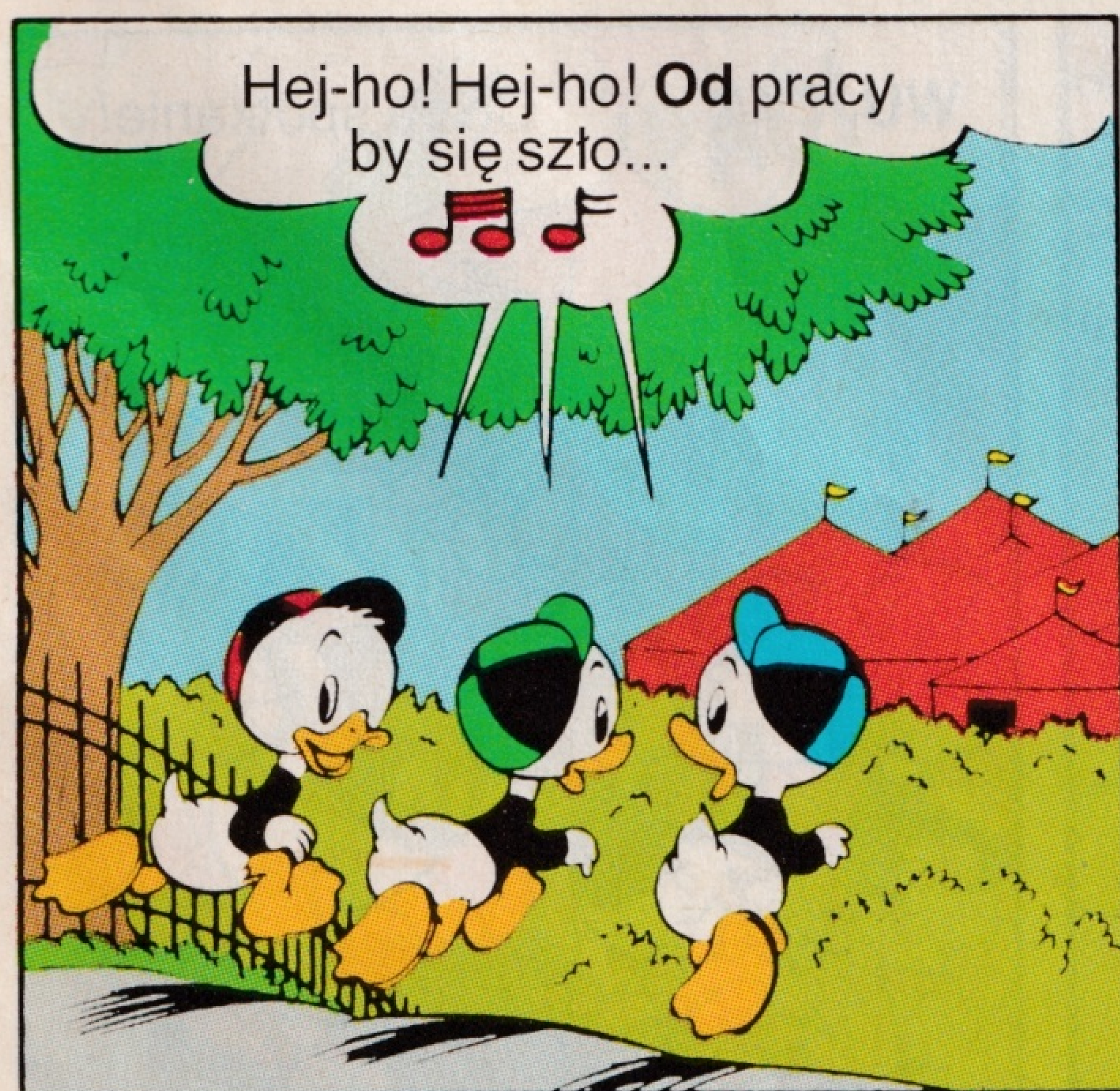

Przecież nie takie numery już mu wykręcaliśmy, więc nie przewiduję większych kłopotów!
Ty już coś wymyśliłeś, prawda braciszku?
Gadaj szybko, co ci chodzi po głowie!


Rankiem...
Najpierw wyrównajcie żywopłot, na tym wam zejdzie do południa, a potem posprzątajcie w kuchni i umyjcie wszystkie okna, później zróbcie porządek na strychu **itepe, itede...**


I nie próbujcie **uciekać!** Będę was sprawdzał **co pięć minut!**


W porządku, wujek zniknął za domem!
To najlepsza okazja!
Wystawiamy **kukły!**


Na radarze będą wyglądały zupełnie jak...
...prawdziwe...
...kaczory!


Hej-ho! Hej-ho! **Od** pracy by się szło...


Pięć minut **minęło!** Zobaczę, co oni kombinują!


Chyba na dobre wyleczyłem ich z **ucieczkomanii!** Pracują, jak kazałem!























Zeszyty podwójne, czyli: 6-7/94, 17-18/94, 13-14/95, 25-26/95, 13-14/96, 25-26/96, są w tej samej cenie co pojedyncze, to znaczy po 2,70 zł.
Nie odpowiadamy za niewyraźnie, bądź błędnie wypełnione kupony i takich zamówień nie będziemy realizować!!!


Stójcie, zdrajcy! Ani kroku!


Boję się biec tak szybko, bo mogę zniszczyć radar!


Schowali się między namiotami!

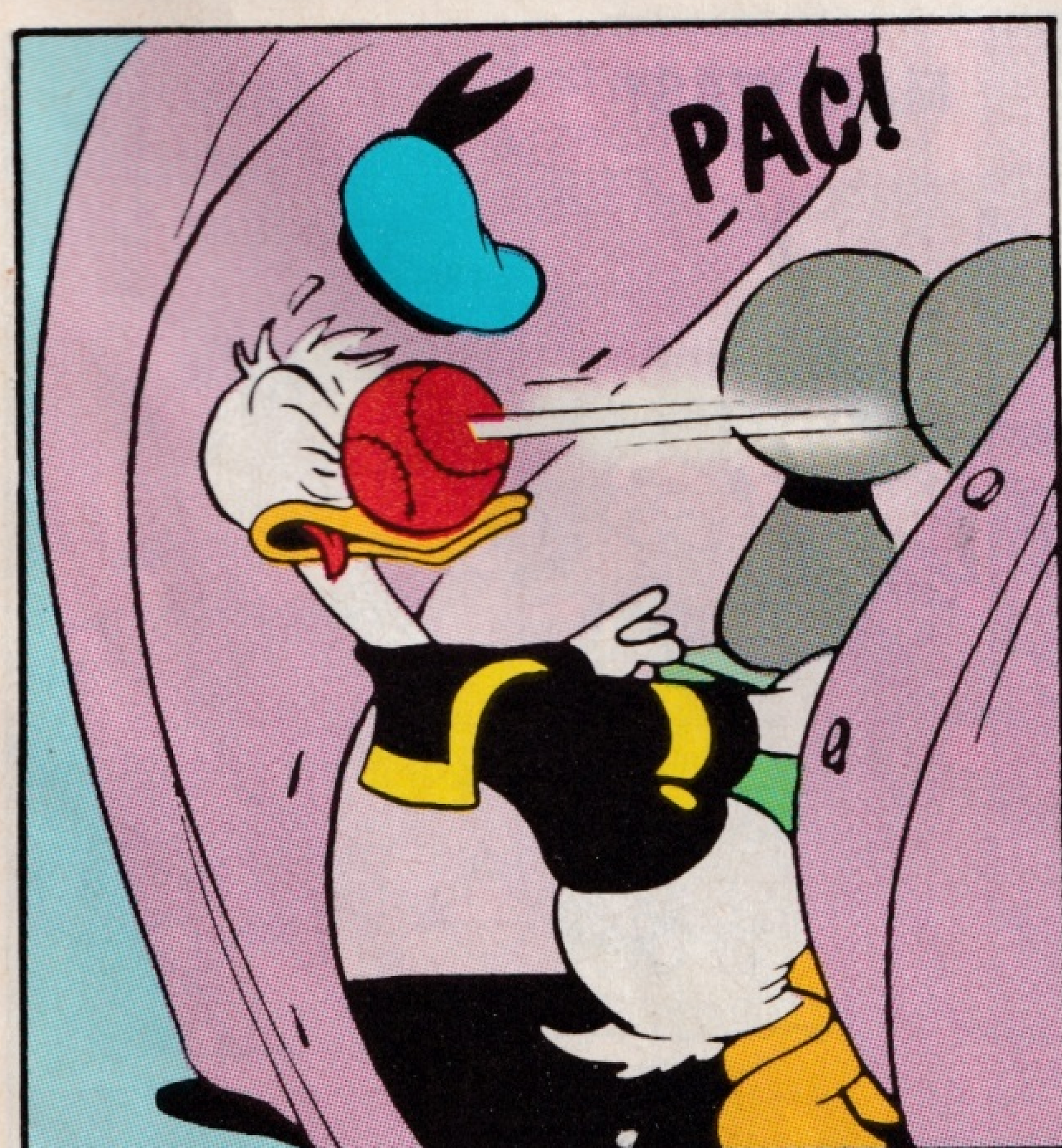

Nie ma strachu! Zaraz ich namierzę, a wtedy...


...wtedy dopiero im pokażę, gdzie raki zimują!


Południowy namiot! Siedzą jak niewiniątka!


Koniec zabawy, chłopaki!


AAA!!!
Zapraszam! Nagrodą w konkursie jest **karton soku owocowego!**
JEDEN RZUT – 10 c


PAC!


Aha, już słyszę, jak chichoczą w drugim namiocie!
CHI, CHI, CHI


NIE WCHODZIĆ! PRZEBIERALNIA DZIKUSEK Z BORNEO
Nabijacie się ze mnie? Obedrę was ze skóry!


Podglądacz!
Co za bezczelność!
Dziewczyny, wydrapać mu oczy!
Aj! Drogie panie... Zaraz wszystko **WYJAŚNIĘ!...**
NIE WCHODZIĆ! PRZEBIERALNIA DZIKUSEK Z BORNEO


Co za dzicz nieokrzesana!...
BECZKA PRZECIWPOŻAROWA


No i znowu ich zgubiłem!


Wujek ciągle nas szuka! Ale uparciuch!
Nie zazna spokoju...
...dopóki nas nie złapie!


Wiecie co? Chyba mam pomysł!
NAJBLIŻSZY POKAZ GODZ. 14.30
WSTĘP 1$
TRZY SZALONE
MAŁPY


Od tyłu te małpy są do nas całkiem podobne!
A jeśli wujek zauważy, że wpełzamy do tego namiotu...
...będzie niezła zabawa!


Zobaczył nas! Jazda!
Aha, mam ich! A to podstępne szczury! Na szczęście mnie **nie zauważyli!**

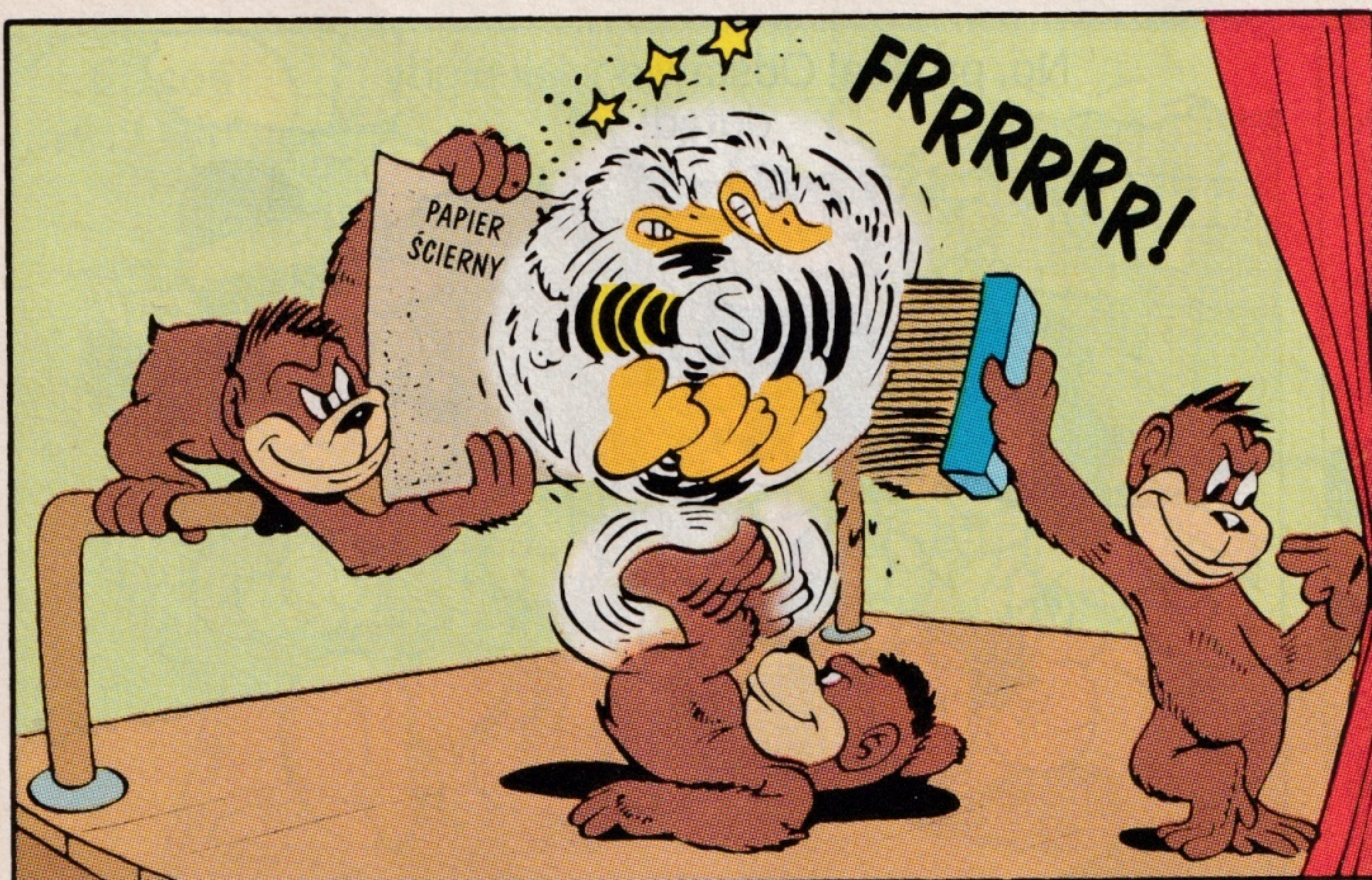

Zaraz ich dorwę, ale najpierw sprawdzę, co jest w tym namiocie! Drugi raz nie chcę się naciąć na jakieś **dzikuski!**


No, pięknie! Siedzą w rządku i aż się proszą, żeby ich **zgarnąć!** I tym razem to nie są kukły – widzę, jak się **ruszają!**


MAM WAS!
SZARPS!


O, kurczę! ZNOWU POMYŁKA!


BUCH
BUCH
BUCH
Tylko spokojnie! Bez przemocy, proszę!


PAPIER ŚCIERNY
FRRRRRR!


Zdaje się, że mocno go przemaglują!
Mamy całkiem niezły prywatny cyrk!
To lepsze niż telewizja!


SZUST!
Ale...
...dostał...
...kopa!...


BUM!


Uciekam stąd – i to szybko!


Hurra! Odczepił się od nas!
Jest już dwie przecznice stąd...
...i wciąż pędzi jak szalony!


HMMMMMM!


KLAPS!
KLAPS!
KLAPS!


WALT DISNEY
MYSZKA MIKI
Nieproszony gość
Pokażcie ręce... Wiecie, że ciocia Agata okropnie nie lubi, jak dzieci mają brudne paznokcie!


Wybacz, Pluto – twoje łapy mnie **nie interesują!**


Ciocia Agata nie znosi psów, więc będziesz musiał zostać w domu! Bardzo mi przykro, ale nie ma dyskusji!

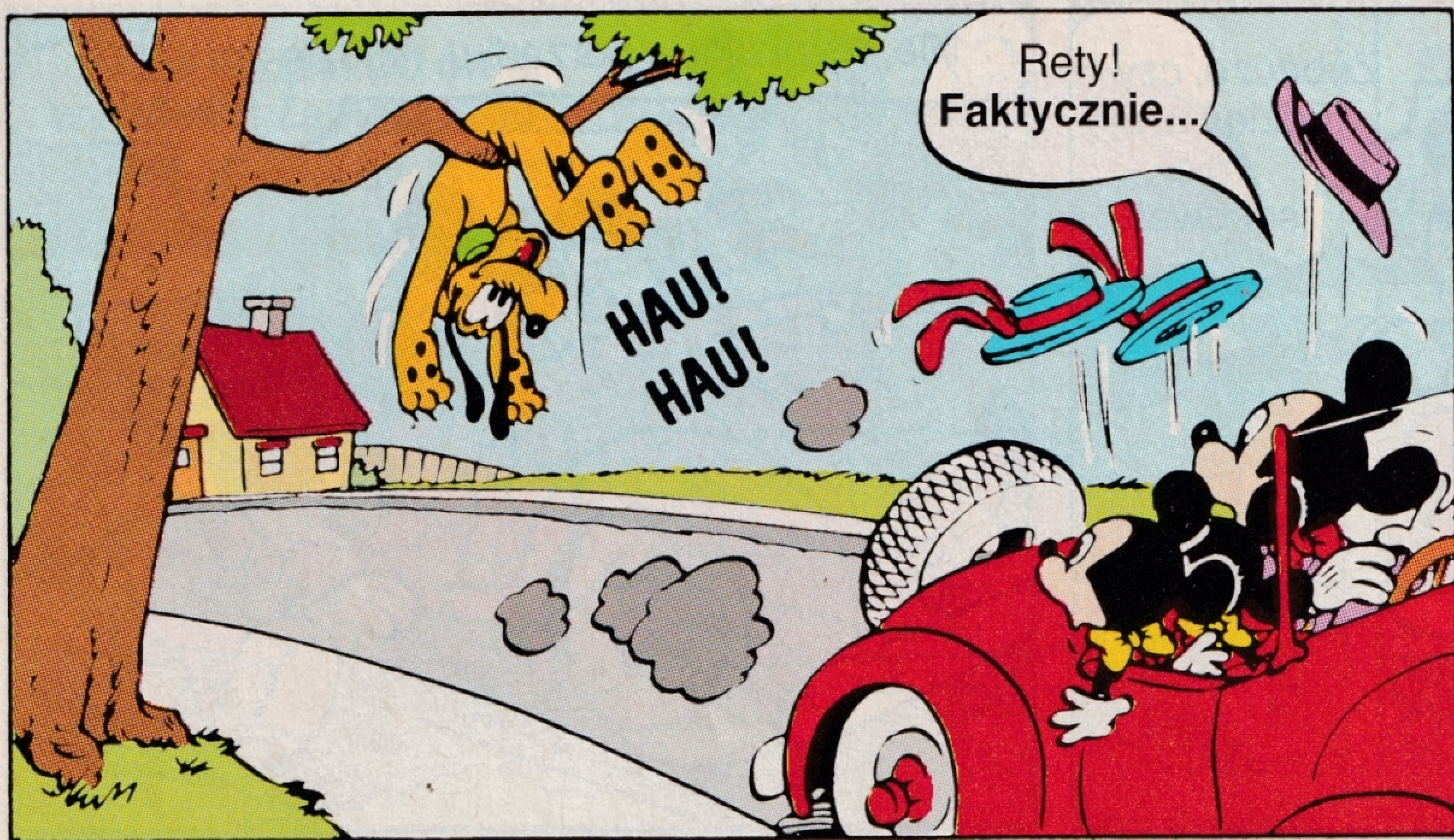

No, proszę! Odstawieni jak nigdy dotąd!


Swoją drogą ciekawe, gdzie jest Pluto? Hm, pewnie z tej rozpaczy gdzieś się schował!

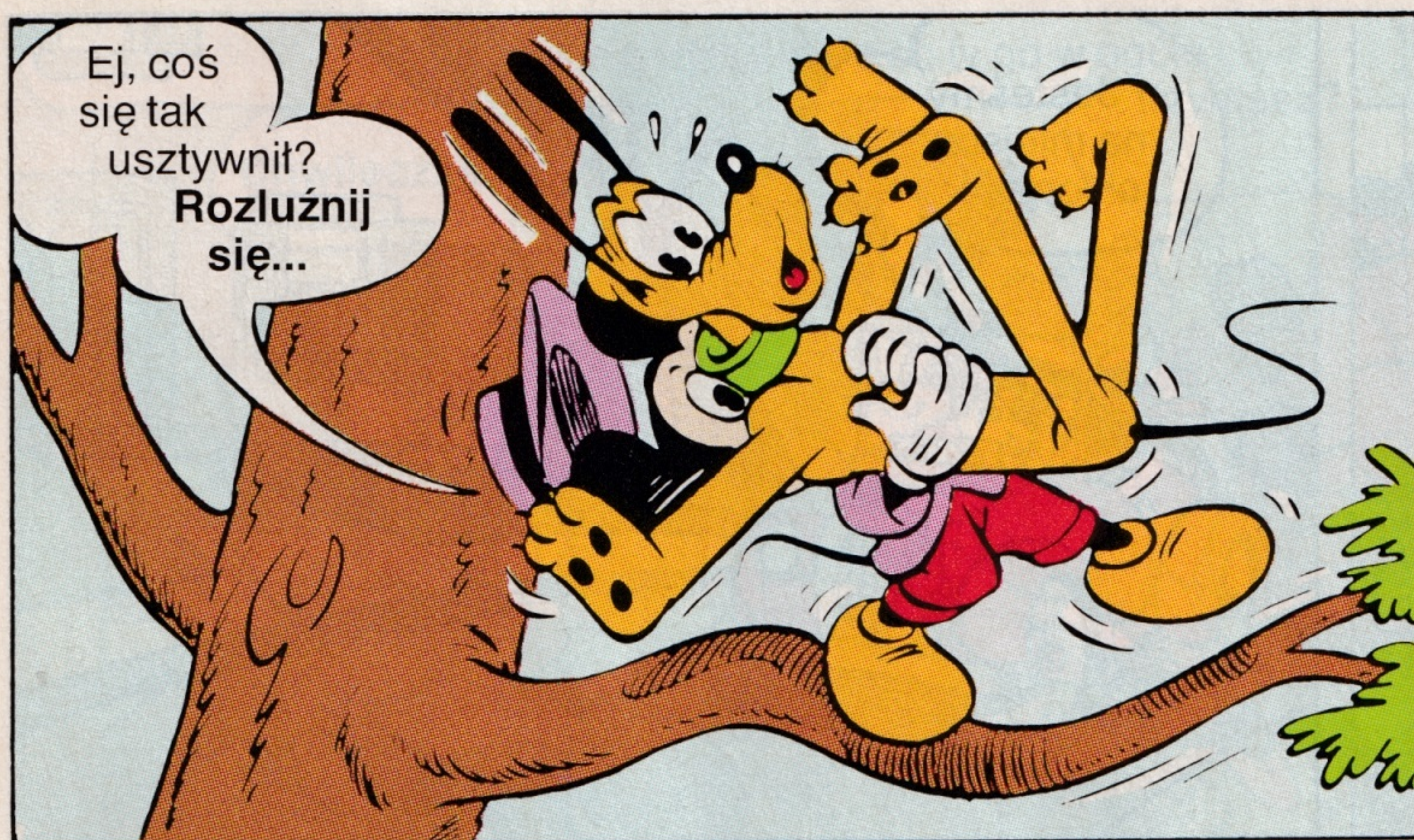

Trudno, przejdzie mu... a ciocia Agata nie wybaczyłaby mi do końca życia, gdybym przywiózł ze sobą psa!

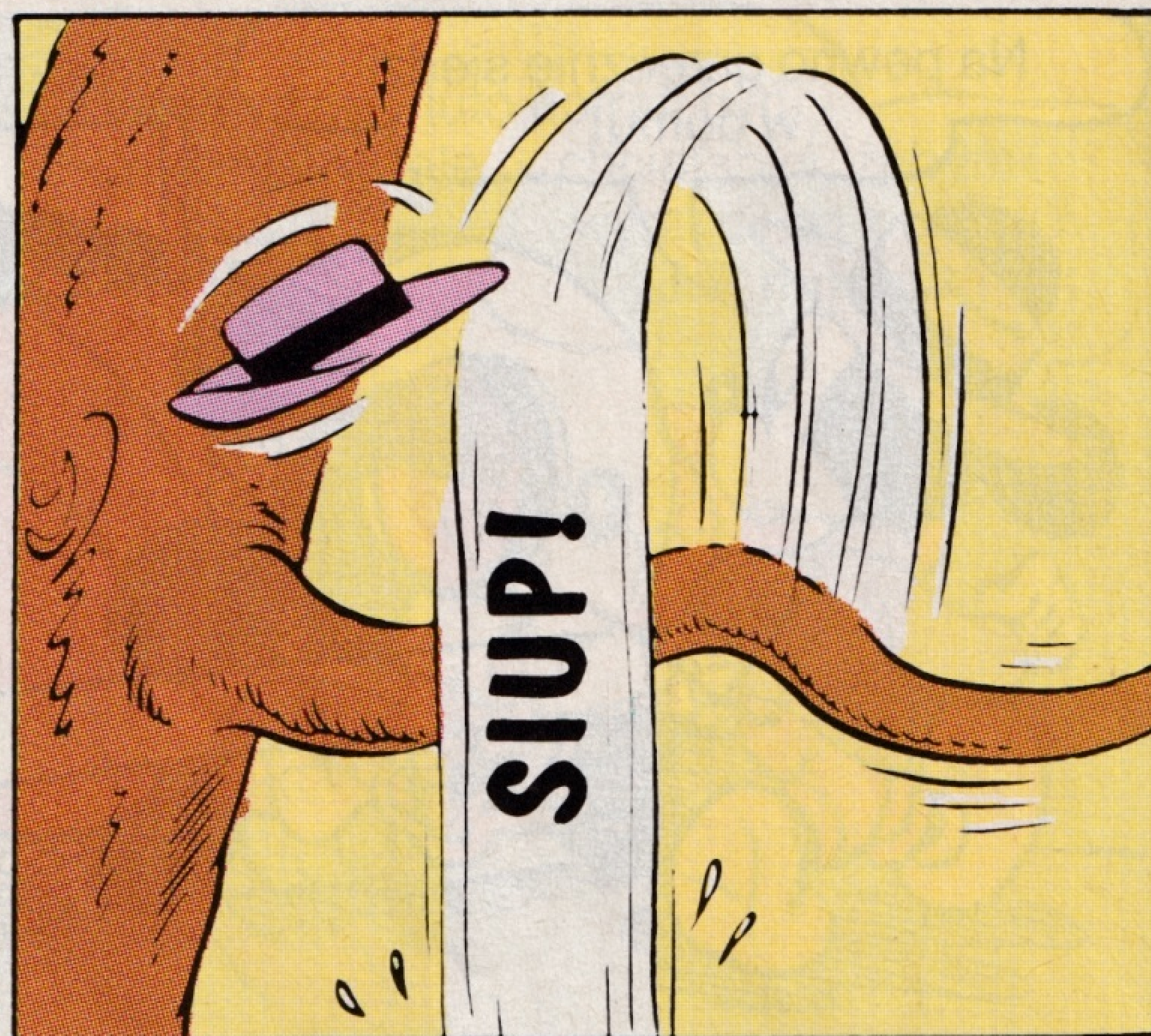

AUUU!
Oj, przepraszam! Nie zauważyłem tego kamienia!

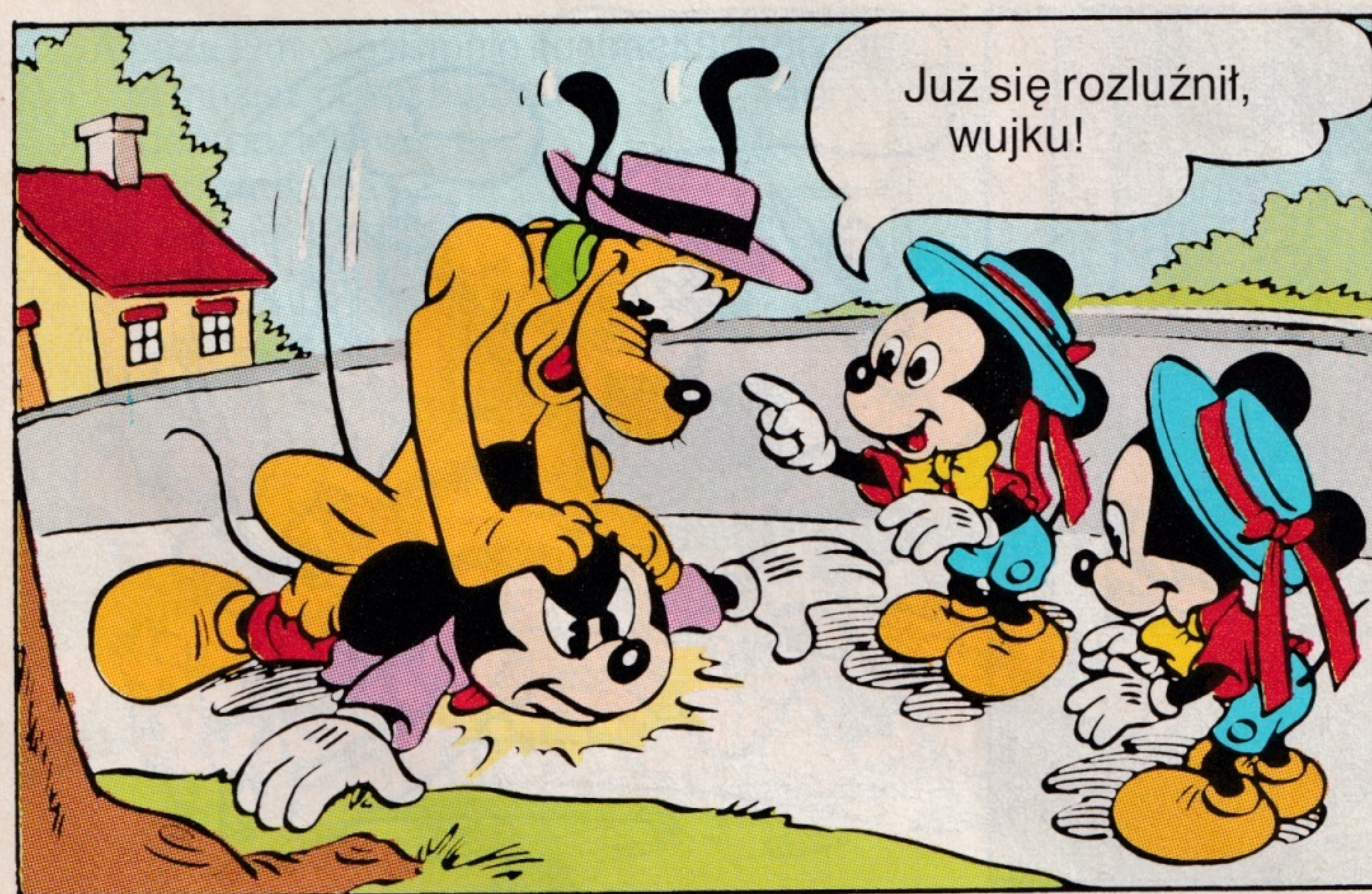

Ejże, to chyba **Pluto** skowyczał!
PIIIISK!


HAU! HAU!
Rety! **Faktycznie...**


Zupełnie nie rozumiem, skąd się wziąłeś na tej gałęzi! No, już, pomogę ci zejść!


Ej, coś się tak usztywnił? **Rozluźnij się...**

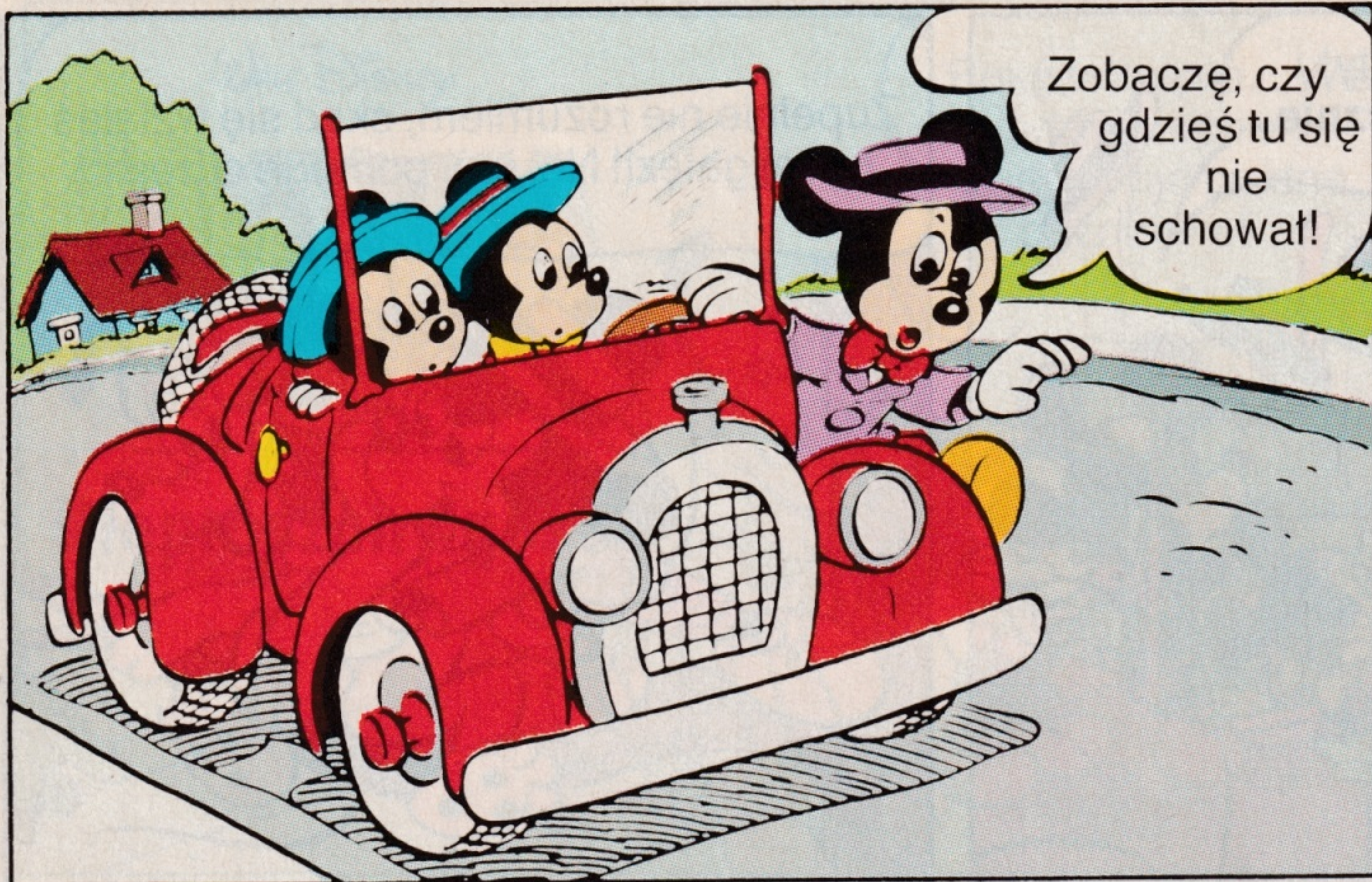

SIUP!


Już się rozluźnił, wujku!


Później...
Wracaj do domu i nie wychodź nawet na krok!


Dobry piesek! Nie bój się, niedługo wrócimy!

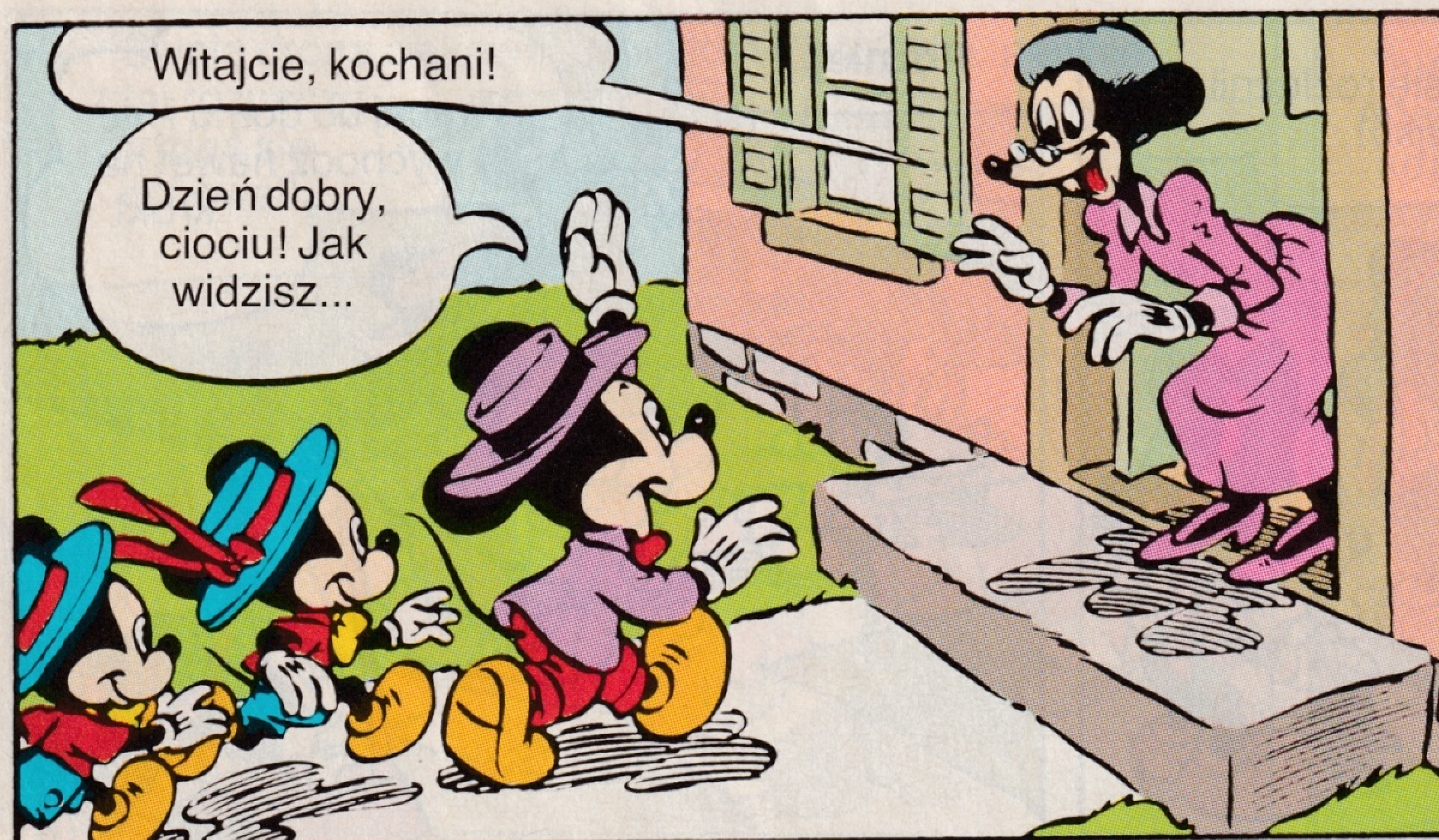

Wujku, obejrzeliśmy się i **Pluto zniknął!**
Zniknął?

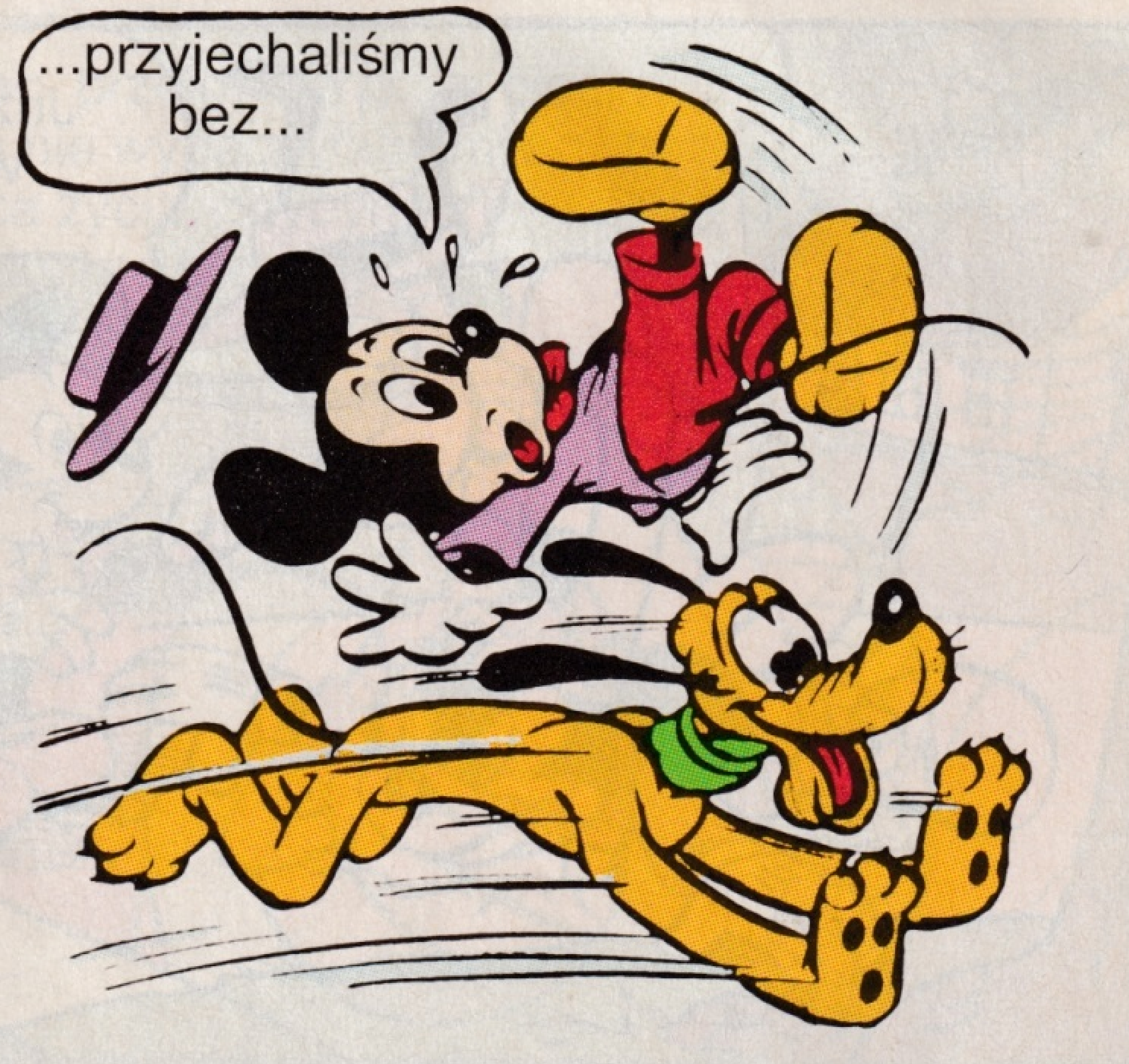

Zobaczę, czy gdzieś tu się nie schował!

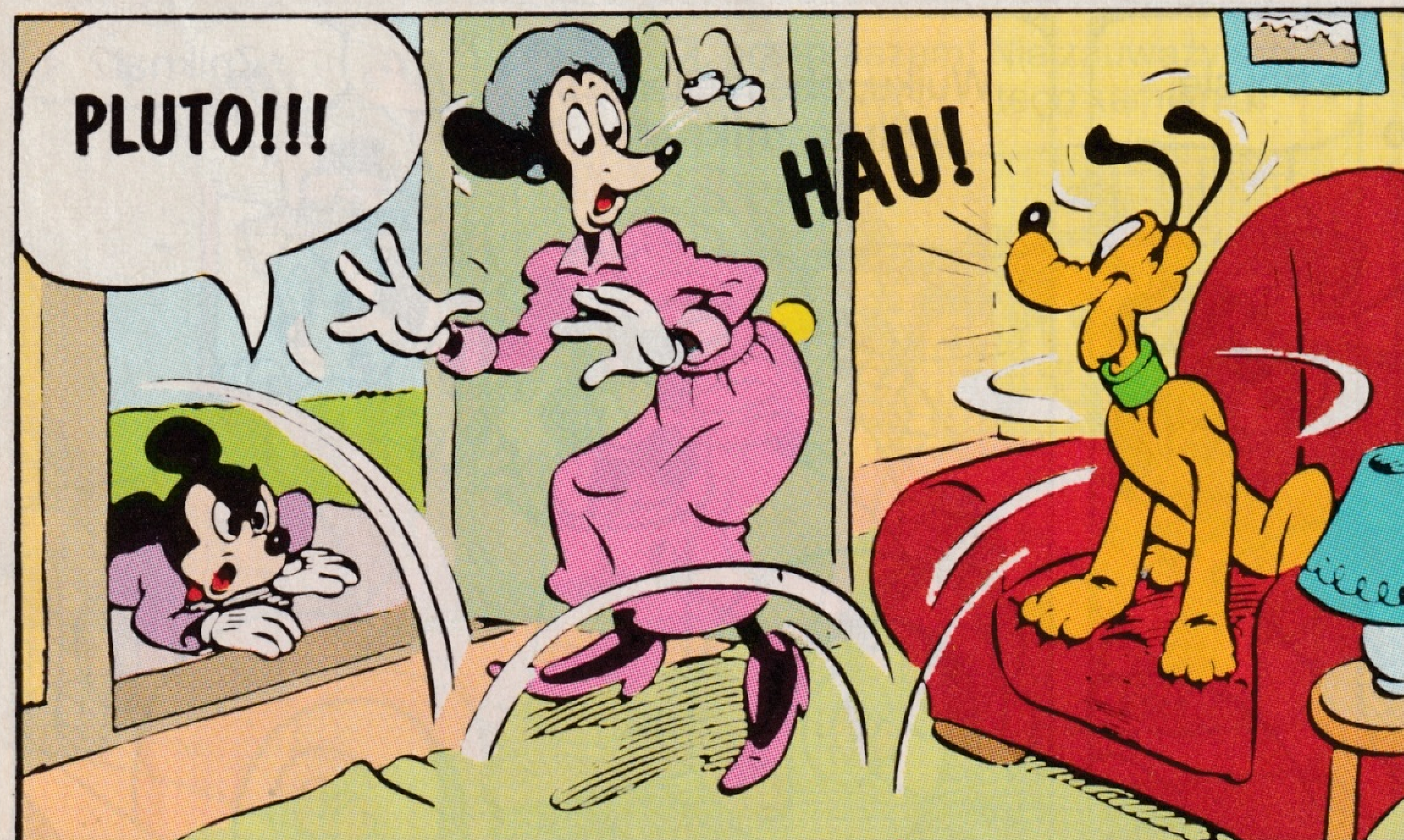

Nie, wszystko w porządku, nigdzie ani śladu!


Na pewno grzecznie siedzi w domu!

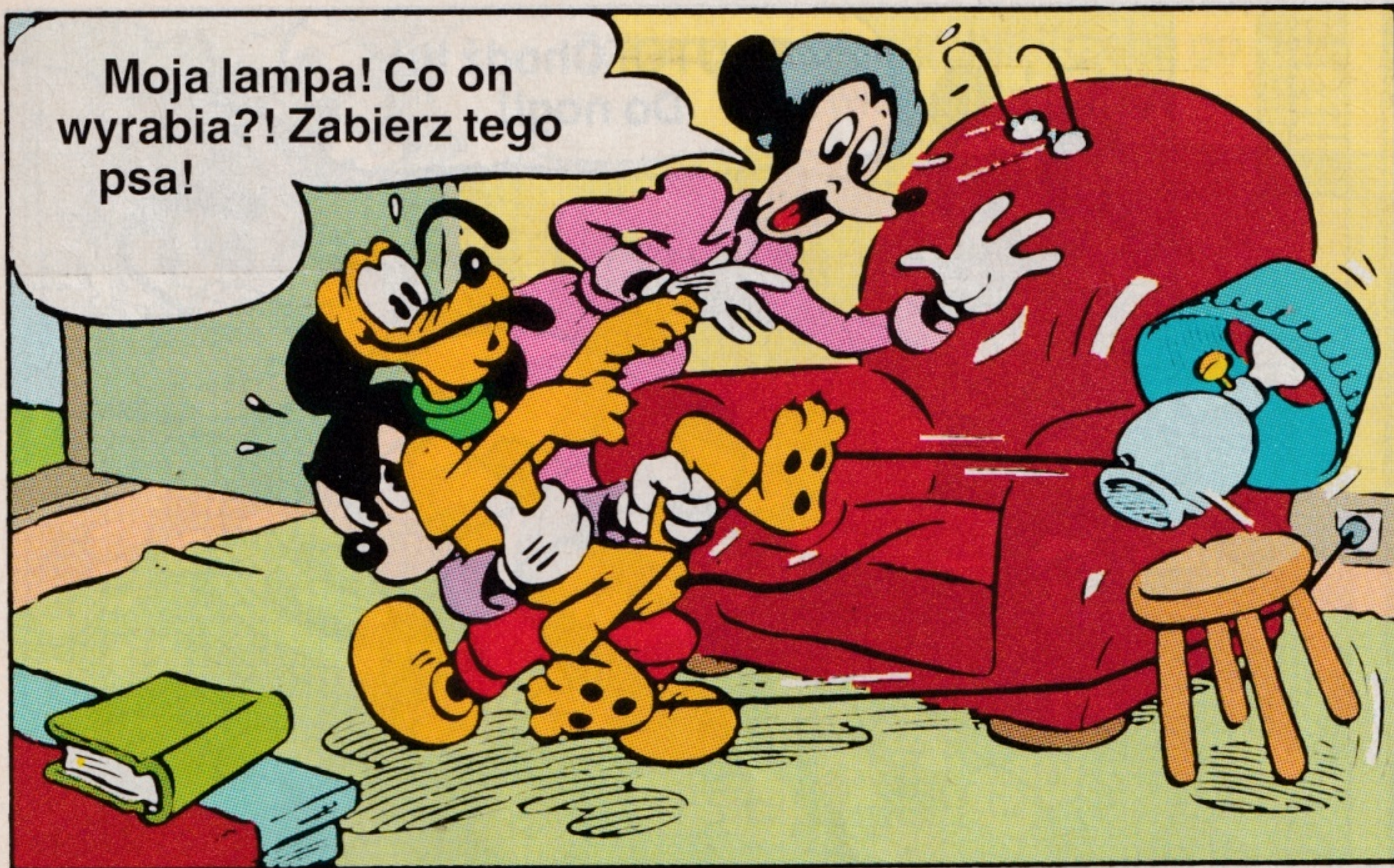

Jesteśmy na miejscu, chłopaki!

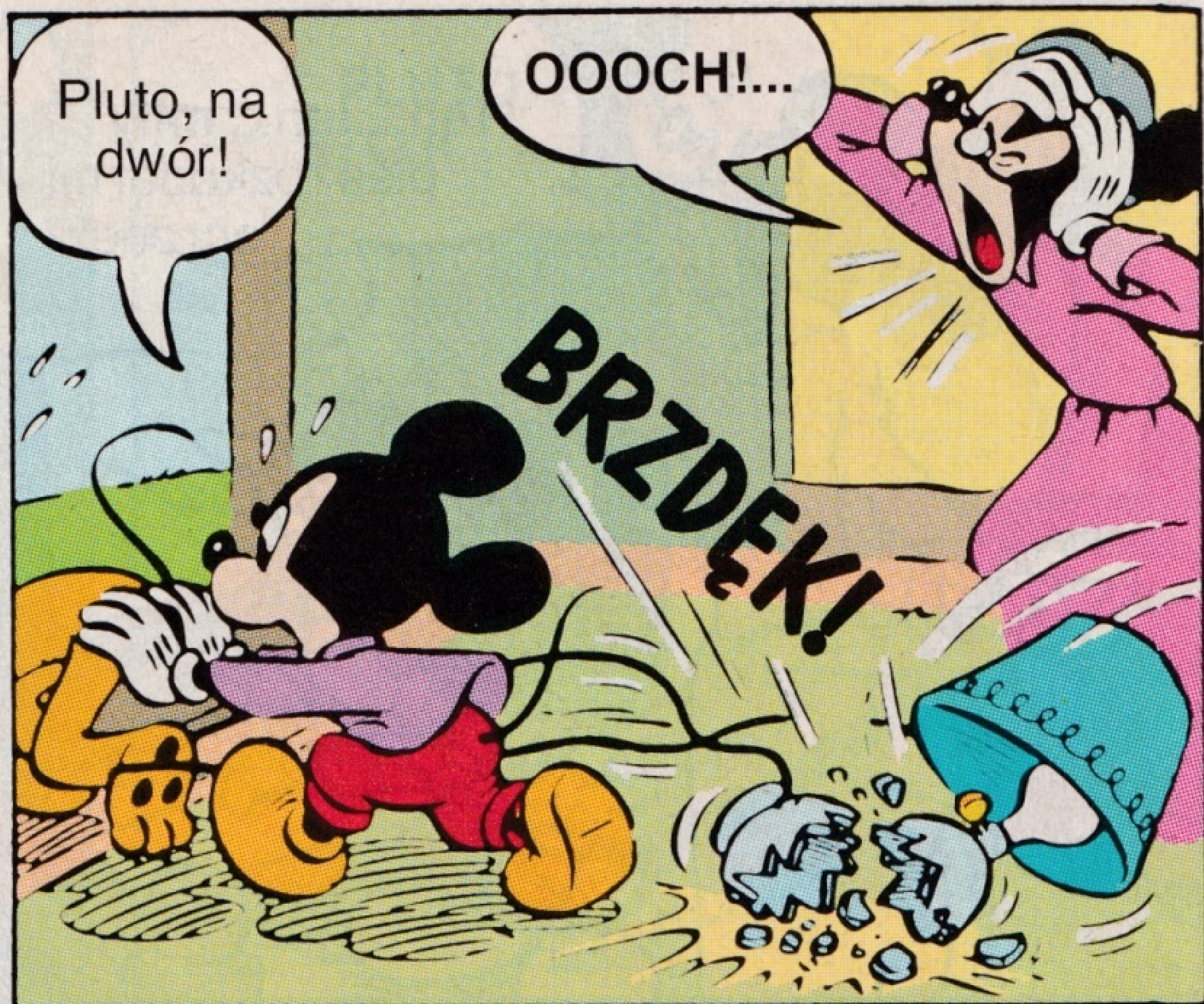

Witajcie, kochani!
Dzień dobry, ciociu! Jak widzisz...


...przyjechaliśmy bez...


PLUTO!!!
HAU!


A sio! **A sio! Uciekaj stąd! Już cię nie ma! PRECZ!**
Przepraszam, byłem pewien, że został w domu!


Moja lampa! Co on wyrabia?! Zabierz tego psa!


Pluto, na dwór!
OOOCH!...
BRZDĘK!


Co za okropny pies! Po co ty go w ogóle trzymasz?
Chwileczkę...


...wprawdzie Pluto potrafi być nieznośny, ale.... chciałabyś, żebym wyrzucił go z domu? Jak możesz?

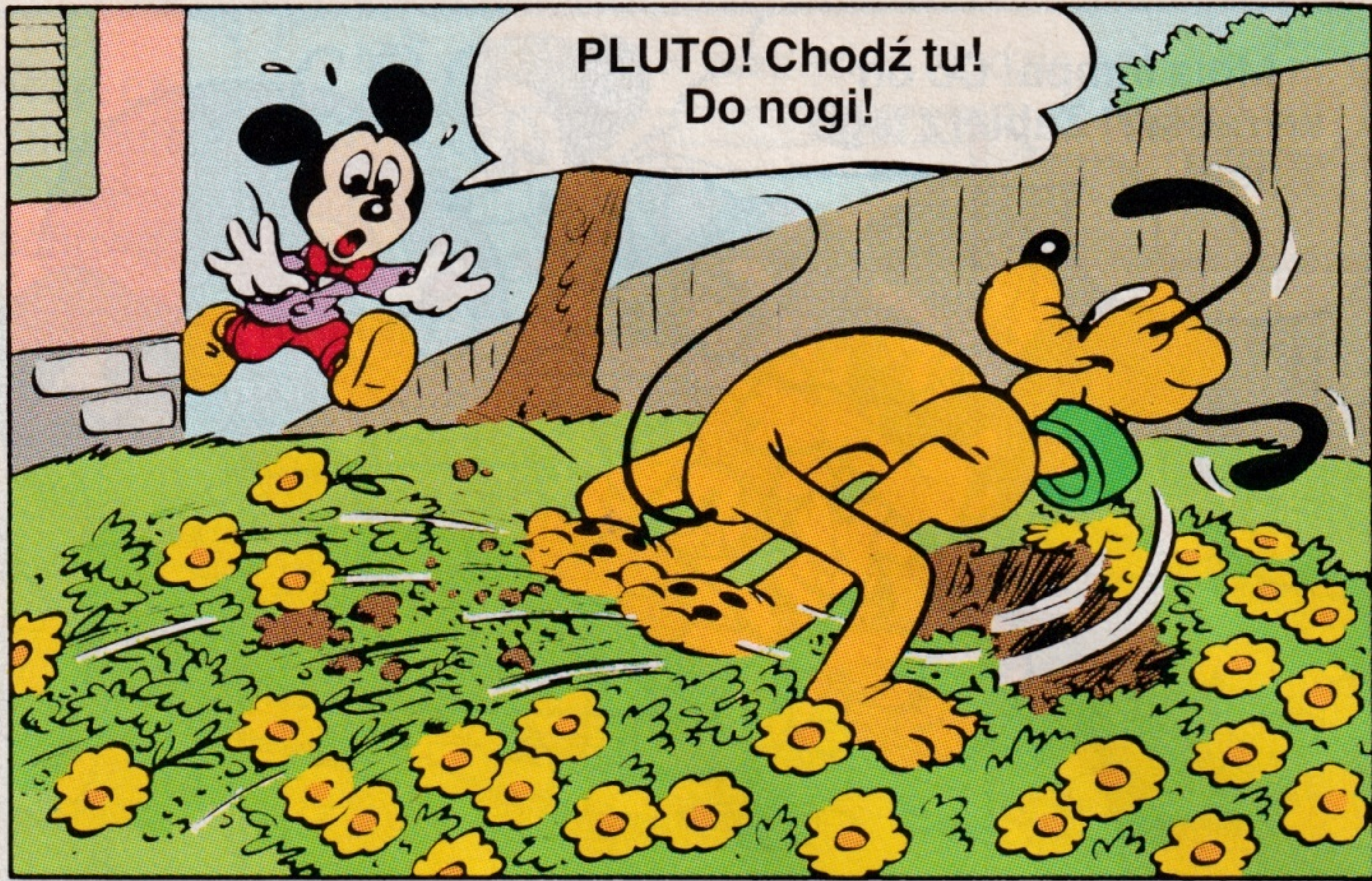

A poza tym... jeśli mnie kochasz, to musisz pokochać całe dobrodziejstwo inwentarza! Do widzenia, cиоciu!


Nie, Miki... Przepraszam... Ja... No...
Słucham?


Powiedz, że Pluto jest... ekhm... miły!
Dobrze, dobrze... Pluto jest... ekhm... miły!


Gdybyś potrafiła go pokochać tak jak ja, na pewno... Hę? Coś się stało?


Ten... ten... **miły** pies rozkopał mi ogródek!


PLUTO! Chodź tu! Do nogi!


Nie! Nie skacz na mnie, ofiaro! Masz brudne łapy!

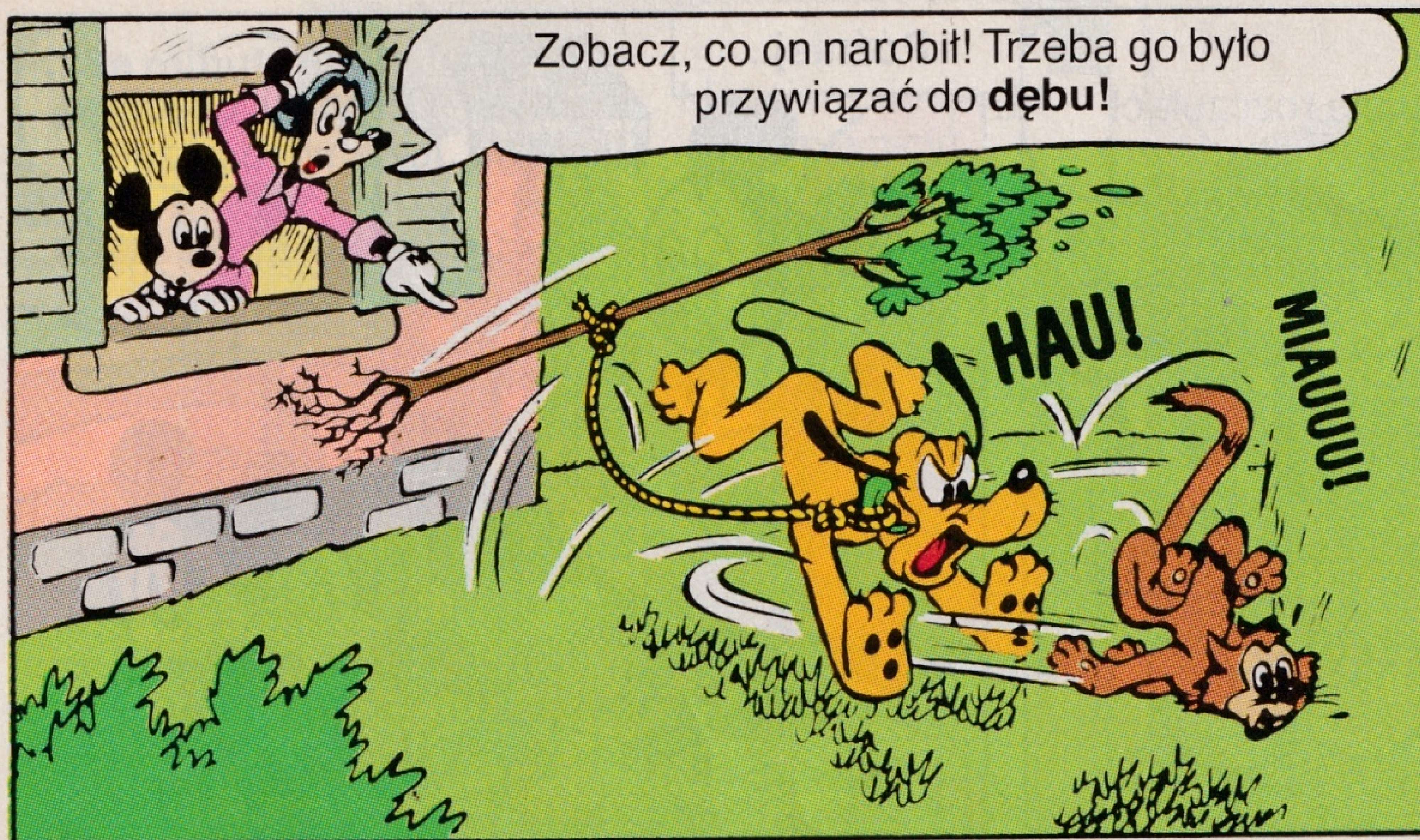

I sam teraz powiedz, czy jest **miły!**
W porządku, daj już spokój... Oho, sznurek bardzo się przyda...

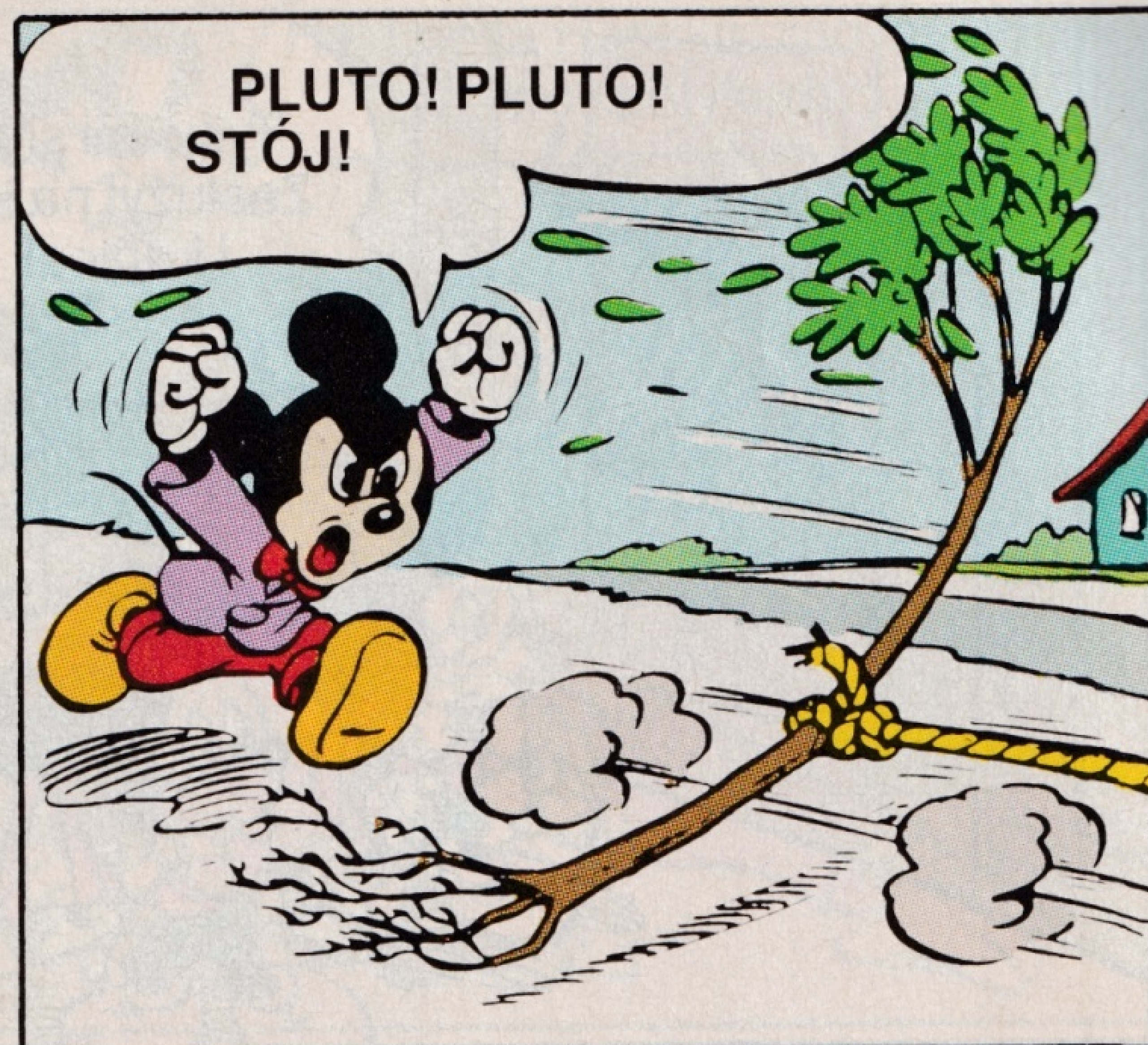

Przykro mi, ale sam tego chciałeś!


Gdybyś lepiej znał swojego psa, na pewno...
Przecież powiedziałem, że potrafi być nieznośny...


WRRRR! HAU!
Wielkie nieba! **Co tam znowu?**


MOJE KOCHANE DRZEWKO!
O, nie!


Zobacz, co on narobił! Trzeba go było przywiązać do **dębu**!
HAU!
MIAUUU!


PLUTO! PLUTO! STÓJ!


Pluto! Stój! Przecież mówię wyraźnie!


TRZASK!
Och... nie chcę patrzeć!


To pański pies? Będzie to pana kosztowało sto dolarów!
HAU! HAU!


Dość już dziś narozrabiałeś, Pluto! Jak wrócimy do domu, zamknę cię w piwnicy!

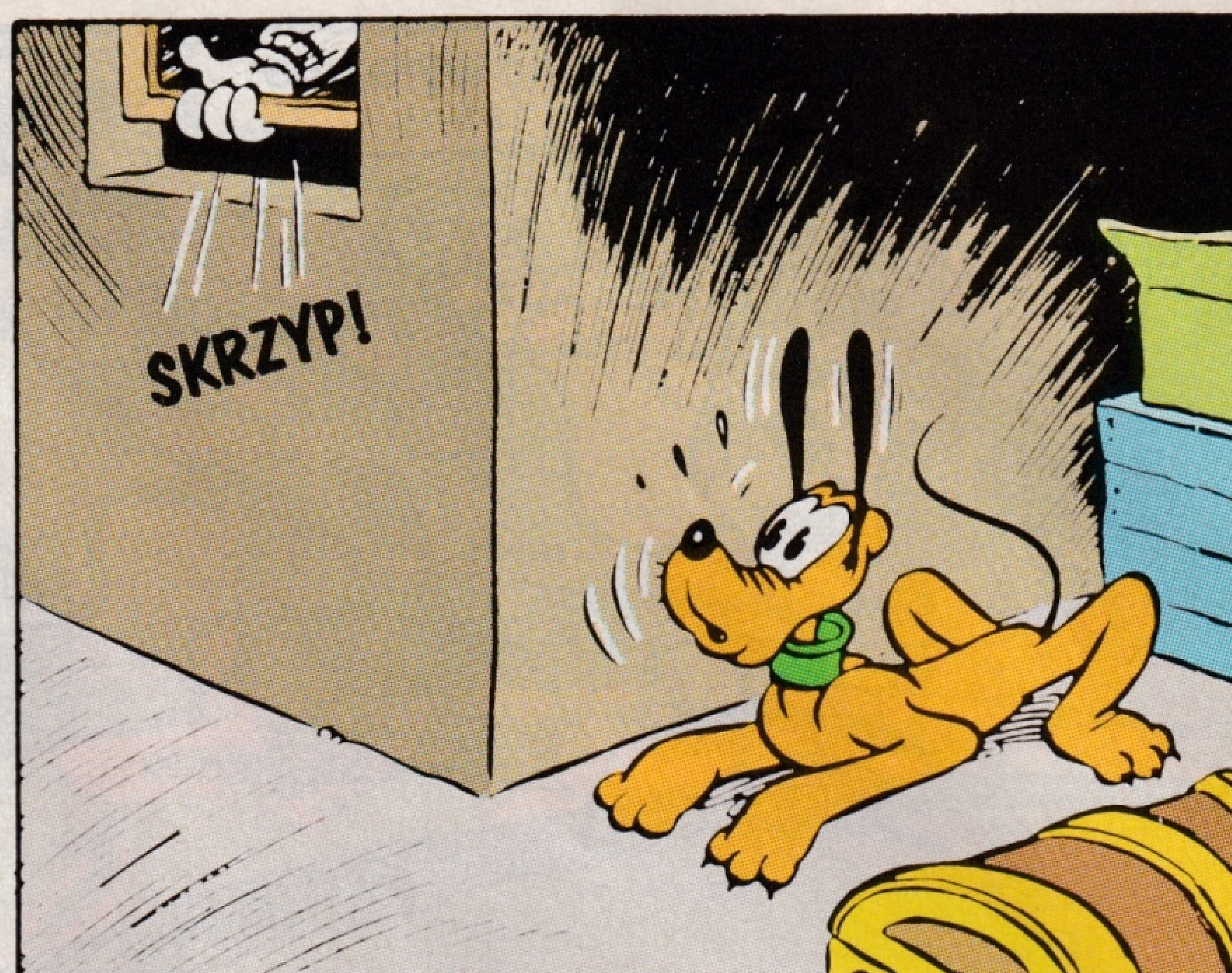

Do widzenia, ciociu! I nie martw się, pokryję wszystkie szkody! Jeszcze raz przepraszam!

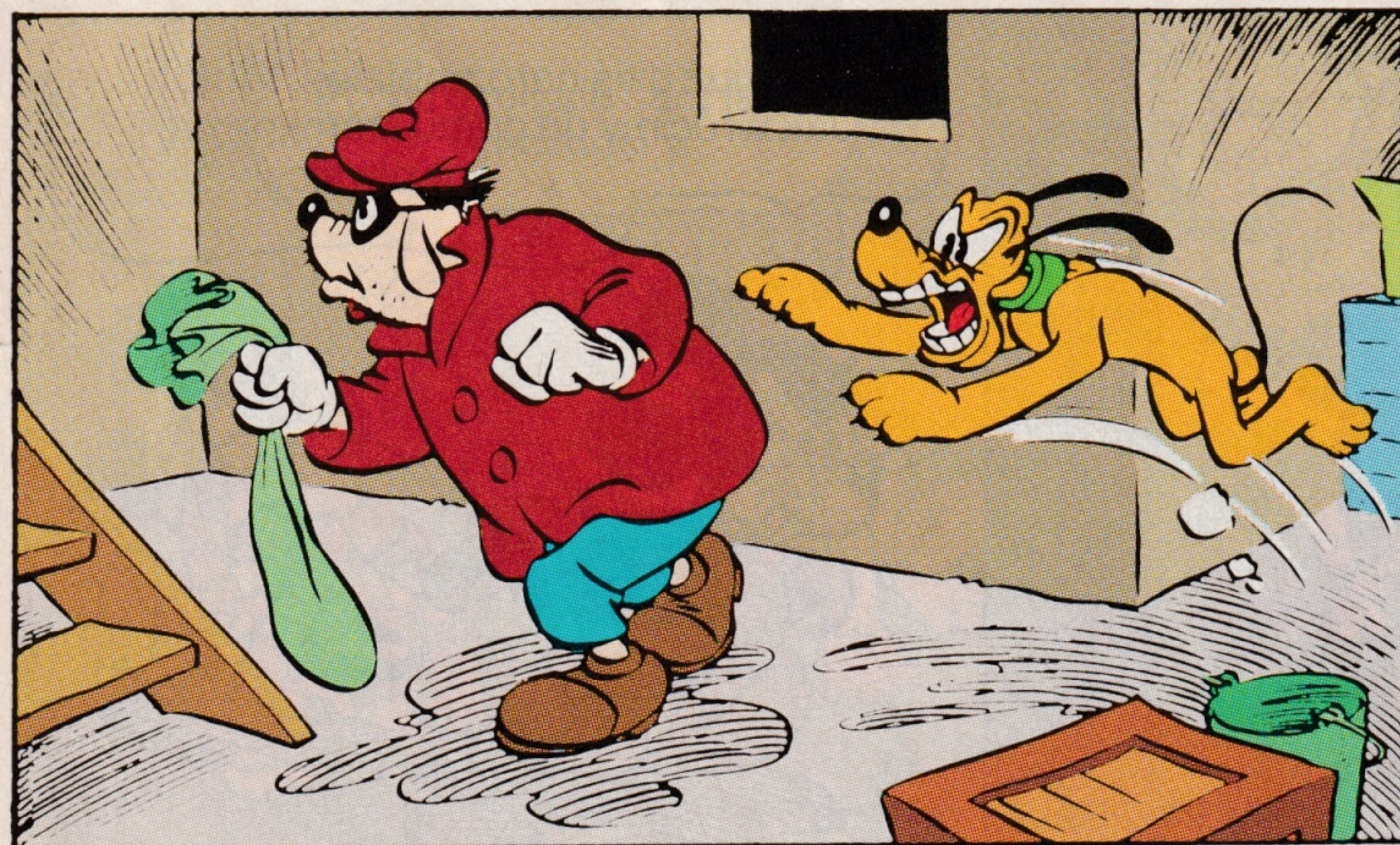

Po powrocie...
Jazda do piwnicy, Pluto!

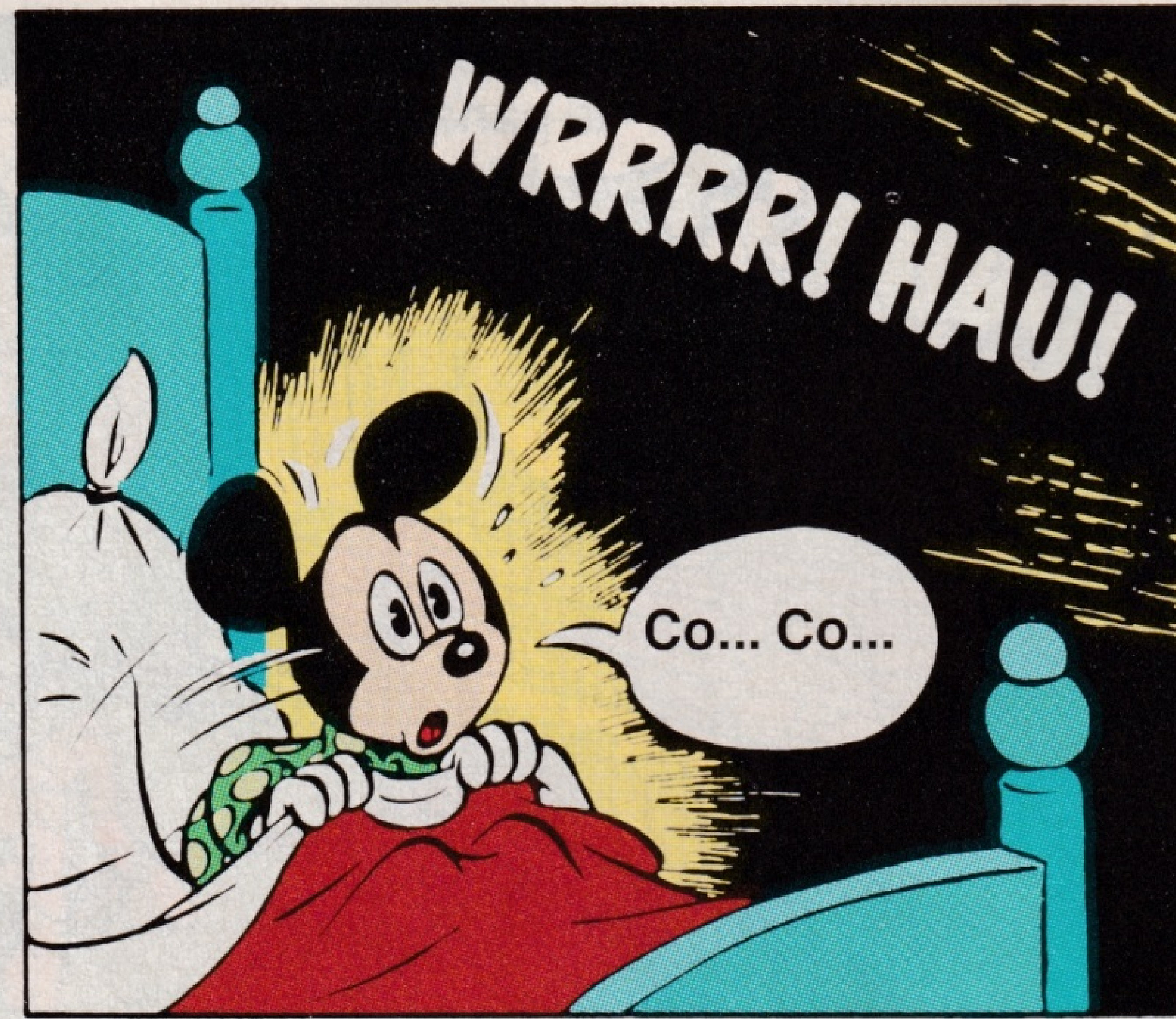

AUUU!
AUUU!
CHLIP!
Tylko mi się tu nie rozczulać! Zasłużył na karę i koniec!


Później...
Chłopaki, do łóżek! Już bardzo późno!


Oooch, co za dzień... Co za dzień!

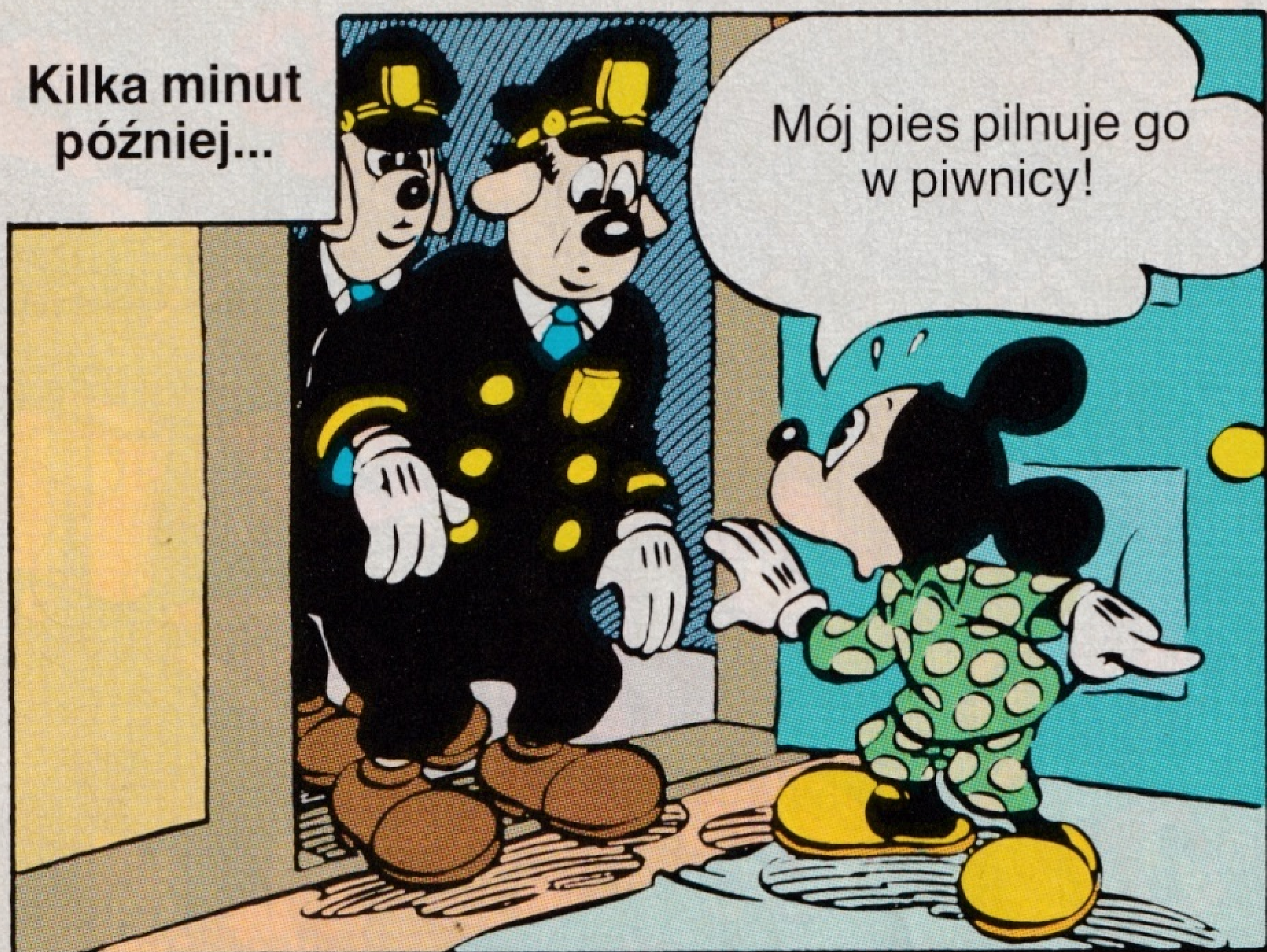

SKRZYP!




WRRRR! HAU!
Co... Co...


Pluto, co ty znowu... Nie do wiary, **złapałeś włamywacza!**
WRRRR!


Trzymaj go i nie puszczaj! Już dzwonię na policję!


Kilka minut później...
Mój pies pilnuje go w piwnicy!


Ha, Lepka Rączka, znowu się spotykamy!
WRRRRR!


Już od dawna go szukaliśmy! Wyznaczono nawet nagrodę za pomoc w jego schwytaniu – **tysiąc dolarów!**
Tysiąc dolarów?


Tak jest! Gratuluję, chłopcze! Możesz być dumny z takiego psa!
Myśli pan?


Oczywiście! Chętnie go kupię! Ile za niego chcesz?
Pan mówi serio? Dziękuję, ale...


...Pluto nie jest na sprzedaż!
Nie dziwię ci się! Dobrej nocy!


No, piesku, sporo dziś musiałem przez ciebie wydać, ale **zwróciłeś** mi wszystko **z nawiązką!**


Sam już nie wiem, czy mam cię uścisnąć, czy dać klapsa...


Dobrze, dzisiaj cię wyściskam, a jutro... **kto to wie?**
HAU!



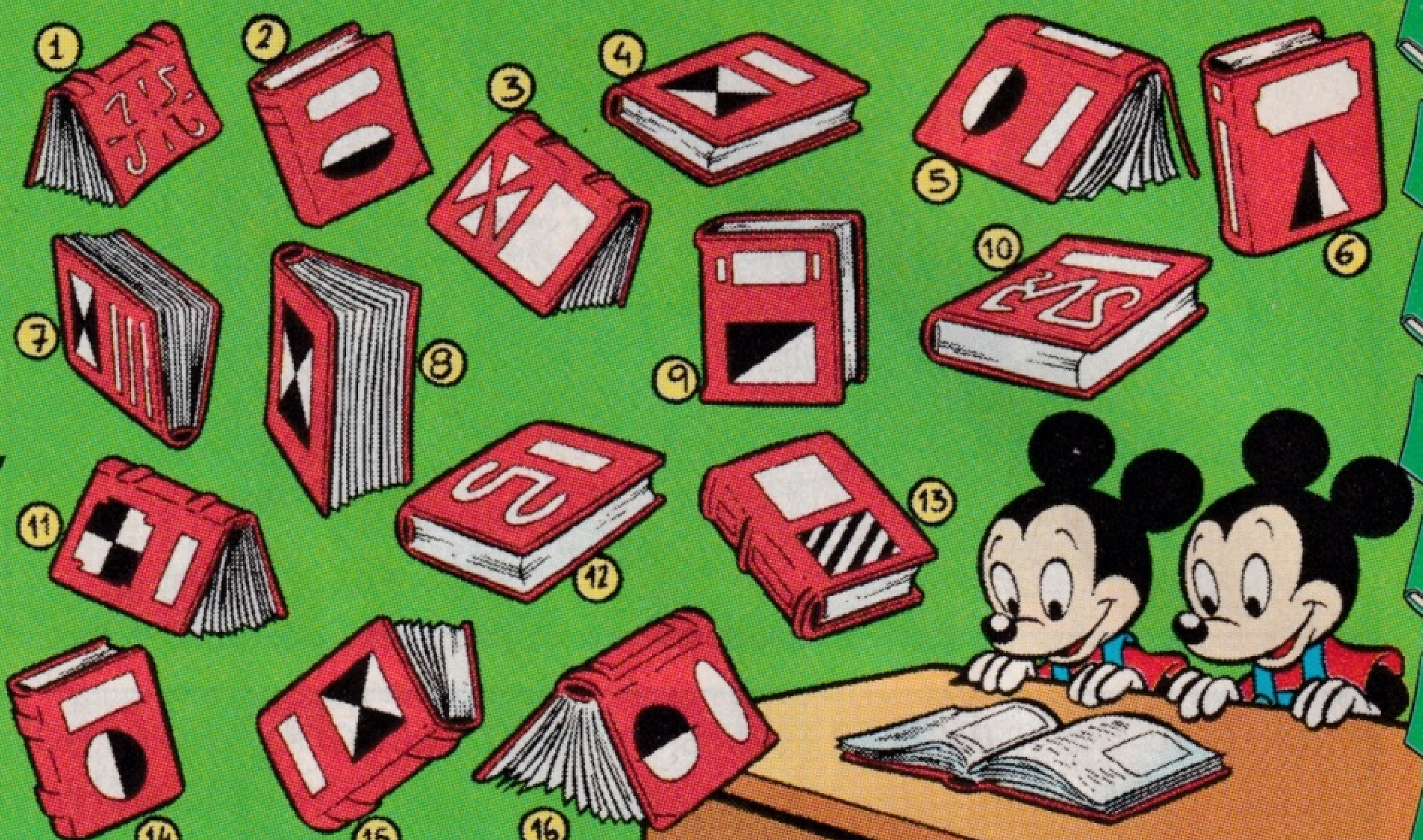


KLUB DETEKTYWA
DETEKTYWI W AKCJI!



JAK DWIE KROPLE WODY

Siostrzeńcy Mikiego są bliźniakami i jak na bliźniaków przystało ubierają się tak samo, lubią w podobny sposób spędzać czas i... czytają takie same książki. Spróbuj znaleźć na rysunku dwie bliźniacze książki dla Mordka i Ferdka.



GRECKA WAZA

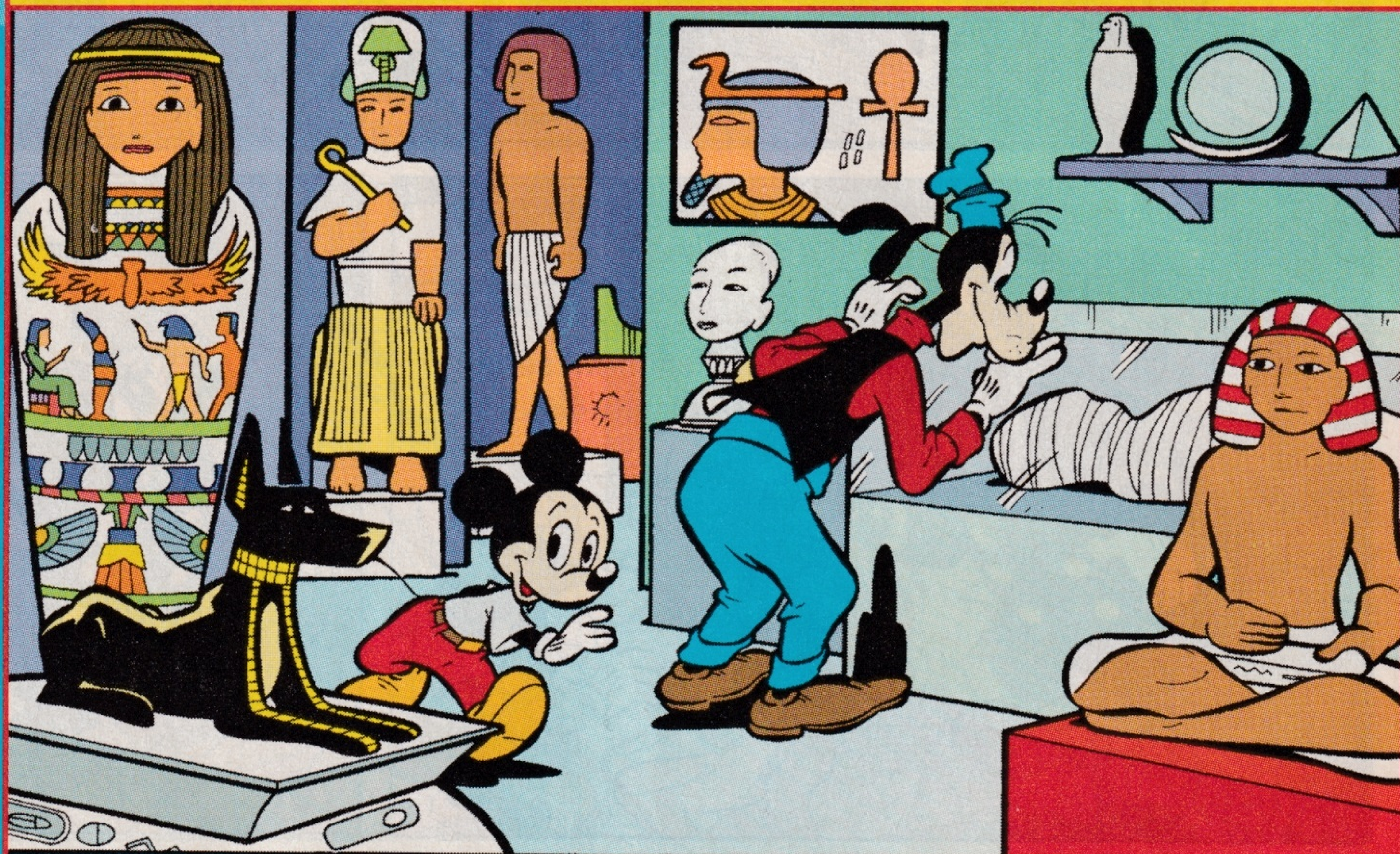
Podczas wakacji w Grecji Miki zrobił zdjęcie pięknej, starej wazy. Dopasuj negatyw do jednej z waz. Czy wiesz, którą z nich sfotografował Miki?

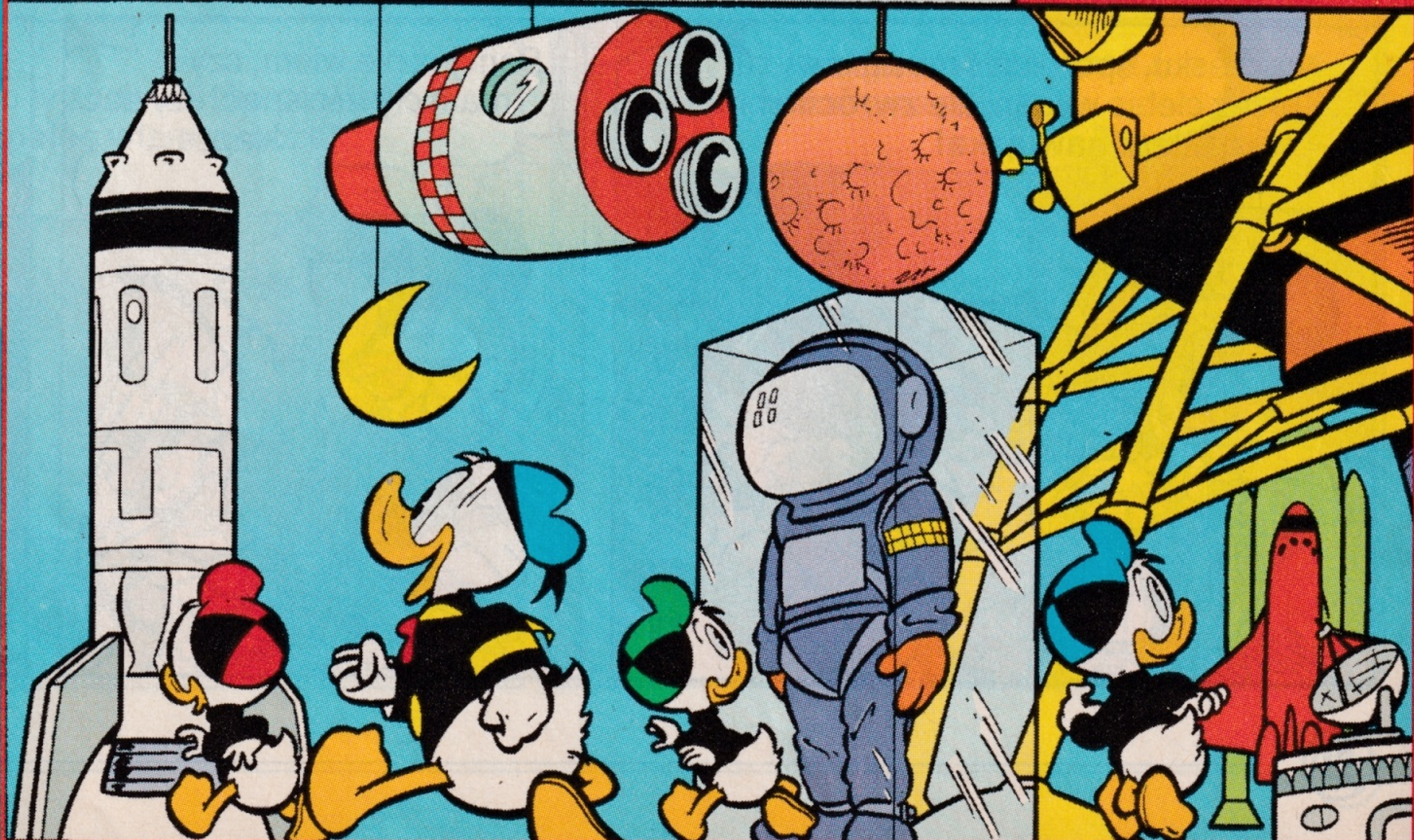




DZIEŃ W MUZEUM

Nasi komiksowi przyjaciele postanowili spędzić dzień w muzeum. Miki i Goofy zwiedzili muzeum starożytnego Egiptu, a kaczory – muzeum lotów kosmicznych. Dowiedzieli się tam mnóstwa interesujących rzeczy. A czy ty potrafisz powiedzieć, co to jest: sarkofag, uszebti, sputnik, galaktyka? Znajdź dziewięć szczegółów, które powtarzają się na obu obrazkach.





ODPOWIEDZI

JAK DWIE KROPLE WODY:
Książki nr 4 i 15.

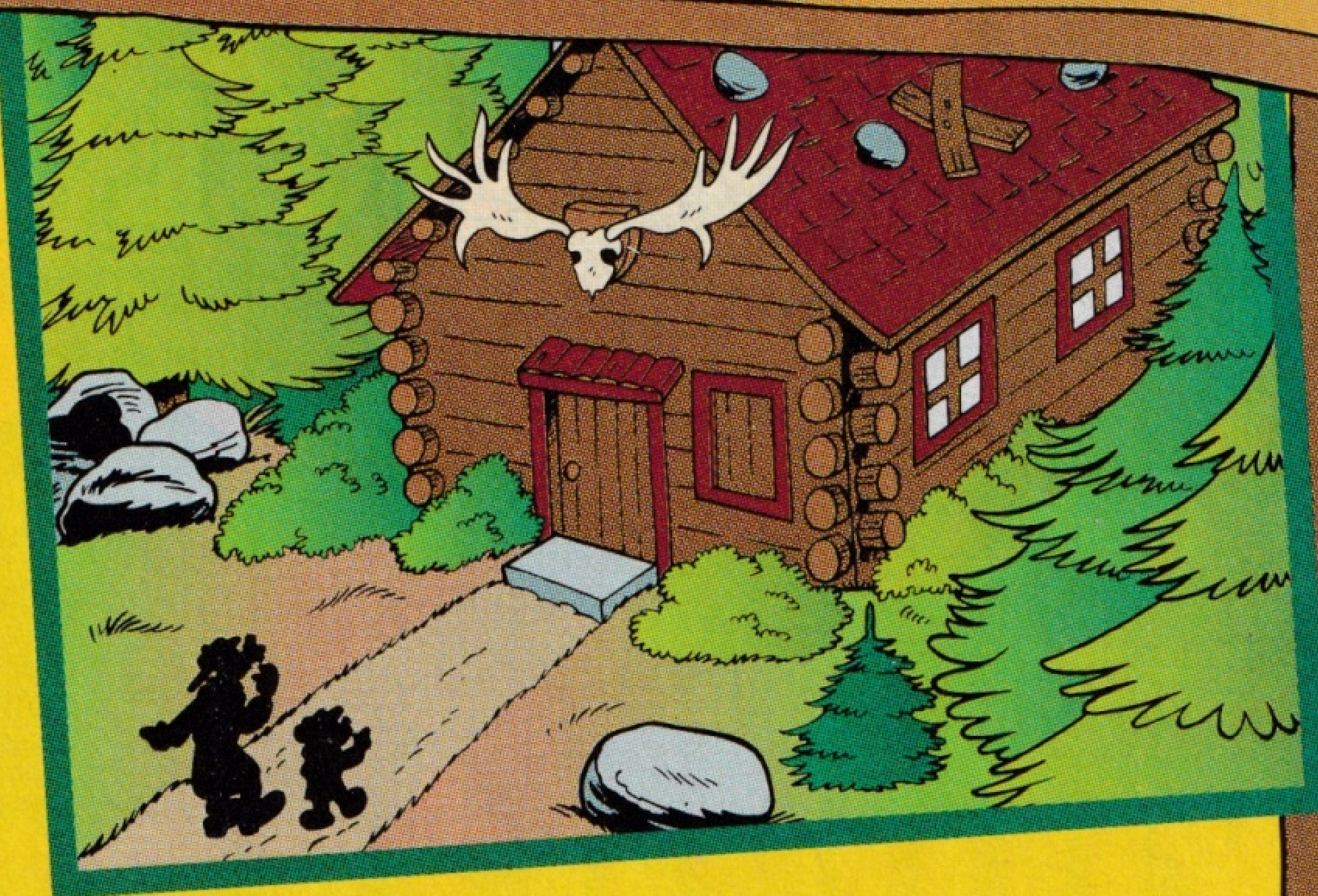
DZIEŃ W MUZEUM:
sarkofag – to ozdobna trumna; uszebti – małe egipskie figurki z gliny, wkładane do grobu miały wyręczać zmarłego w pracy; sputnik – sztuczny satelita okrążający Ziemię; galaktyka – zbiorowisko setek tysięcy gwiazd, nasze Słońce znajduje się w galaktyce nazywanej Drogą Mleczną.

GRECKA WAZA:
Do negatywu pasuje waza nr 4.



ZAGADKI MIKIEGO
TAJEMNICA LEŚNICZÓWKI

Wacław Bajdurzyński, ambasador Bajlandii w Myszogrodzie, został porwany. Władze Myszogrodu, chcąc uniknąć dyplomatycznego skandalu, wypłacają wysoki okup. Po otrzymaniu pieniędzy porywacz telefonicznie informuje władze o miejscu przetrzymywania porwanego.
– Znajdziecie ambasadora w leśniczówce. Musicie się pospieszyć, bo jest przykuty do kopcącego piecyka i może się udusić!

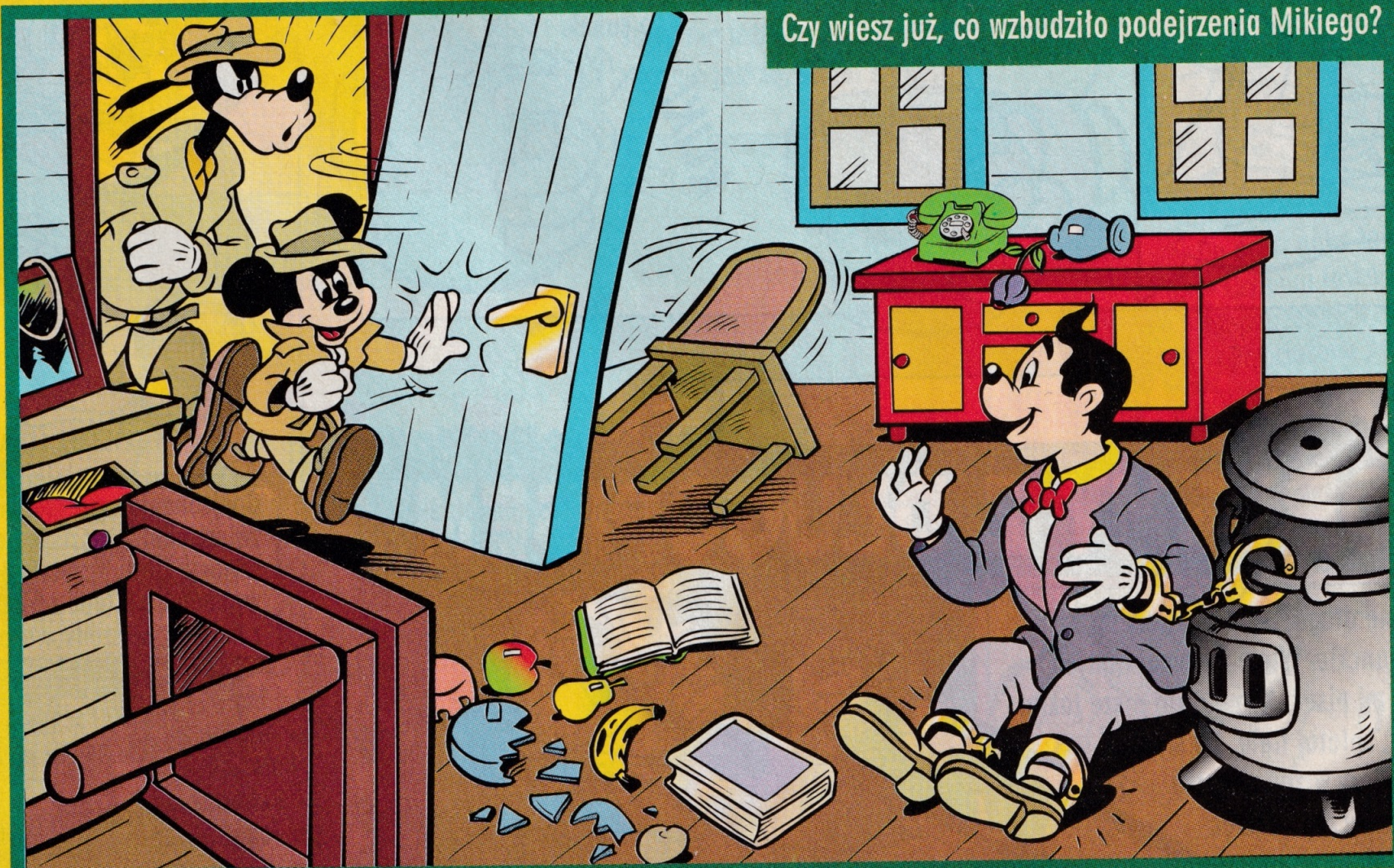




Miki i Goofy ruszają do lasu, by oswobodzić ambasadora. Drzwi wejściowe są otwarte, ale drzwi do pomieszczenia, w którym stoi piecyk, są zablokowane! Miki napiera na nie z całej siły, aż w końcu obu detektywom udaje się dostać do środka. Ktoś przystawił do drzwi krzesło, blokując klamkę.

Miki i Goofy rozglądają się po pokoju. Rzeczywiście, kłęby dymu wypełniają pomieszczenie, bo okna są szczelnie zabite gwoździami. Wacław Bajdurzyński musiał się zaciekle bronić – wszędzie widać ślady walki. Teraz ambasador jest przykuty kajdankami do rozgrzanego piecyka. Na szczęście nic mu się nie stało!

Jednak radość Mikiego szybko mija. Już wie, że ten incydent wywoła wielki dyplomatyczny skandal. Miki nie ma wątpliwości, że porwanie zostało upozorowane.



Czy wiesz już, co wzbudziło podejrzenia Mikiego?

Odpowiedź: Rzekomi porywacze musieliby wydostać się z pokoju przez drzwi, bo okna są szczelnie zamknięte. Kto w takim razie przystawił do drzwi krzesło? Odpowiedź jest oczywista: sam Wacław Bajdurzyński (potem sam założył sobie kajdanki).

FIGLE FIGLARZY





UWAGA! SIOSTRZEŃCY!

DOWCIP TYGODNIA

Siedzi mężczyzna w chacie i słyszy, że ktoś puka do drzwi. Otwiera, a na progu stoi jeż.
– Masz klej? – pyta.
– Nie.
Jeż poszedł. Po kilku minutach znowu puka.
– Po co znowu przyszedłeś?
– Klej przyniosłem.

Gosia Moroz z Pruszkowa.
Gosia otrzymuje plecaczek kaczkofana.

KUBKOŻERCA

W górę kubki – i do dzieła!

Weź miętowy cukierek i wsadź go do buzi. Potem złap za kubek specjalnym „klikającym chwytem*" i stuknij weń opuszkami palców w trakcie picia! Gdy inni to usłyszą, pomyślą, że odgryzłeś kawałek kubka...



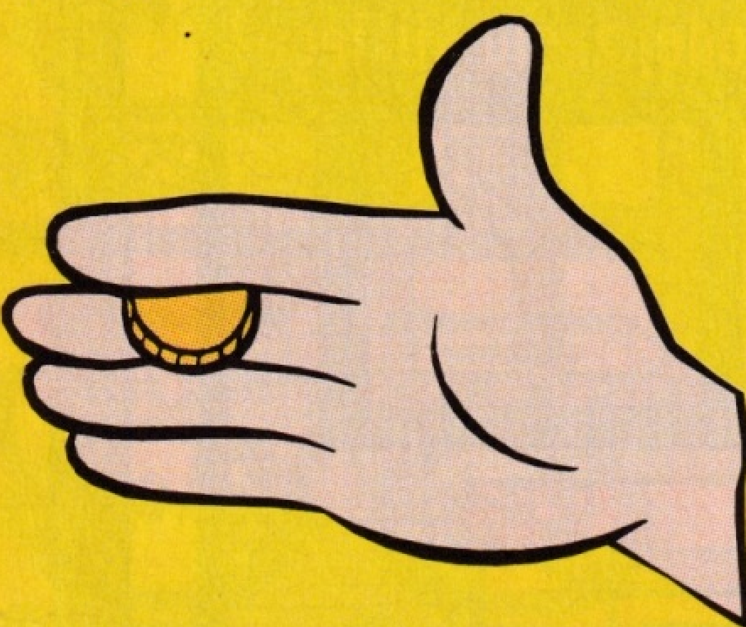
Niewielki ruch palcem – i po chwili wypluwasz odłamek „porcelany"!



Zanim zrobisz ten kawał, przećwicz go wcześniej kilka razy! Oczywiście, monetę musisz trzymać, tak aby nikt jej nie widział!

***„Klikający chwyt"**
Oto jak możesz naśladować odgłosy odgryzania kawałka porcelany!

Włóż między palce monetę (tak jak widzisz na rysunku).



Łapiąc za kubek, mocno przyciśnij pieniążek do palca wskazującego oraz ścianki naczynia.



Przesuń palec wskazujący ku górze. Moneta uderzy o kubek.

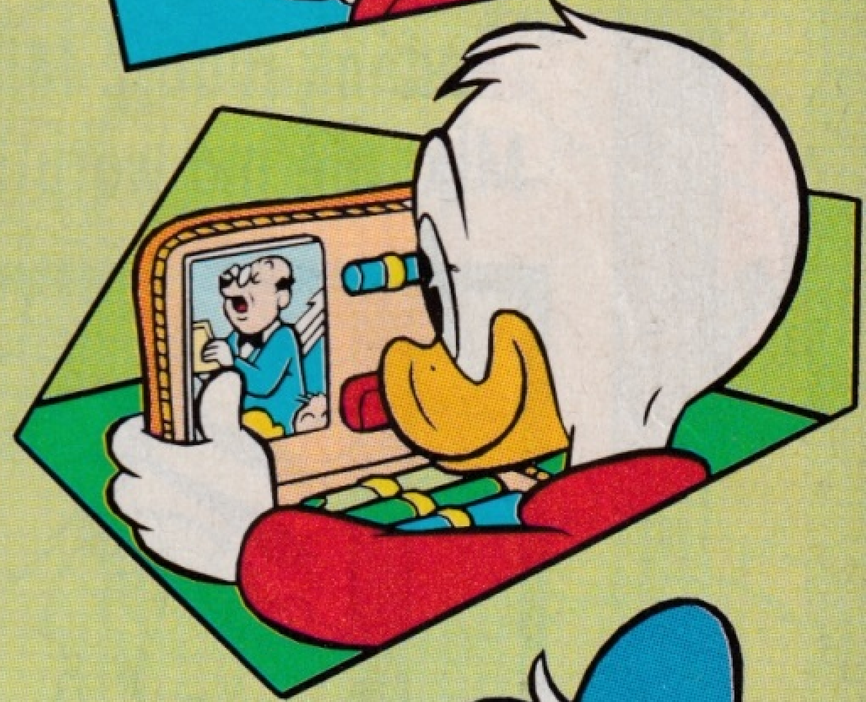


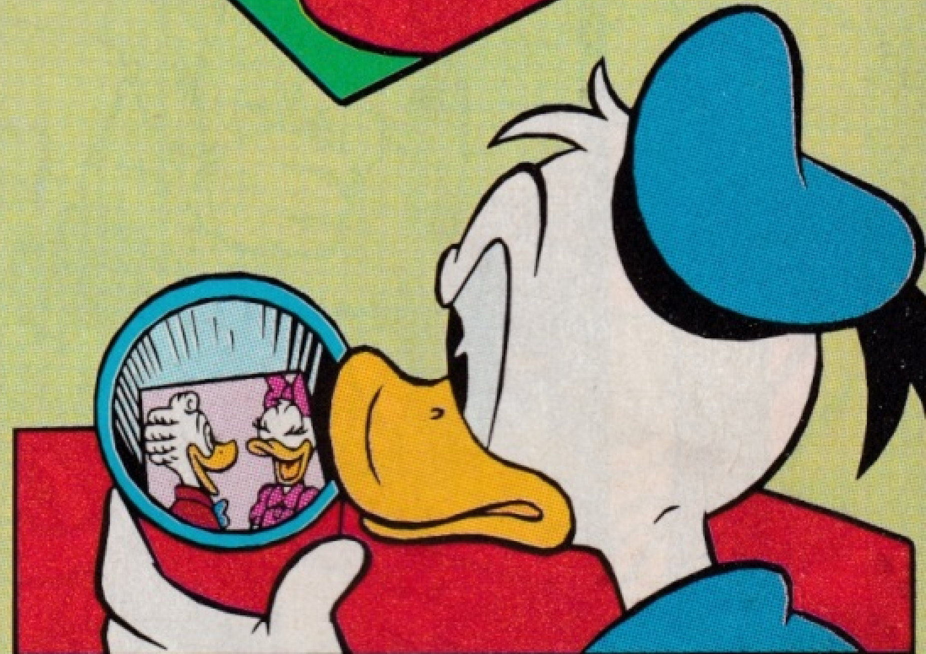
ZRÓB TO SAM

SZPIEGOWSKIE LUSTERKO

Tego kto nie wie, co dzieje się za jego plecami, może kiedyś spotkać przykra niespodzianka. Na wszelki wypadek zróbcie więc sobie szpiegowskie lusterko! Oto przykłady miejsc, w których możecie je umieścić: książka, piórnik, kubek.





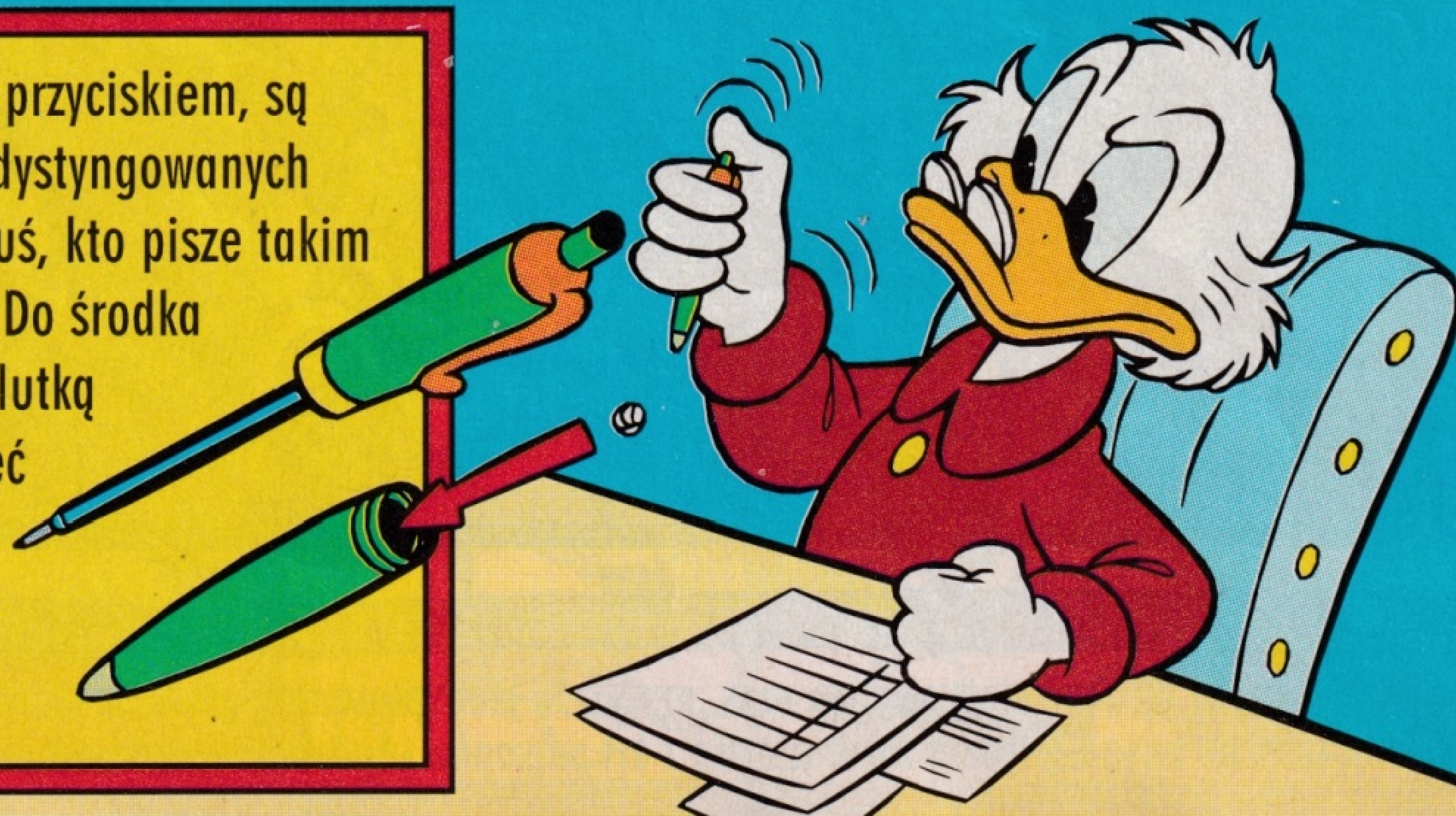


O wykonanie szpiegowskiego zwierciadełka możecie poprosić szklarza (jeśli jesteście bardzo wymagający), albo zrobić je sobie z małego, kieszonkowego lusterka .

MAŁY ŻARTOWNIŚ

PROBLEMY Z DŁUGOPISEM

Automatyczne długopisy, z przyciskiem, są bardzo eleganckie. Wiele dystyngowanych osób lubi nimi pisać. Komuś, kto pisze takim długopisem, spłataj figla. Do środka długopisu ofiary wrzuć malutką papierową kuleczkę i zakręć go z powrotem. A potem śmiej się do rozpuku, obserwując swoją ofiarę.



– Może ci pomóc, kochanie?
– Bardzo proszę. Napisz na torcie moje imię.
Po chwili zaniepokojona ciszą żona pyta:
– Jak ci idzie?
– Fatalnie. Nie mogę wkręcić tortu w maszynę do pisania.

Kasia Jakubowska z Poznania



MIĘDZY KRÓLEM A KRÓLOWĄ

Najlepsze sztuczki karciane to te, które są najprostsze. Oto jedna z nich!

1. Przygotowania

Weź talię 32 kart (od siódemek do asów) i ułóż ją tak, jak pokazaliśmy na rysunku!

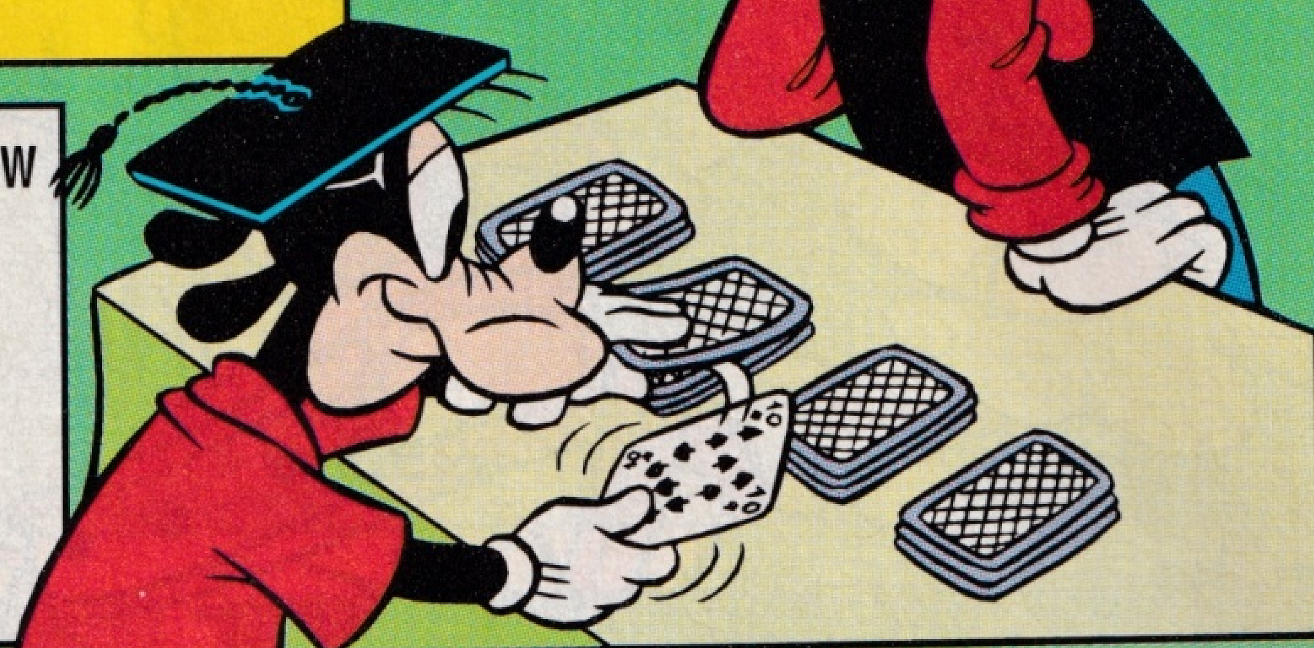


2. Układanie stosów

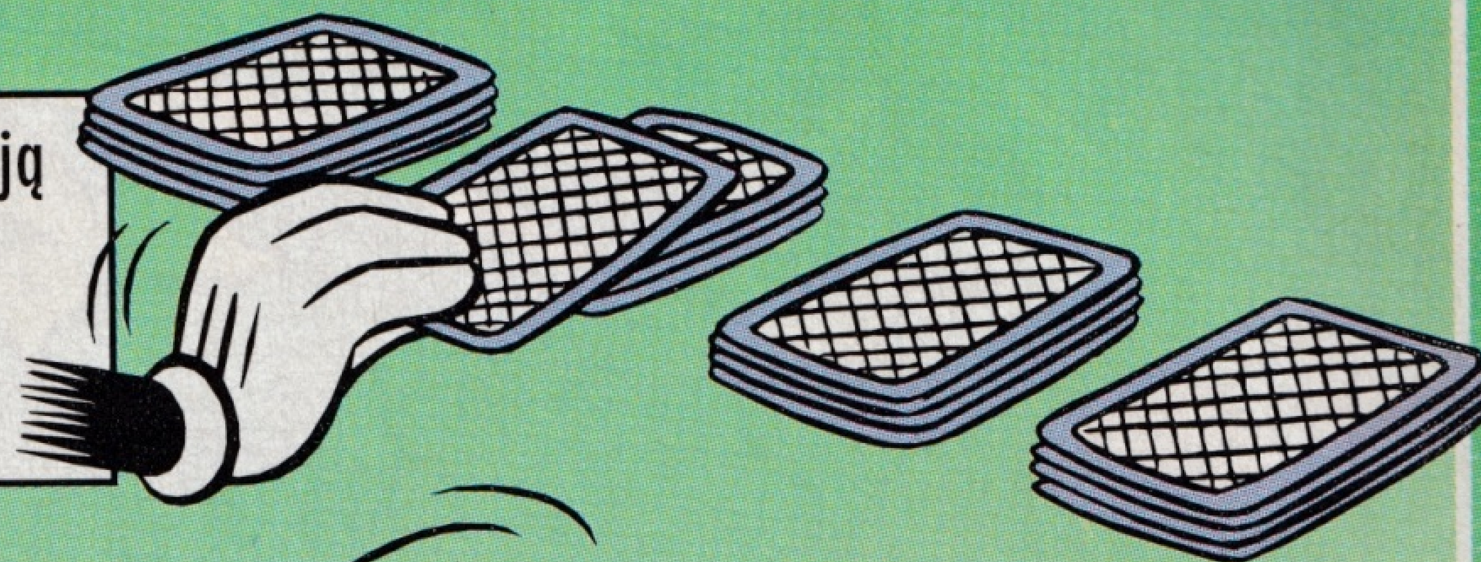


Rozłóż karty na cztery stosiki, zaczynając od lewej strony. Nikt poza tobą nie wie, że u góry każdego z nich znajduje się król, a u dołu dama!

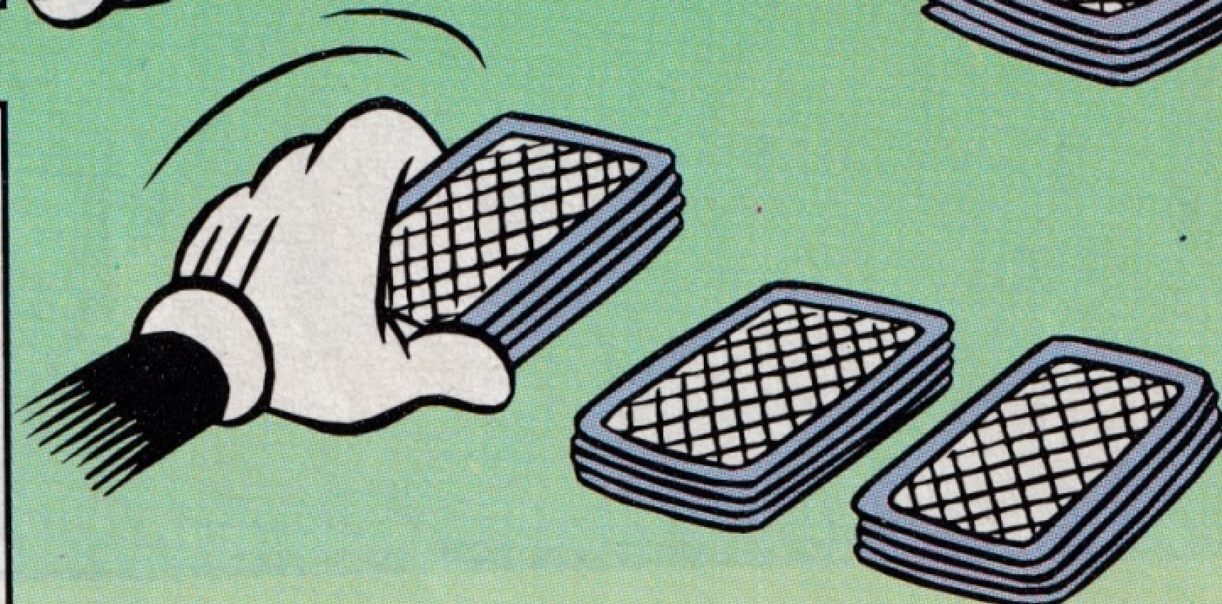
3. Ciągnięcie karty



Jeden z widzów po kryjomu wyciąga kartę ze środka któregoś stosu...



...i kładzie ją na szczycie jakiegoś innego.



Potem, w dowolnej kolejności, układa wszystkie stosy w jedną stertę.

4. Decydujący krok!



Bierzesz karty, rozkładasz je w wachlarz – i wyjmujesz tę samą kartę, którą wcześniej wyciągnął twój widz!

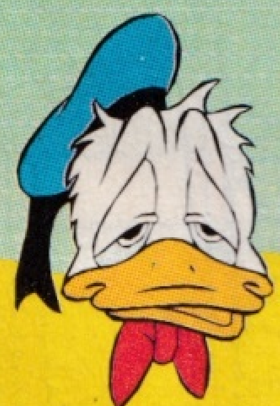
5. Trik

Karta, której szukasz będzie się znajdować między królem a damą!

Wyjątek: Jeśli pierwsza lub ostatnia karta stosu nie jest królem lub damą, to ona właśnie jest tą, której szukasz!



Do drzwi puka żebrak i pyta:
– Czy pani łaskawa nie ma może niepotrzebnych, starych butów?
– Przecież ma pan na nogach zupełnie nowe.
– No właśnie... psują mi interes.
Gosia Moroz z Pruszkowa



TRZY SPOSOBY NA NUDĘ

Przedrzeźnianie

Włącz telewizor i wszystko co z niego usłyszysz, powtarzaj sepleniąc (na przykład „psysła" zamiast „przyszła" itd.)!



Nie nudzisz się przez 5-10 minut.

Włos w uchu

Wyrwij sobie jeden włos i wsadź go komuś do ucha (nie daj się na tym złapać!). Najlepiej zrób ten dowcip jakiejś śpiącej osobie.

Nie nudzisz się przez 1-5 minut.



Próba odwagi

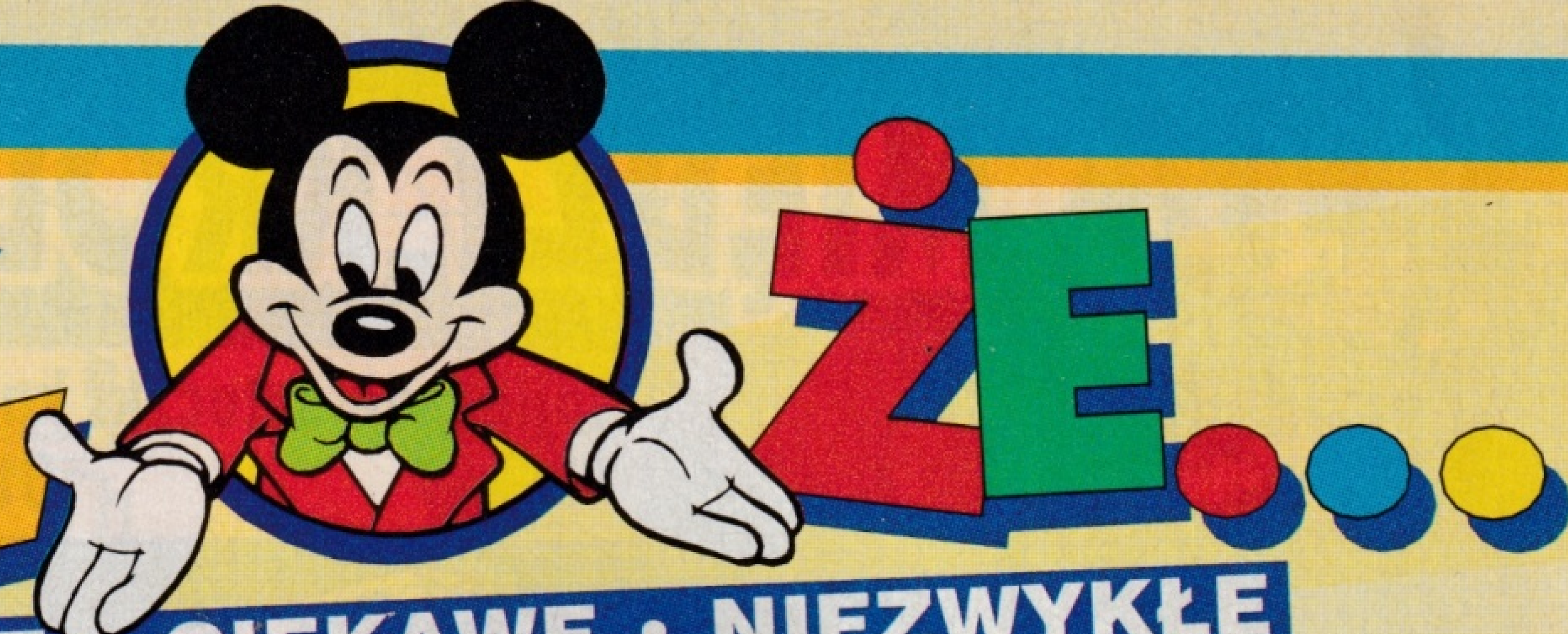
Stań na najniższym stopniu schodów, zamknij oczy i spróbuj z niego zeskoczyć. Wyobrażaj sobie przy tym, że rzucasz się w przepaść! (Rób to tylko w asyście kogoś dorosłego!)



Nie nudzisz się przez 3 minuty.

UWAGA FIGLARZE! DOWCIPY PRZYSYŁAJCIE WYŁĄCZNIE NA KARTKACH POCZTOWYCH!

CZY WIESZ, ŻE...



ZWARIOWANE • CIEKAWE • NIEZWYKŁE



DELFIN PILOTEM

Żegluga pomiędzy Zatoką Tasmana a Cieśniną Pelorus u wybrzeży Nowej Zelandii nie należy do najprzyjemniejszych. Morze zatopiło tam już niejeden okręt. W 1871 roku, podczas wyjątkowo gwałtownej burzy, załoga amerykańskiego statku straciła orientację. Jak okiem sięgnąć, z wody wyłaniały się niebezpieczne skały i marynarze nie mieli pojęcia, jak wybrnąć z tej sytuacji. Mógł ich uratować tylko cud i... cud się wydarzył.
Załoga ujrzała płynącego przy dziobie delfina.
– Nie mamy nic do stracenia! – słusznie zauważył kapitan i kazał sternikowi płynąć za delfinem. Dobra decyzja! Delfin pilotował statek tak długo, aż wyprowadził go z niebezpiecznego akwenu. Mówiono, że jeszcze przez 40 lat niezastąpiony ssak pełnił służbę na wodach Morza Tasmana.

CO ZA HISTORIA!

WISIELCZY HUMOR

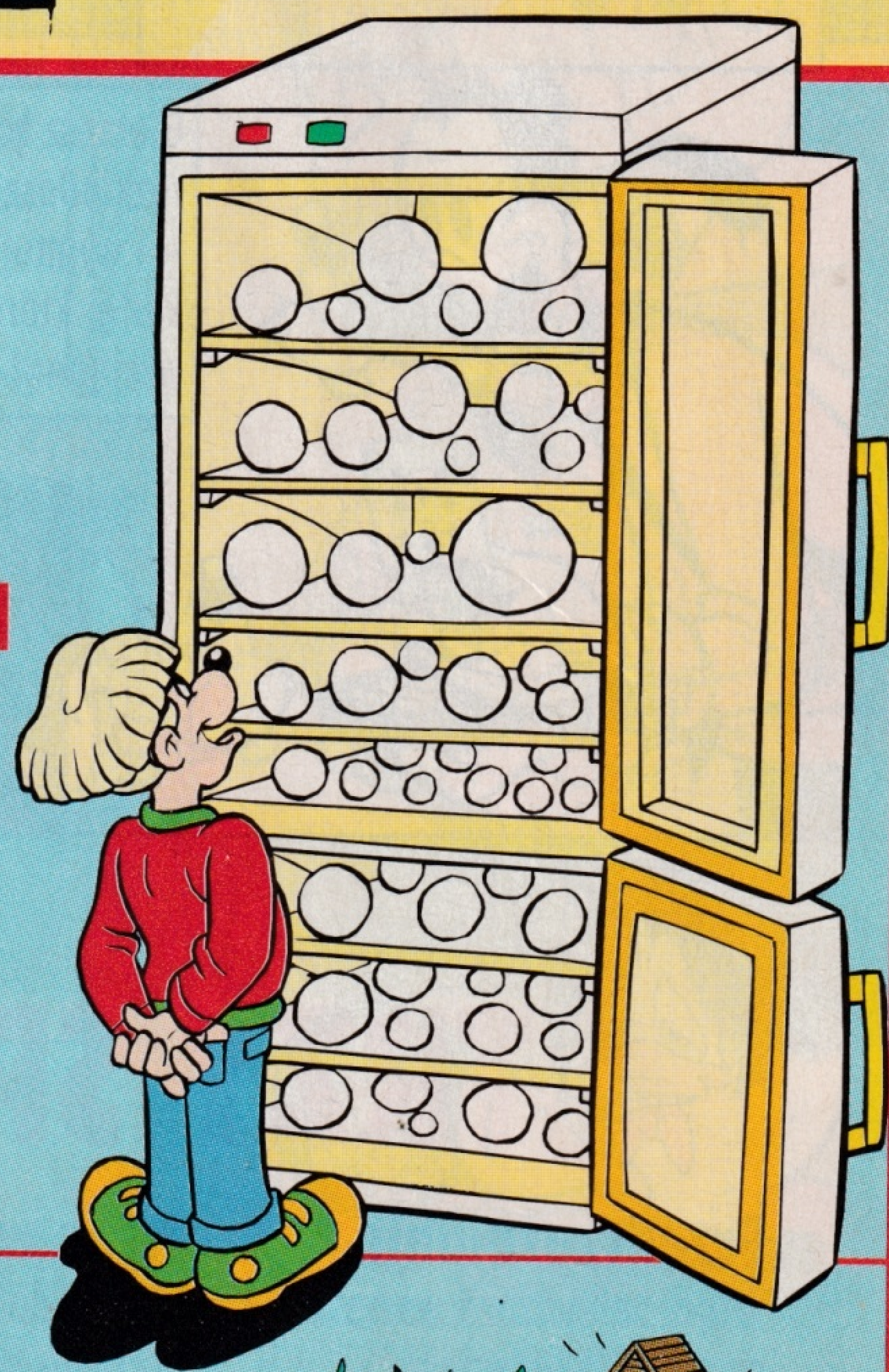
Angielski poeta i dramatopisarz, Oskar Wilde, umarł w hotelu. Dyrektor gościł sławnego Anglika w najlepszym apartamencie, raczył najbardziej wykwintnymi potrawami i najszlachetniejszymi szampanami – nawet wtedy, gdy hotel był pełen gości. Wilde zwykł określać tę całą sytuację: – Te zbytki mnie wykończą!

DŁUGI SZALIK



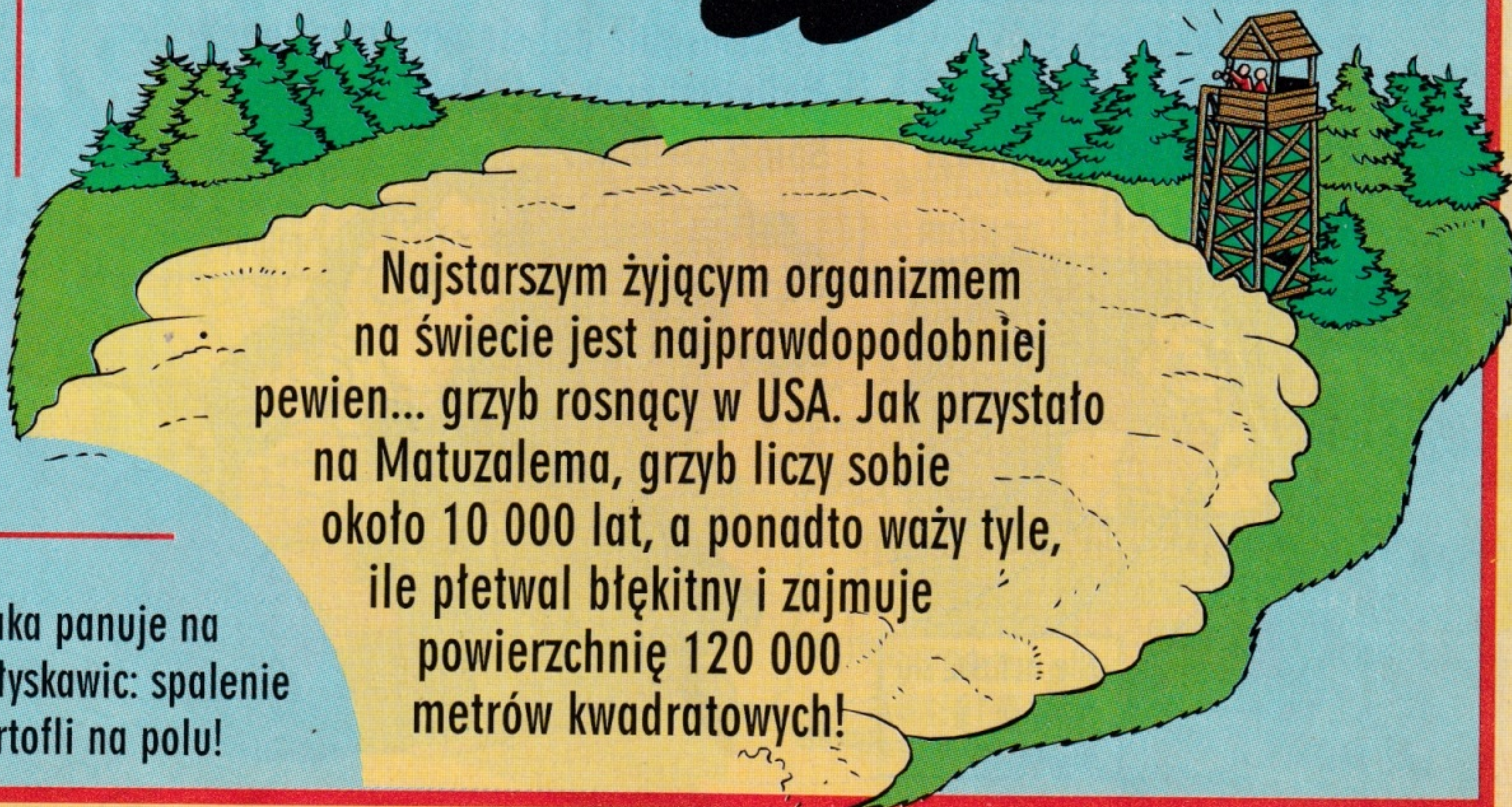
Pewnego zimowego dnia Klementyna, żyrafa mieszkająca w sztokholmskim Zoo, dostała bardzo nietypowy prezent na zimę. Trzystu uczniów sprezentowało jej ciepły dwudziestometrowy szal!

ŚNIEŻNY CHŁOPIEC



Stuart Himmelfarb, mały nowojorczyk, miał zadziwiające hobby – zbierał śnieżki i przechowywał je w lodówce.

STARY GRZYB



Najstarszym żyjącym organizmem na świecie jest najprawdopodobniej pewien... grzyb rosnący w USA. Jak przystało na Matuzalema, grzyb liczy sobie około 10 000 lat, a ponadto waży tyle, ile płetwal błękitny i zajmuje powierzchnię 120 000 metrów kwadratowych!

FRYTKI BŁYSKAWICZNE

Pioruny osiągają temperaturę niemal pięciokrotnie wyższą od tej, jaka panuje na powierzchni Słońca! Oto najbardziej niewiarygodne „osiągnięcia" błyskawic: spalenie drewnianego domu łącznie ze... stopieniem gwoździ i usmażenie kartofli na polu!

WALT DISNEY

PLUTO

Skowyt

W porządku, Mordek! Taśma już idzie!

D 92101

Puszczaj kota!

HAU! HAU! HAU!

WRRRR!

Miauuu!

Miauuu!

No i tym sposobem mamy efekty dźwiękowe do szkolnego przedstawienia „Wilkołaków"!

Trzeba tylko sprawdzić, czy to szczekanie jest dostatecznie **przerażające!**

HAU! HAU! WRRRR!

AUUU! AUUU!

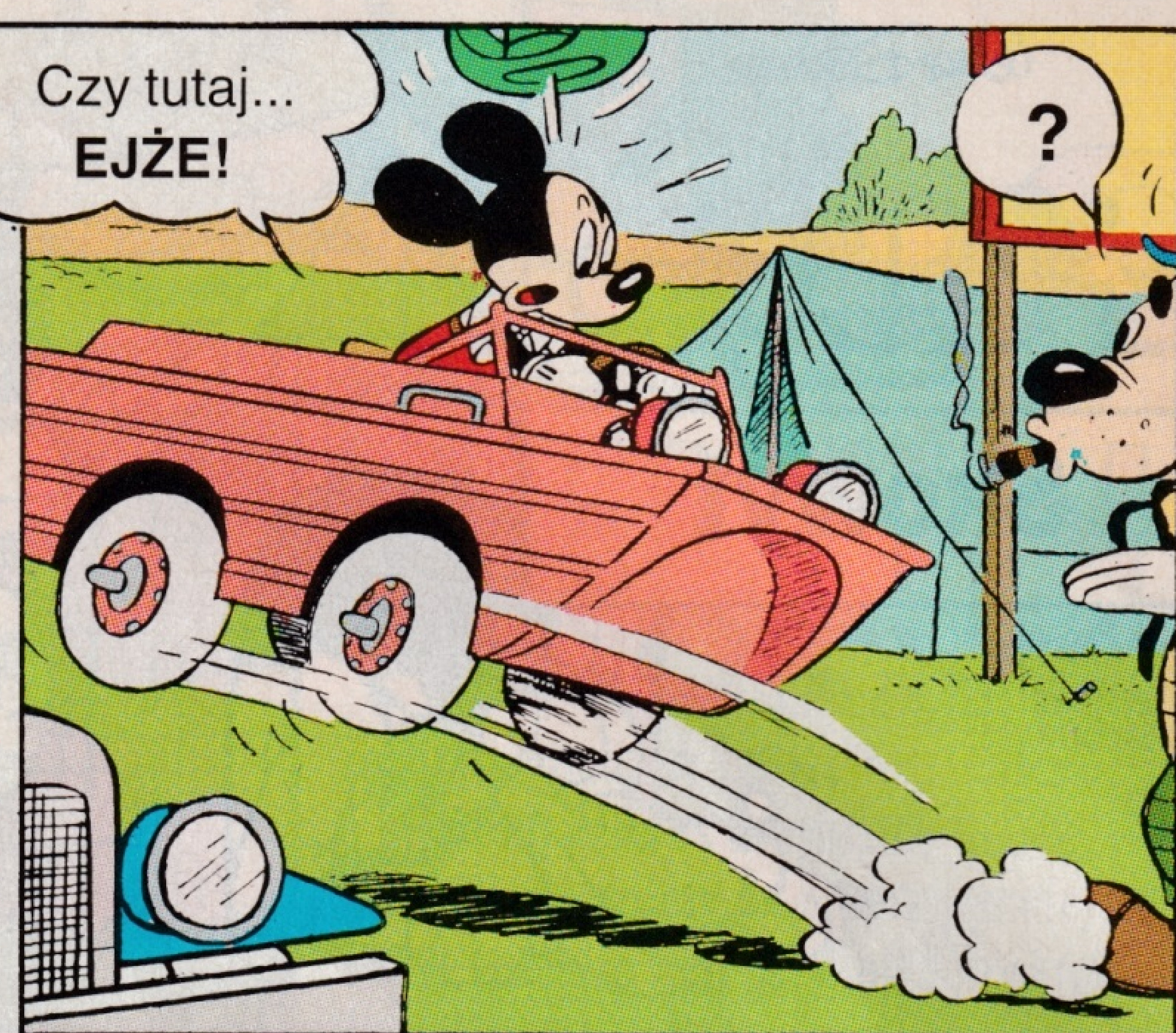
Zdaje się, że **jest!**

Walt Disney

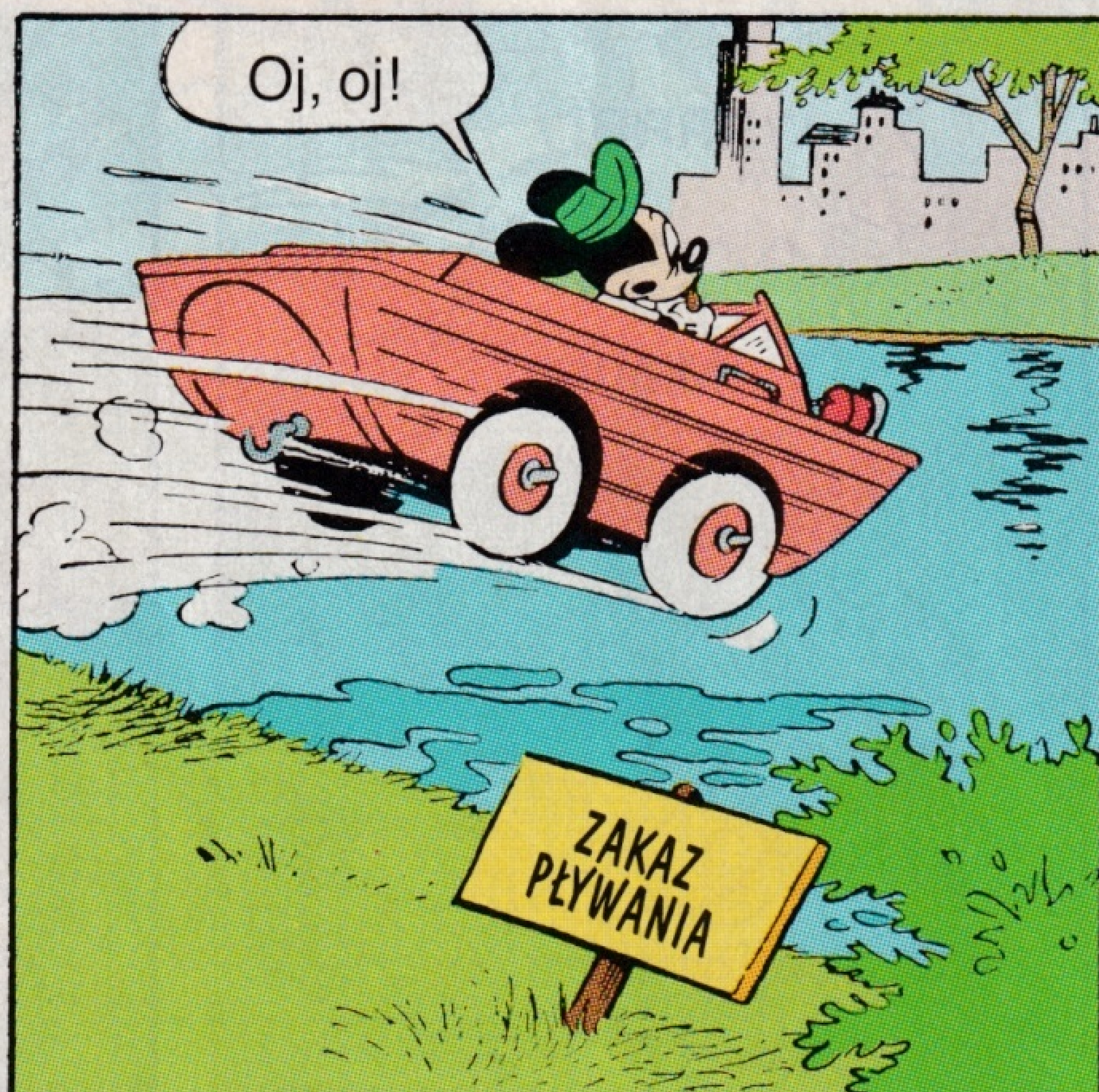
MYSZKA MIKI

Zakupy w demobilu

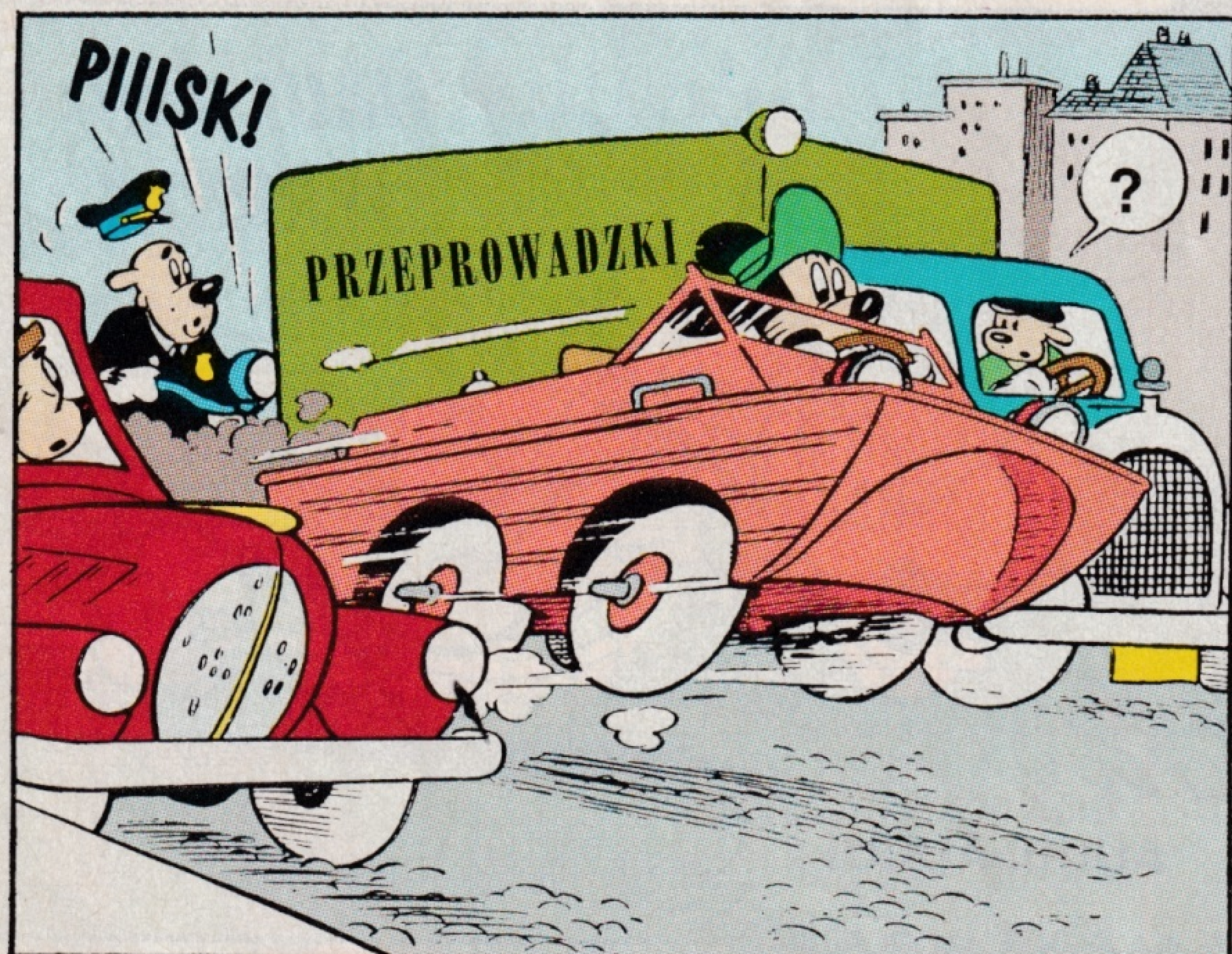


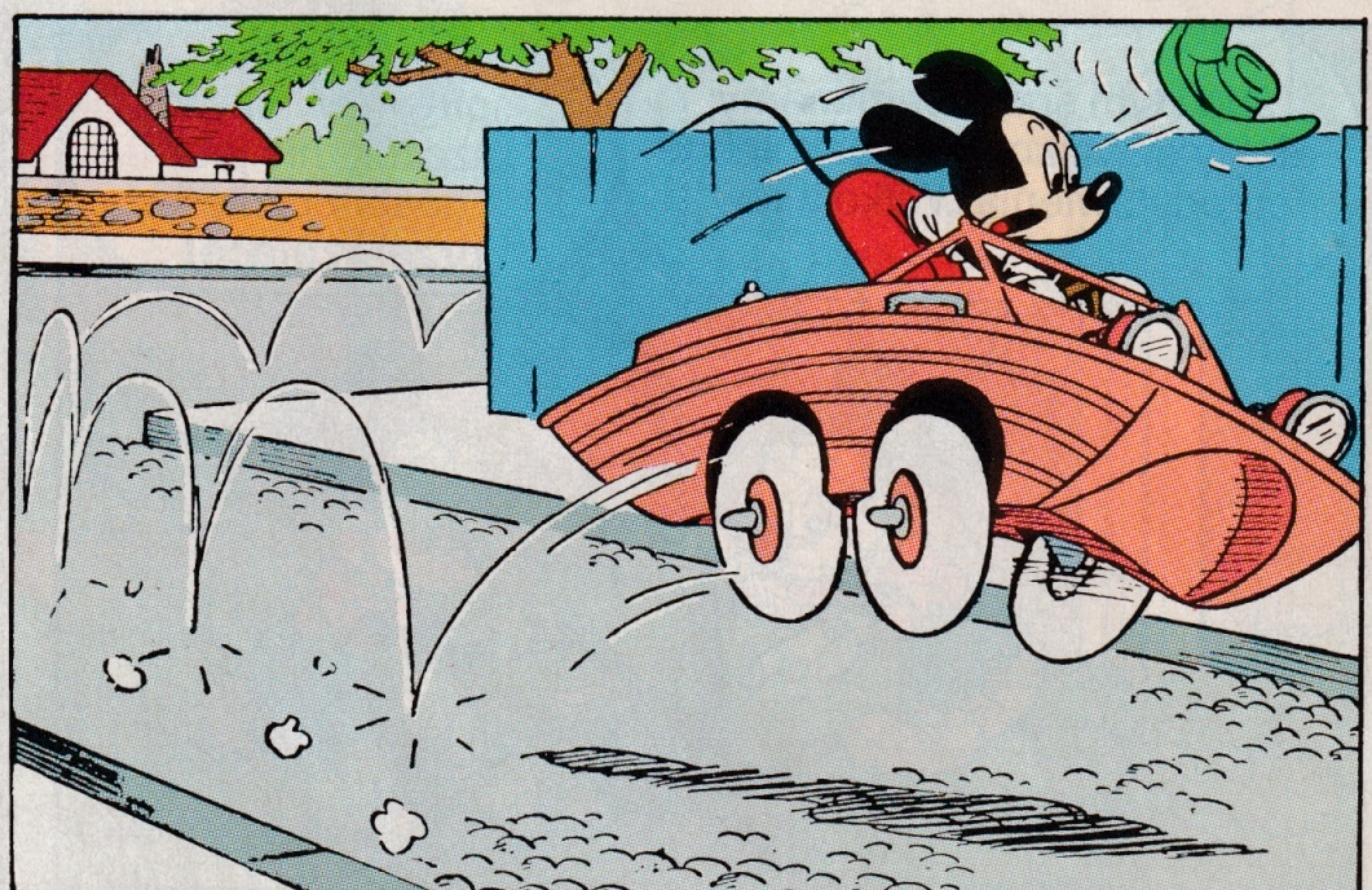


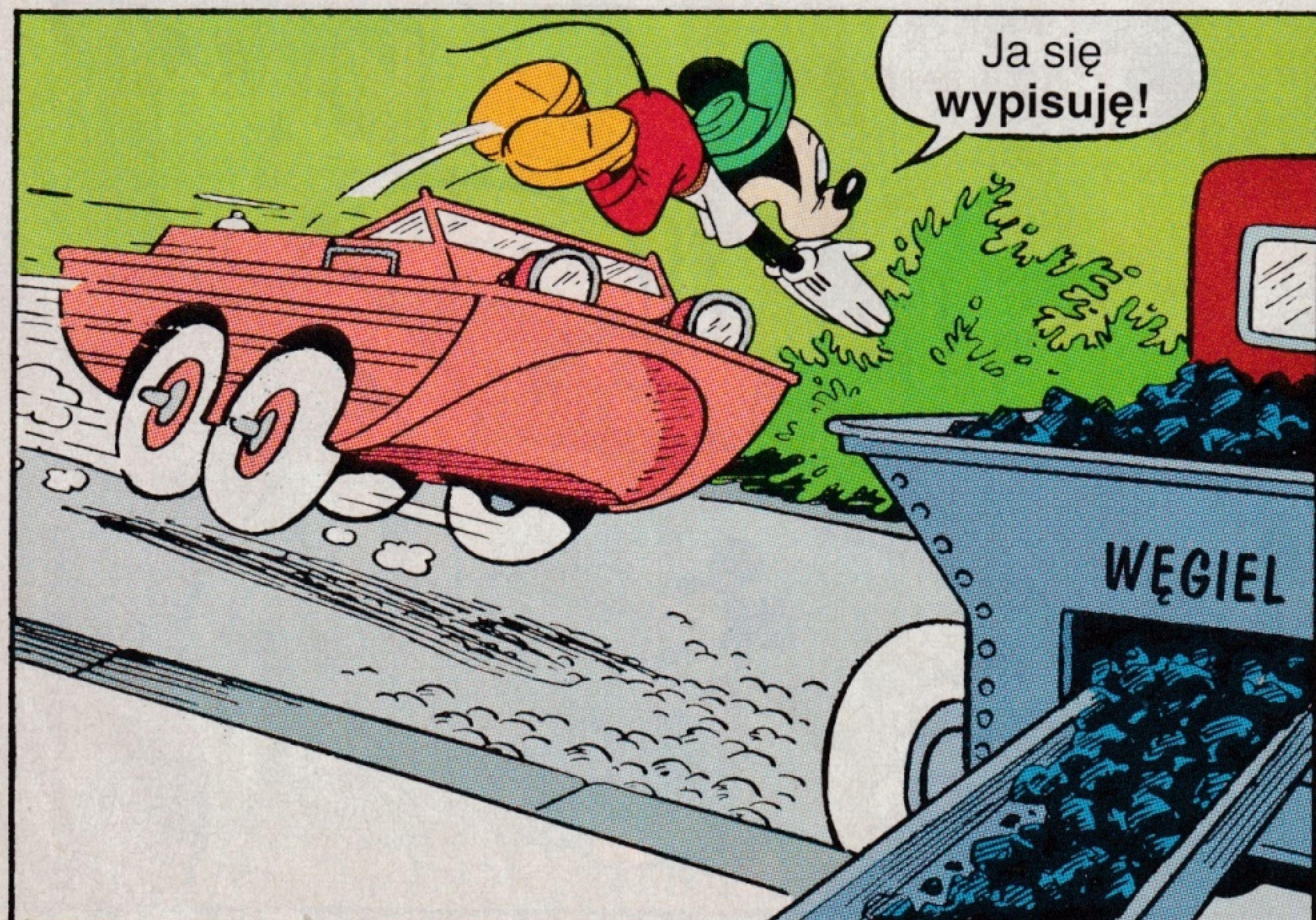




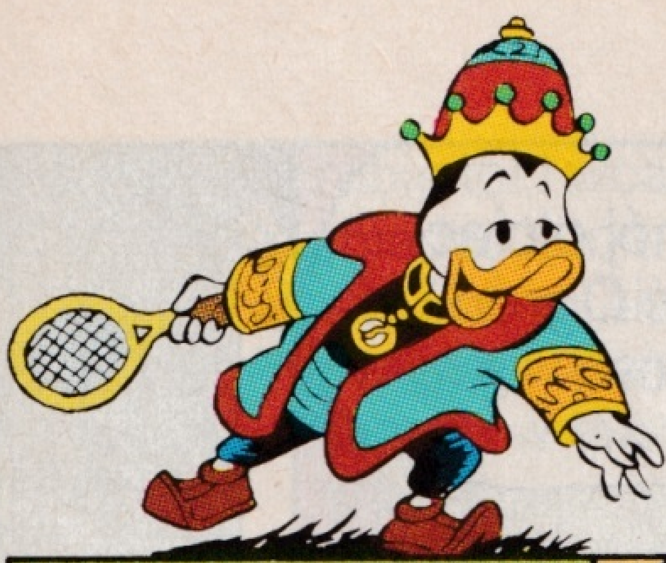












Walt Disney DIODAK

Sposób na smutek



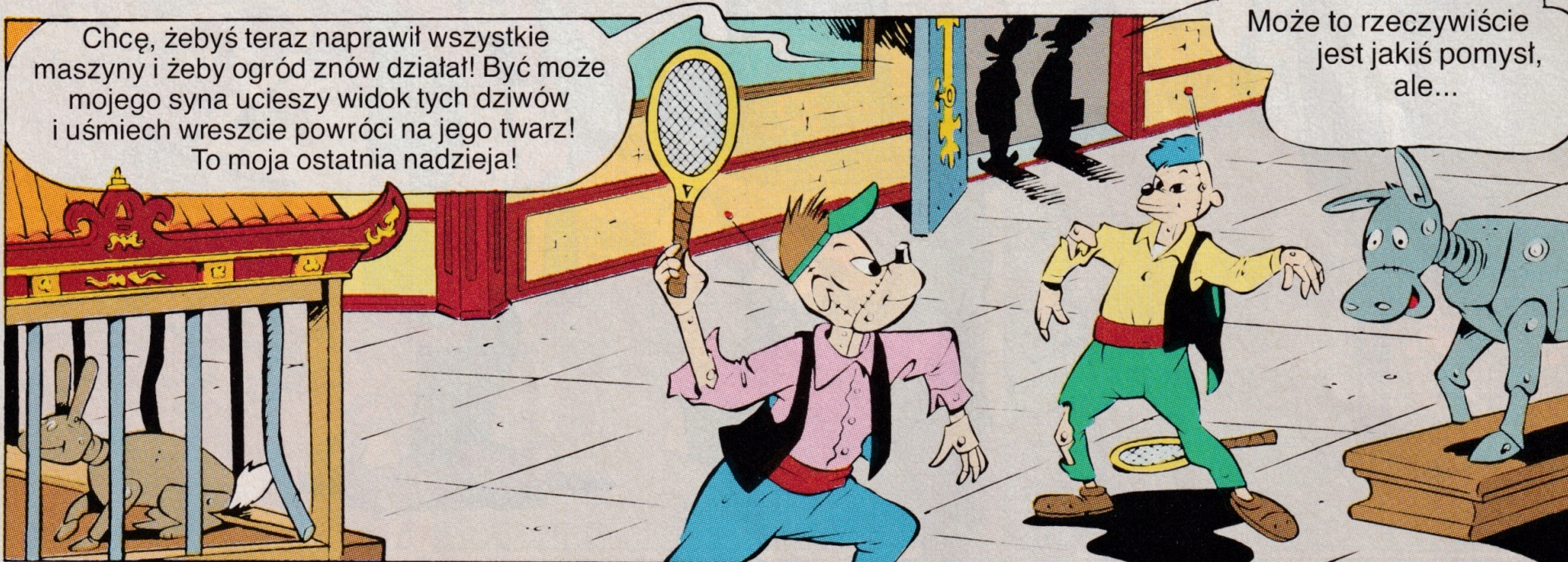







Moi nadworni medycy nie stwierdzili u niego żadnej choroby! A jednak z każdym dniem jest **coraz gorzej!**


Kiedy byłem dzieckiem, mój ojciec kazał dla mnie zbudować Ogród Mechanicznych Cudów!


Chcę, żebyś teraz naprawił wszystkie maszyny i żeby ogród znów działał! Być może mojego syna ucieszy widok tych dziwów i uśmiech wreszcie powróci na jego twarz! To moja ostatnia nadzieja!
Może to rzeczywiście jest jakiś pomysł, ale...


...nie jestem zwyczajnym **mechanikiem!** Jestem **wynalazcą** i mam całkiem niezłą **reputację!**
A więc nie zrobisz tego dla mojego syna?


Nie, nie... Nie to chciałem powiedzieć! Chodziło mi o to, że...
Cicho! Właśnie tu idzie!

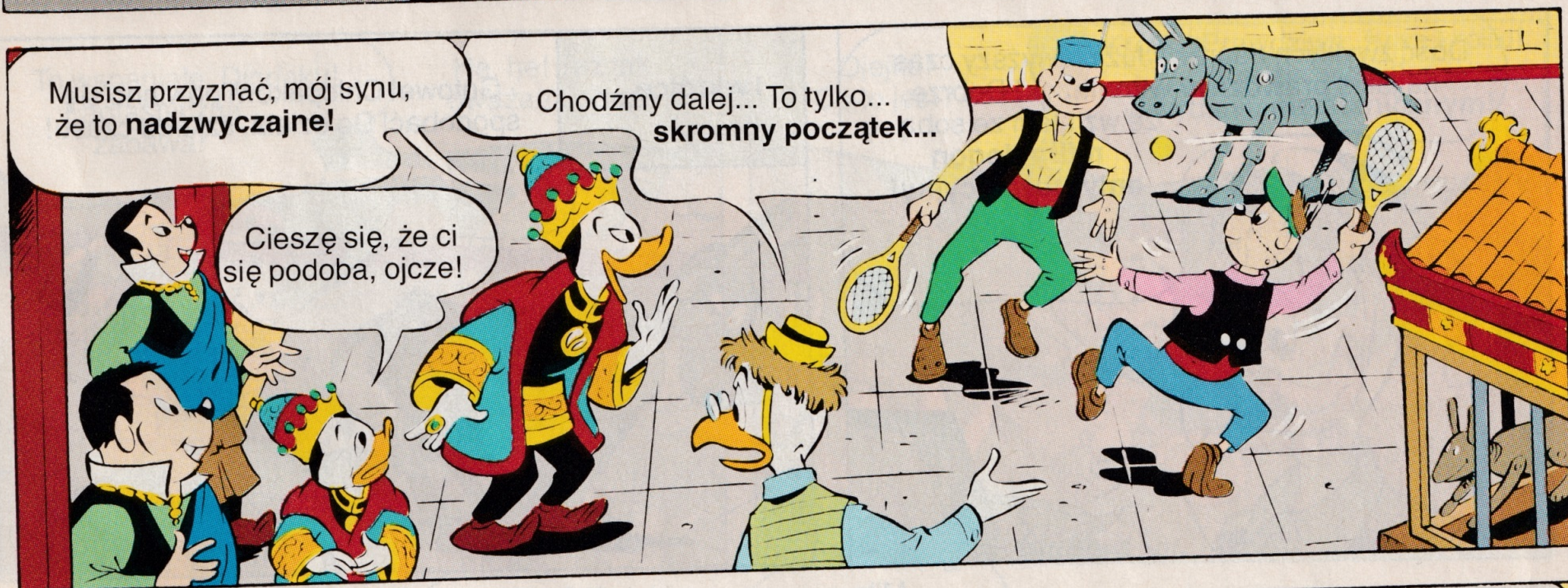

Witaj, mój synu! Ten oto uczony przyjechał do nas, aby naprawić mechaniczne cuda, o których tyle ci opowiadałem! Już wkrótce czekają cię **wielce radosne dni!**
Ojoj! Rzeczywiście nieszczęśliwy maluch!


Zgoda, zrobię to! I wcale nie ze względu na pieniądze, które mi obiecałeś, Najjaśniejszy Panie, ale... po prostu nie chciałbym więcej widzieć twojego chłopca w takim stanie!


Masz mało czasu! Jutro będzie obchodził trzynaste urodziny! Chciałbym, żeby spędził je na radosnej zabawie!
Postaram się, Najjaśniejszy Panie!


Następnego dnia...
Chodź, synu! Nasz przyjaciel zdziałał prawdziwe cuda! Zaraz skończy się twój smutek!


Wszystkiego najlepszego! Mam nadzieję, że to ci się spodoba!


Musisz przyznać, mój synu, że to **nadzwyczajne!**
Cieszę się, że ci się podoba, ojcze!
Chodźmy dalej... To tylko... **skromny początek...**


I co powiesz na **biegającego osła?**


Nic? Ani słowa zachwytu? Hm... Chyba zaczynam rozumieć...
Co? Co takiego?


Na drodze do pałacu widziałem **prawdziwe** zwierzęta! Gdyby tak pokazać je twojemu synowi...
To wykluczone!


Tradycja surowo zabrania następcy tronu opuszczania pałacu aż do dnia koronacji!
Hm, rozumiem...

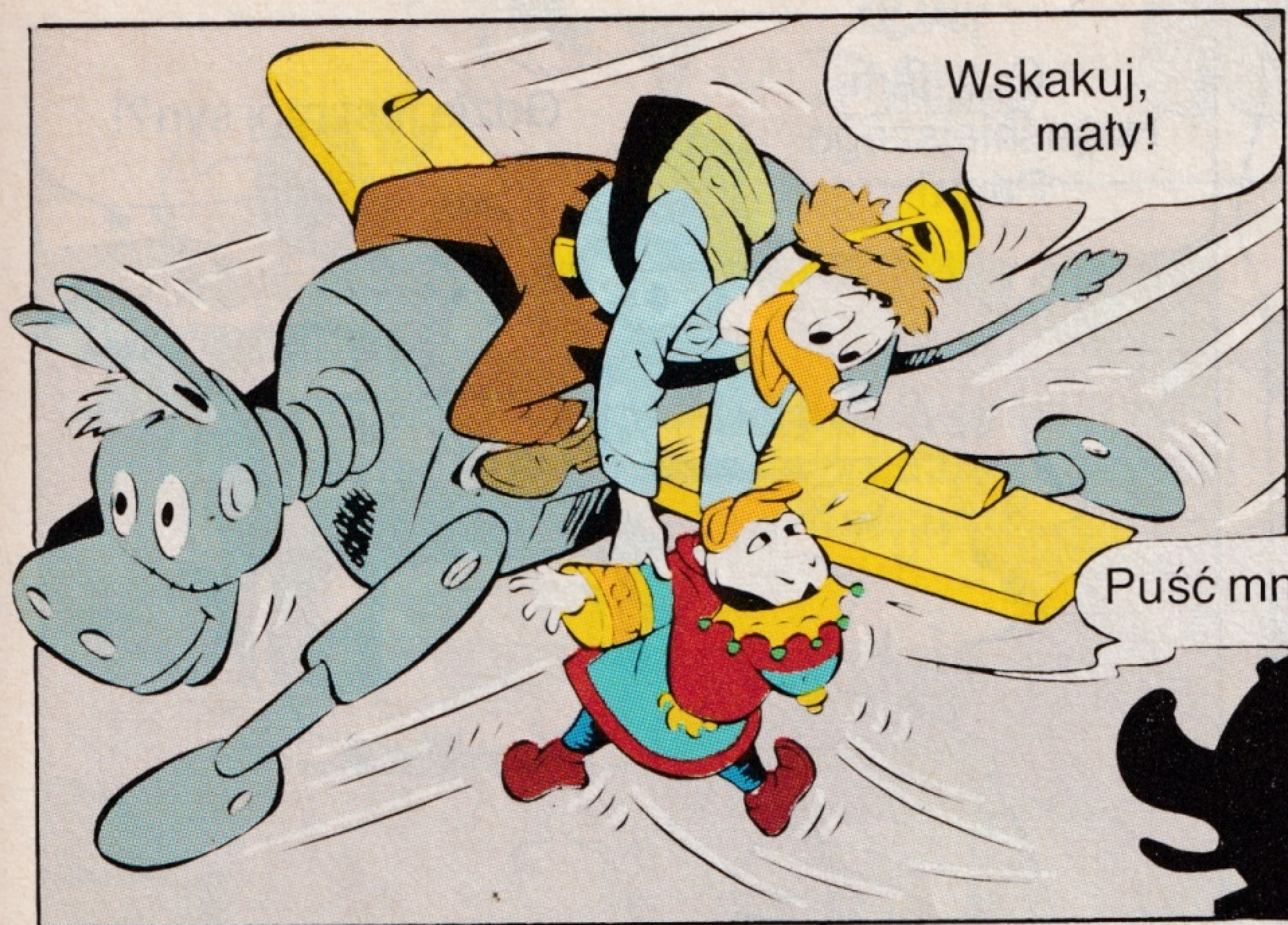

Urodzinowa uczta jest już gotowa, Panie!
Chodźmy więc! Nie każmy gościom czekać!


Ty także jesteś zaproszony, Diodaku!
Dziękuję, ale dołączę do was trochę później! Mam dla chłopca mały prezent i chciałbym nad nim jeszcze trochę popracować!


Dość zwykłych napraw! Już najwyższy czas na jakiś **prawdziwy wynalazek!** Dobrze, że wziąłem ze sobą **refibrylogon antygrawitacyjny!**


I wkrótce...
Gotowe! Chłopakowi powinno się spodobać! Do dzieła, szkoda czasu!


Co... co to jest?
HĘ?!
Miło was znowu widzieć! Czy chciałbyś się ze mną przelecieć, młodzieńcze?


Wskakuj, mały!
Puść mnie!


Nie bój się! Pokażę ci **prawdziwy świat** – sto razy lepszy niż Mechaniczny Ogród!
Straże!


Sam powiedz: pięknie tutaj, prawda?
I to jak!


A teraz poznasz pewną grę! Jest bardzo prosta, nauczysz się w mgnieniu oka!


To wspaniałe, Diodaku! Fantastyczna zabawa!
He, he! Też tak uważam... **hop!**


Ojejku! Co to jest?
Króliki! Prawdziwe, żywe króliki! W Ogrodzie widziałeś je w wydaniu **mechanicznym!**


Są takie śliczne...
Prawda? Zobacz, kto tu do nas idzie!


Dobry człowieku, czy pozwolisz, żeby ten młodzieniec przejechał się na twoim osiołku?
Oczywiście, łaskawy panie!


He, he! Zdaje się, że kłopot mamy z głowy!


O, witam Najjaśniejszego Pana!
Gdzie jest mój syn?!

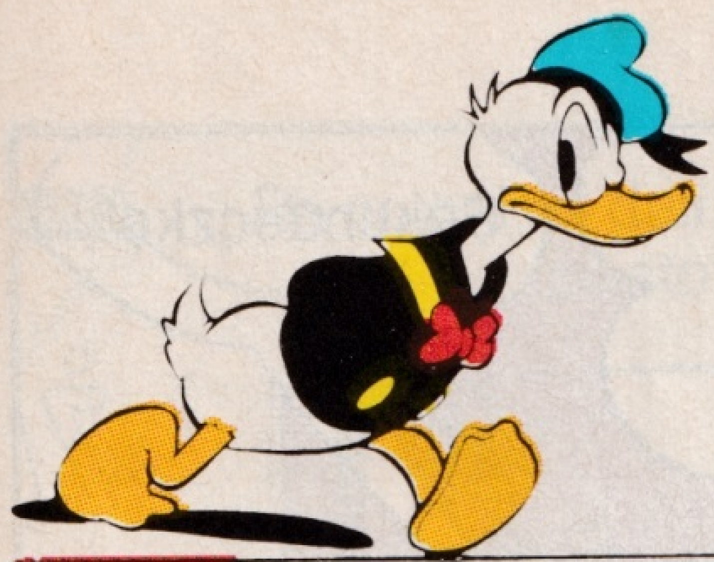

Zdaje się, że właśnie dobrze się bawi! Proszę spojrzeć!
On... on... on...


On się **uśmiecha!** Mój syn się **uśmiecha!**
A nawet śmieje się pełną piersią! Wygląda na to, że nareszcie jest szczęśliwy!


Tatusiu, to jest wspaniałe!
Własnym oczom nie wierzę! Diodaku, dokonałeś **prawdziwego** cudu!


Koniec z tysiącletnią tradycją! Nie będę dłużej trzymał syna w złotej klatce! Niech pozna **prawdziwy świat!**
A zaczniemy od tego, że zaprosi się wszystkie dzieci z cesarstwa na jego urodzinowe przyjęcie!


A później...
Nawet najlepszy wynalazca zawsze przegra z geniuszem Matki Natury i codziennymi przyjemnościami zwykłego życia! He, he!



Walt Disney KACZOR DONALD

Nagroda z kruczkiem












A w kontrolowaniu wybuchów złości pomoże nam ten poręczny **wściekłościomierz!** Czyż nie jest **twarzowy?**


Zaraz pana **zaobrączkujemy!** Dzięki temu sprytnemu urządzonku będzie pan cały czas połączony z naszym centralnym komputerem!
Sekundeczkę!


Ejże, co to ma znaczyć! Nie tak ostro, ty...
TRZASK!


Och!
Cha, cha! Ostrożnie! Jak się to państwu podoba? Jeszcze nie zeszliśmy z **wizji,** a nasz bohater już prawie stracił **pierwszą szansę!**


Wujek może się **pożegnać** z forsą!
Przecież on się wścieka średnio raz na godzinę, więc o czym my w ogóle mówimy?


Spokojnie, nie ma rzeczy niemożliwych! Już my go **przypilnujemy!**


Na wszelki wypadek mamy dla pana **tymczasową nagrodę pocieszenia!** Oto **ciasto z bitą śmietaną!**
Ciasto?


Do zobaczenia za tydzień – i proszę pamiętać: **nasz komputer czuwa!**
Cha, cha, cha!


Po co oni mi dali to kretyńskie ciasto?
Może, żeby...


A kuku!
PLASK!


Nie! Wujku, nie...
Ty **troglodyto wyszamerowany!** Coś ty zrobił z moim **ciastem?!**
KOPS!


Cha, cha, cha! Na twoim miejscu nie liczyłbym na nagrodę! Szanse maleją z każdą minutą!
DONG!

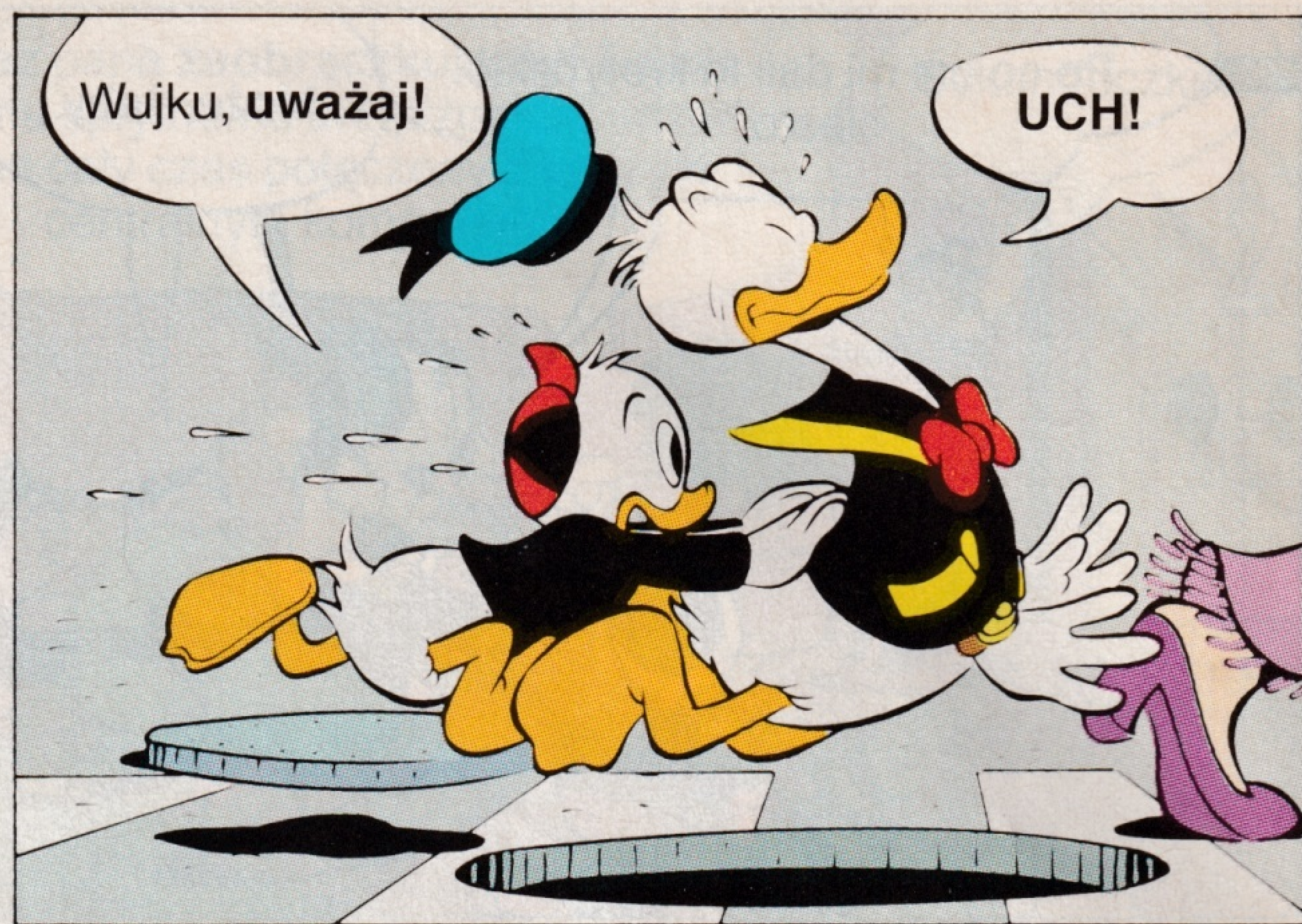

Teraz już wiemy, dlaczego dostałeś ciasto!
Niestety!
Następnym razem będę **mądrzejszy!** Nie pozwolę się **obrabować** z **dziesięciu kawałków!**

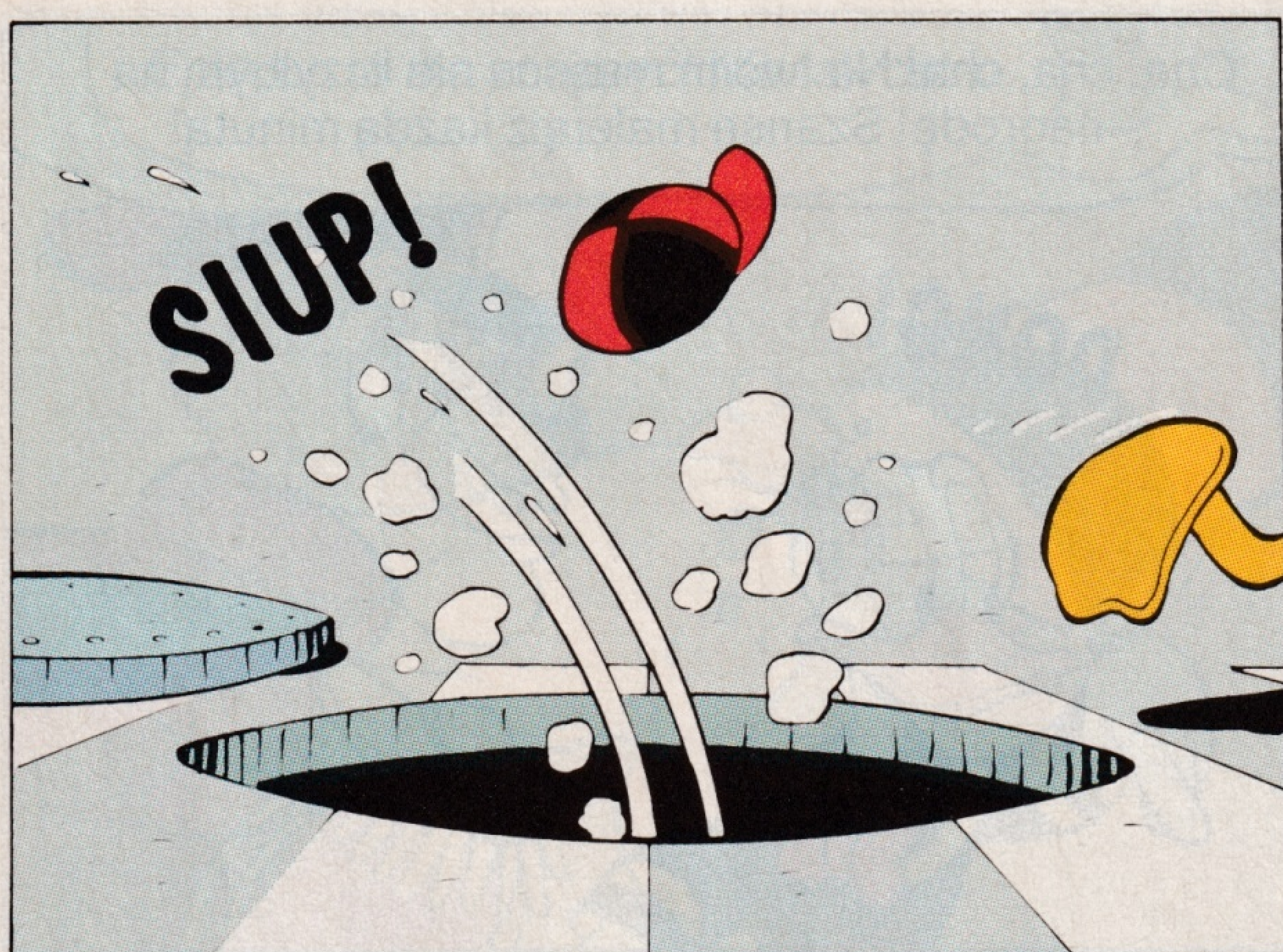

Będę się **kontrolował** i tyle!


Przepraszam, młody człowieku, czy możesz przeprowadzić mnie przez **jezdnię?**
SZARPS!


W dzisiejszych czasach staruszkom trudno się przedrzeć przez tę zatłoczoną **asfaltową dżunglę!**
Chwileczkę! **Kto** tu **kogo** przeprowadza?


Jeśli to jest **staruszka**, to ja jestem **chiński cesarz!**
Pewnie telewizor ją podstawił!


Wujku, **uważaj!**
UCH!


SIUP!


Co się dzieje? Więcej luda na jezdni niż pcheł na psie!

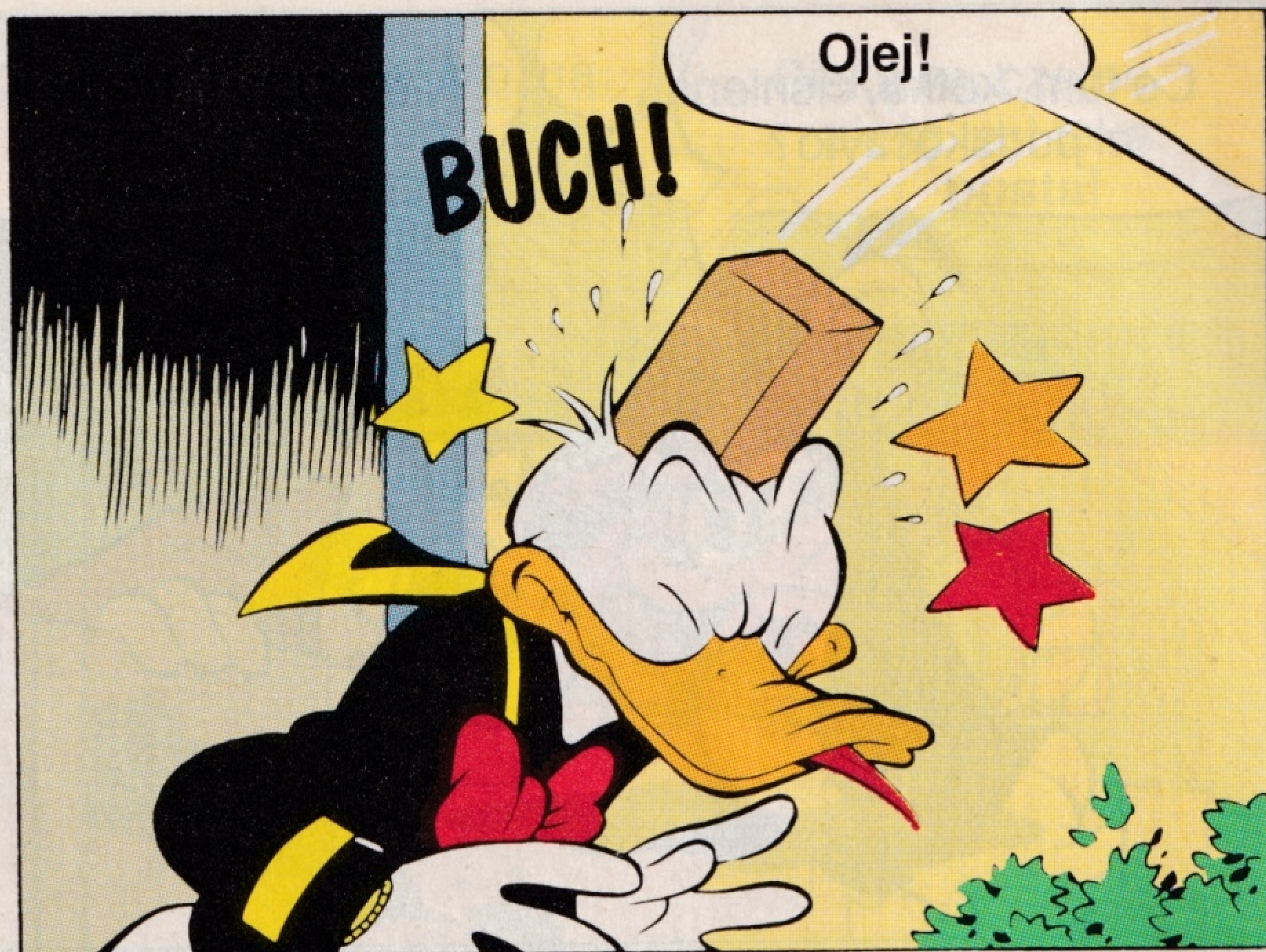

FUCH!
BUMS!


Jesteś **zły**, wujku?
Jak mogę być zły, kiedy przed oczami widzę takie piękne **gwiazdki?**


Dzień drugi rozpoczął się od pewnej wizyty...
Słucham pana?
Witam! Proponuję rozpoczęcie tego przepięknego poranka od zamówienia naszych **cudownych cegieł!**
CUDOWNE CEGŁY


Cegieł?
Tak jest! Ich niezrównana stabilność jest znana na całym świecie!
KLAK! KLAK!


Pan wybaczy, ale...
Mają też wiele innych zastosowań poza budownictwem, na przykład – **żonglerka!**


Ojej!
BUCH!


Och, tak mi przykro, łaskawy panie! Tylko proszę się **nie denerwować!** He, he!
Ja?... Denerwować?... Nigdy...


Spadaj, oszuście! Wujek jest **mądry** i nie da się **podpuścić!**
Tra...la... la... Tra... la... li...


Telewizornia nie ma żadnych skrupułów!
Musimy **bardzo uważać!**
Właśnie! Jutro dopiero **dzień trzeci!**


A dnia rzeczonego
Ach! Słoneczko świeci, kwiatuszki kwitną, a guz na głowie jest już tylko odległym wspomnieniem...


Mam zamiar spędzić cały dzień na pogodnym łonie mojego spokojnego **ogródka!**


Czyżby? Nic z tego, Kaczor!
SZARPS!


Co tam, kotku, ciśnienie ci podskoczyło?
Nie bądź taka **cwana gapa!**


Ty **wandalu!** Ty **śmieciarzu!** Co to twoje **zgniłe jabłko** robi w **moim** ogrodzie?!


O ile dobrze widzę – leży!
Ty **mądralo!**


Bo tam jest jego miejsce!
Zgniłe jabłka lubią towarzystwo! **Smacznego!**
I zostaw naszego wujka w spokoju!
PLASK!


Może powinienem go zmasakrować?
Daj spokój! Nie warto!
Pamiętaj o **wściekłościo-metrze!**
I o **dziesięciu tysiącach!**


Macie rację! Dzięki, chłopaki! Nie chowam do niego urazy...


A żebyś tak **dziób złamał!**
BUCH!


Spokojnie, wujku! Pomyśl o **dziesięciu tysiącach** sposobów na uspokojenie!
Właśnie **myślę!**


Dzień czwarty zastał chłopców na poszukiwaniu spokojnego odludzia...


Wspaniale! Co za widok! I ani żywej duszy!


Fantastycznie! Można dojechać do samego morza!
Ciekawe, czemu plaża jest taka **pusta!**


Czy to ważne? Mamy ją tylko dla siebie, więc **nie narzekajcie!**
Ale jednak...

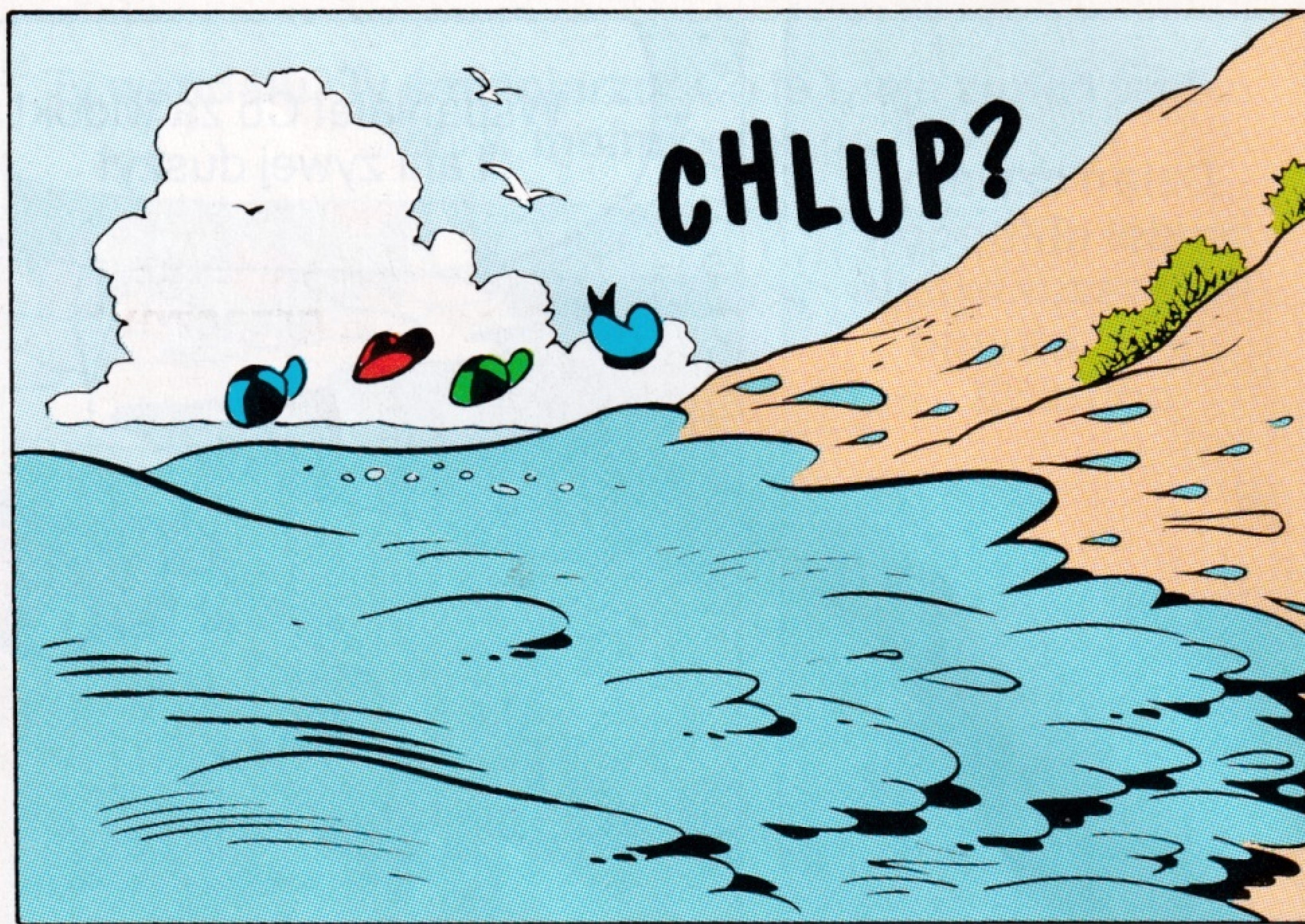

Widzicie? Jakaś **tablica!**
Stąd nie widać, co tam jest napisane!


Spróbuj jakoś odczytać!

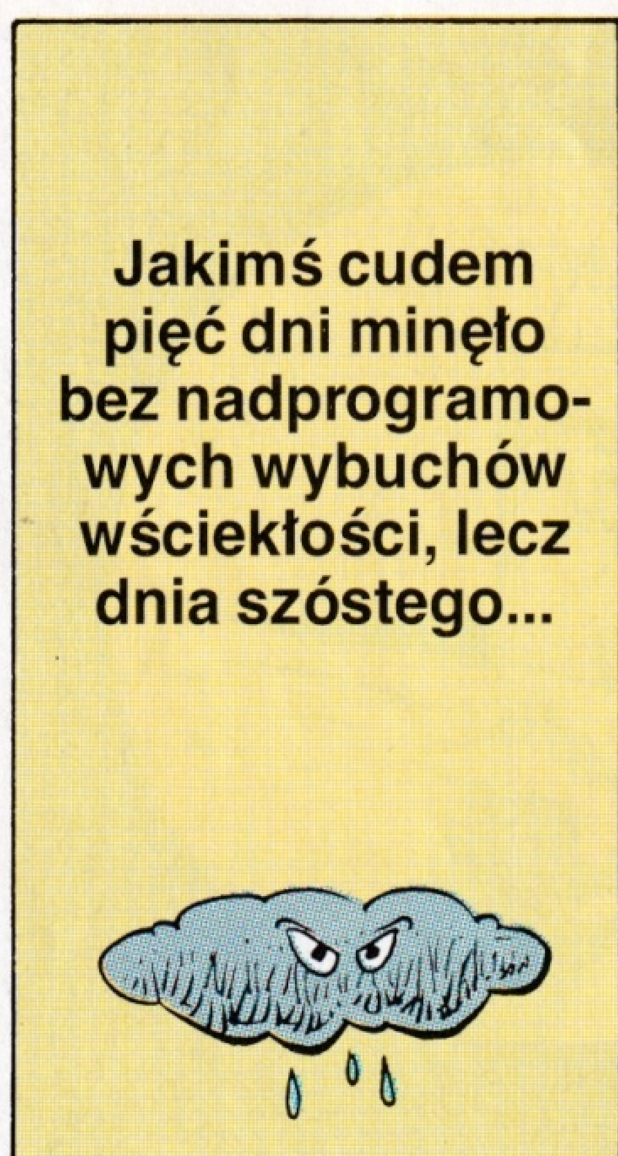

Ojoj!
NIEBEZPIECZEŃSTWO!
WYJĄTKOWO SZYBKI PRZYPŁYW!


Myślicie, że to prawda?
Jeśli to nie jest prawda, to powiedzcie mi, **co** ja widzę? **Fatamorganę?**


Rety kasza, zjeżdżajmy stąd!
CHLUST!


No, pięknie! Utknęliśmy!
I co teraz?

CHLUP?

Nic! Przymusowa kąpiel!

Nie denerwujesz się, wujku?
Czemu miałbym się denerwować? Jestem jak Ocean Bardzo Spokojny!

Jakimś cudem pięć dni minęło bez nadprogramowych wybuchów wściekłości, lecz dnia szóstego...

Grzanki gotowe!
Dobrze, jestem strasznie głodny...

AUUUUU!

Precz z tym dumym żelastwem! Co za bezduszna maszyna!
BUCH! PRASK! BRZDĘK!

DONG!


Brawo, wujku! Brawo!
Do **dwóch** razy sztuka!
Przykro mi, ale po sześciu spokojnych dniach po prostu **musiałem** się wyładować! Ale od teraz już będę **grzeczny!**


Dnia siódmego...
Wytrzymaj jeszcze trochę, wujku! Jeszcze pięćdziesiąt metrów do studia i nikogo w zasięgu wzroku!


O, nie! Jest ten **prze-mądrzały odźwierny!**
Na pewno wykręci nam jakiś numer!
Telewizja zrobi wszystko, żebyś nie dostał nagrody!


Zobacz, jak się **uśmiecha!**
Chodzi o **duży szmal!**
Pewnie **nadepnie** ci na **odcisk,** wujku!


Albo **zatrzaśnie drzwi** przed nosem!
Albo wyciągnie następne ciasto!
Pilnuj się, wujku! Innego **wejścia** nie ma!


Dzień dobry szanownym panom!


Ach, **tak?** Tylko **spróbuj** mnie **dotknąć,** a już ja ci pokażę! Tak ci **zmienię rysopis,** że cię rodzona **mamusia** nie pozna!


DONG!

















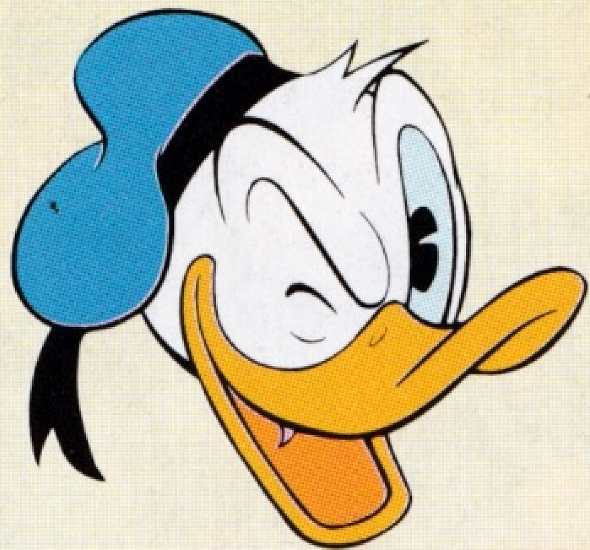
„KACZOR DONALD" – NAJZABAWNIEJSZE PISMO DLA DZIECI! NUMER 5(116)1998, WYDAWNICTWO EGMONT POLSKA, 00-810 WARSZAWA, UL. SREBRNA 16. REDAKCJA: **TOMASZ KOŁODZIEJCZAK** (REDAKTOR NACZELNY), **AGNIESZKA WIELĄDEK, KSENIA CHAMERSKA,** TŁUMACZENIE KOMIKSÓW: **MICHAŁ WOJNAROWSKI,** KONSULTACJA JĘZYKOWA KOMIKSÓW: **PROF. JERZY BRALCZYK,** DTP: **EWA OSZWAŁDOWSKA, RENATA ULANOWSKA**. DRUK: SUPERKOLOR S.A.

Zawsze śmieszne...

DZIKA PRZYRODA

Walt Disney

Kaczor Donald

















Szukaj w sklepach znaku z myszką. Zabawki tak oznaczone są oryginalne. Wyprodukowano je na licencji firmy Disney.

MICKEY for KIDS

ŚWIAT ZABAWEK BRIO®

KARNAWAŁ U DISNEYA



Dziś zapraszam Cię do Królestwa Zabawek Walta Disneya.

Za chwilę w zamku księżniczki Megary rozpocznie się wielki, karnawałowy bal. Spójrz, na salę wkracza właśnie pluszowa dama w czerwonej sukience. To Minni! Towarzyszący jej Mickey, ubrany w elegancki, pluszowy frak. - *Ale piękna para!* - szepcze Kaczor Donald. Pluto i Kubuś Puchatek potakują. Sala jest już pełna. Wszystkie, bajkowe postaci z filmów Disneya chcą wziąć udział w zabawie. Nie ma jedynie Herkulesa. Megara jest smutna. Gdzie podziewa się jej ukochany ?

A co to ? W okienną szybę puka kopytem ... skrzydlaty koń! To Pegaz. Wlatuje przez okno do balowej sali pełnej gości. Na jego grzbiecie siedzi Herkules. Megara jest szczęśliwa. Razem z Herkulesem może rozpocząć bal, w którym i Ty, jeśli zechcesz, weźmiesz udział.

Życzę Ci wspaniałej zabawy.

BRIOLINEK

P.S. Przypominam o trwającym konkursie "Układanie-Prasowanie" z koralików HAMA. Szczegóły poniżej.

ROZWIĄZANIE zagadki z nr 35

Bohaterami Disneya są m.in. Miki, Minnie, Pluto, Gufi, Bambi...

Skarbonki Disneya wylosowali :

- Dagmara Lisocka z Działdowa
- Karolina Wankiewicz z Zabrza
- Joanna Łagocka z Bytowa

Nagrody wysyłamy pocztą.



BRIOLINEK

GRA Z TOBĄ !



"Bal Księżniczki"

- Często bawię się w "Bal Księżniczki" z koleżankami - mówi Emilka ze Starogardu.- Bardzo lubię ubierać swoją damę dworu. To ta, w zielonej sukience. Nadałam jej imię - Amanda. Fajnie, że do gry dołączono prawdziwe perfumy. Wystarczą dwie kropelki, aby ładnie pachnieć przez cały dzień.

Cieszę się, że gra "Bal Księżniczki" spodobała się Emilce. Jestem przekonany, że chętnie i Ty będziesz w nią grać na przykład w czasie ferii zimowych. Przy "Balu Księżniczki" nie ma czasu na nudę.





ZAGADKA

Kto brał udział w balu u Megary?

Odpowiedź wyślij na adres: Szczecin 5, Box 97 do 28 lutego. Ogłoszenie wyników w nr 15/98. Możesz wygrać pluszaka.

WIELKI KONKURS Hama TRWA

Jeżeli lubisz bawić się koralikami HAMA to:

1. Zrób z nich piękną "Układankę-Prasowankę".
2. Poproś kogoś dorosłego o wykonanie kolorowego zdjęcia Twojej pracy.
3. Fotografię prześlij na adres: Szczecin 5, Box 97 do 21 lutego 98 r.
4. Nie zapomnij podać, ile masz lat.

Do udziału w konkursie zapraszamy również szkoły i przedszkola.

SUPER NAGRODY

Autor najciekawszej pracy otrzyma nagrodę: wycieczkę dla dwóch osób do fabryki HAMA w Danii i Legolandu.

Na trzy najładniejsze kompozycje wykonane przez grupy szkolne lub przedszkolne czeka po 100 000 koralików HAMA!

Ogłoszenie wyników konkursu w numerze 13/98.

Adresy sklepów, w których dostępne są koraliki HAMA drukujemy w Gazecie Telewizyjnej - sobotnim dodatku do Gazety Wyborczej - 07.02.98 r.

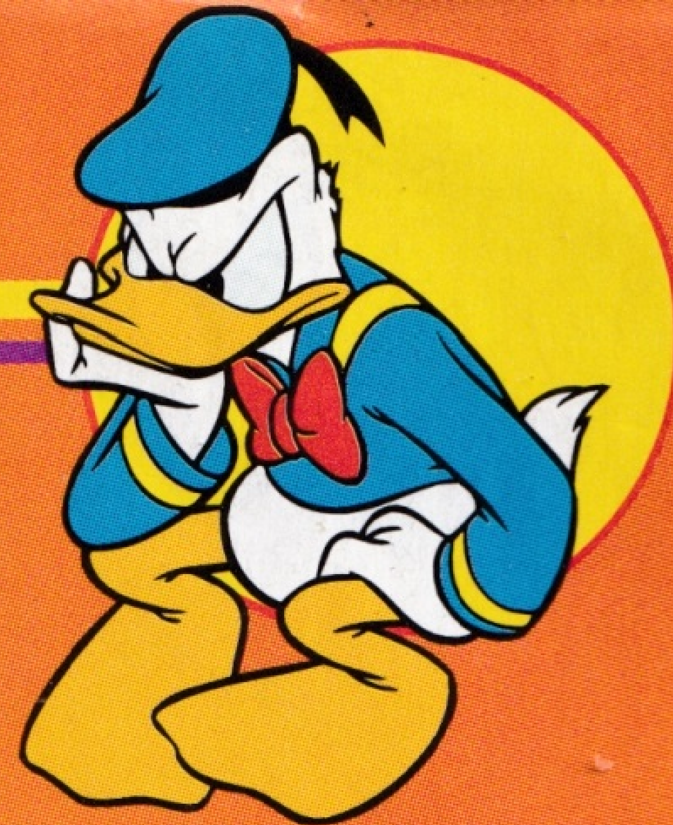


Za tydzień:

- BRIO Builder System
- gra "Dziecięce finanse"
- nowa zagadka

Kontakt dla sklepów i hurtowni zainteresowanych zabawkami BRIO - fax (091) 423-05-07. BRIO-Galtex zaprasza.

KRZYŻÓWKA



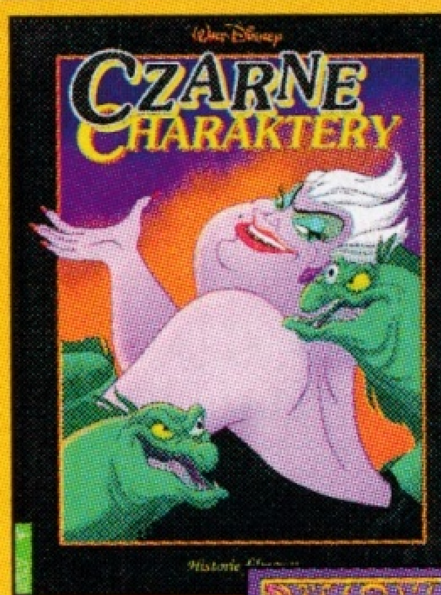
Krzyżówkę ułożyli Bartek i Mateusz Sobierajscy z Warszawy. Otrzymują kubeczki i plecaczek kaczkofana.

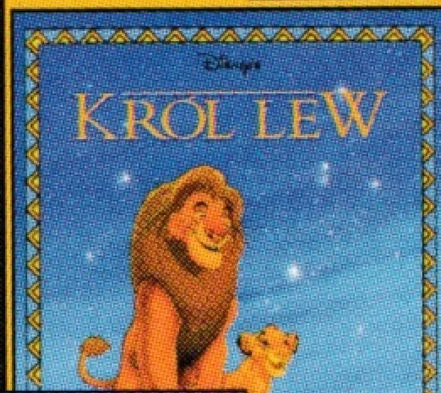
POZIOMO
2. Przyjaciel Mikiego.
4. Konik szachowy albo narciarz.
9. Chodzi po planszy.
10. Do czesania.
11. Zamiatała nią Agata.
13. Miara powierzchni.
14. Zielone warzywo.
15. Wietrzna choroba.
17. Papuga.
18. Zupka dla chorych.
20. Słony herbatnik.
22. Tarcza dla łucznika.
24. Zapasowe w samochodzie.
25. Na niej książki.
26. Żona barana.
28. Psia noga.
29. Upał, żar.
31. Mleczny lub z zapiekankami.
32. Jedynka i dwa zera.
33. Ogrodzenie z cegieł.
34. Broń myśliwego.
36. Na świat.
37. Przestępny lub świetlny.
39. Statek Noego.
40. Leżanka między drzewami.
42. Kontynent z Kanadą.
43. ... Baba i 40 rozbójników.
44. Po królu.
46. Znak zodiaku.
47. Wakacyjna pora roku.
49. Domowe zwierzę.
52. Pieśń operowa.
53. Pierwszy dźwięk w gamie.
54. Narzeczona Donalda.

PIONOWO
1. Po przedszkolu.
2. Kaczogrodzki szczęściarz.
3. Ptak z polskiego godła.
4. Wakacyjny miesiąc.
5. Jeździł na nim kowboj.
6. Nie ja i nie ty.
7. W sklepie na towarze.
8. W więziennym oknie.
9. Na plaży.
12. Do gotowania zupy.
15. Mała Aleksandra.
16. Angielska miara gruntu.
18. Daje mleko.
19. Twardy jak...
20. Troska, problem.
21. Interes do załatwienia.
22. Płacone na granicy.
23. Świeci na ulicy.
27. Jesienny kwiat.
30. Potocznie – ból w boku po biegu.
31. Drzewo liściaste.
32. Kuzyn wilka.
33. Małe fruwają na łące.
34. Akwariowa rybka – żaglowiec.
35. Murzynek z wiersza.
38. Myszogrodzki inspektor.
41. Disneyowska myszka.
45. Las drzew owocowych.
48. Część encyklopedii.
50. Pasiasty owad.
51. Ja, ..., oni.

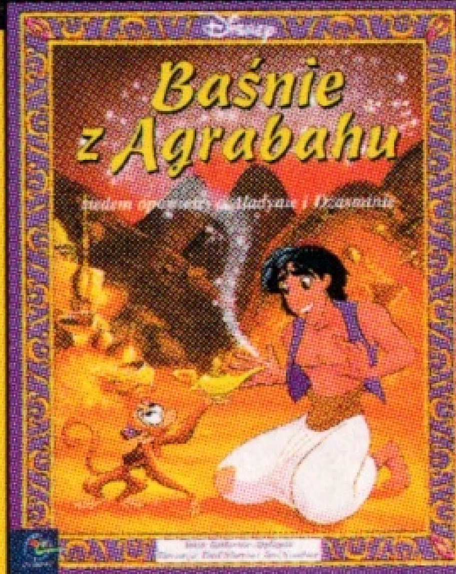


ROLKI











5 KSIĄŻEK

Po rozwiązaniu krzyżówki z liter w zaznaczonych polach utwórz hasło. Na odpowiedzi czekamy do 14 lutego. Nasz adres: Krzyżówka 5, ul. Srebrna 16, 00-810 Warszawa. Nie zapomnij o naklejeniu kuponu i napisaniu, którą nagrodę wybrałeś.

KACZOR DONALD 05 KRZYŻÓWKA KUPON

ZA PRAWIDŁOWE ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU 39 NAGRODĘ OTRZYMUJE PIOTR ŁEBSKI Z PŁASKIEJ.

ZA TYDZIEŃ:



KACZOR DONALD

„Jest nasza! Hura! Skrzynia złota do podziału! Tylko dla nas!" Czy aby na pewno? Czy nie pojawi się jeszcze jeden chętny na trochę szmalcu? Na pewno! Kiedy Donald kupił od Sknerusa działkę za symbolicznego dolara (plus podatki, VAT, akcyza, pogłówne, gruntowe, znaczki skarbowe itp. itd. za jakieś dwadzieścia tysięcy dolców) nie spodziewał się, że znajdzie tam starą mapę. A mapa prowadzi do miejsca, gdzie znajduje się SKARB STAREGO JOE!







KACZOR DONALD

„Mój biedny Donaldzie, pozwól, że wsadzę cię do piekarnika, abyś trochę się ogrzał!" Na dworze pada śnieg, rzeki skuł lód, a wiatr zrywa ludziom czapki z głów. Tymczasem listonosz Donald brnie przez zaspy, by roznosić korespondencję. Ma też zanieść do Daisy walentynkową kartkę od swego głównego rywala – Gogusia. Czy spełni swój listonoszowy obowiązek? Czy wyrzuci list do rzeki? Czy będzie dręczony doręczycielskimi wyrzutami sumienia? To prawdziwe CIERPIENIA MŁODEGO KACZORA!



ZIMOWA OLIMPIADA W KACZOGRODZIE!

BIATHLON
HOKEJ
SLALOM
SKOKI
BIEGI

10 KONKURENCJI



Zawsze śmieszne...

KRZYŻÓWKA

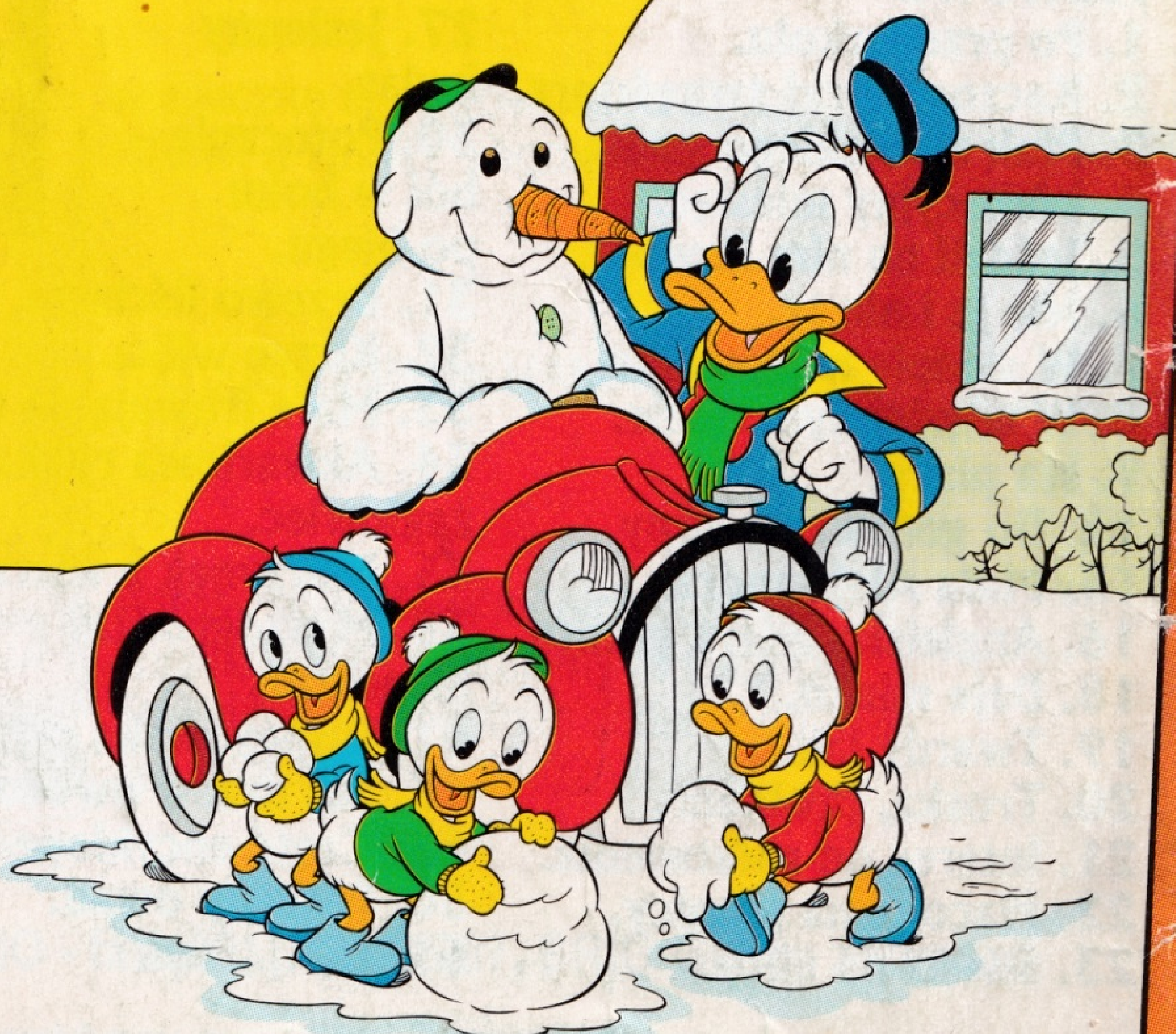
ZGADYWANKI ZAGADKI

KLUB DETEKTYWA

ZIMOWY KONKURS LETNIA NAGRODA!

WYGRAJ TYDZIEŃ WAKACJI W NORWEGII!





DAISY

„Proszę o uśmiech, wspaniała kaczko hydrauliczna, boska władczyni rur i kolanek, czarodziejko francuzów i muter!" Daisy, pracująca jako nagła pomoc kanalizacyjno-wodna, uratowała ratusz przed zatopieniem. Jednak poprzedni hydraulik burmistrza wciąż knuje potajemne spiski i pała żądzą zemsty. Szykuje się MOKRA ROBOTA!

